Nr. 7. Piątek 10 Stycznia 1879. Rok 69.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Carrefour de la Croix Rouge 2.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi całorocznie w miejscu (od 1 stycznia do końca grudnia) 12 zł., pocztą 16 zł.; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie cało- i półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia, lub od 1 stycznia do końca czerwca) otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki" dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 10 stycznia.

Znaliśmy dotąd dwie Rossye: oficyalną i nieoficyalną; jedna przygotowywała wojnę a druga opierała się jej pozornie, aż w końcu obie w zwartym szeregu stanęły do walki i tysiące ofiar poświęciły dla śmiałych planów, z których tylko część ostała się wobec protestu Europy. Podział powyższy nie odpowiada już teraz stosunkom, gdyż po wojnie Rossya oficyalna i nieoficyalna prowadzi jednakową, dwulicową politykę, a ks. Dundukow-Korsakow jest w jednej osobie reprezentantem obu Rossyi. W prasie jednak zachowała się różnica między jedną a drugą Rossyą, chociaż wobec panującego w Rossyi systemu cenzuralnego, którego zadaniem i celem jest niwelowanie opinii, właśnie tutaj najprędzej zatrzeć się powinna. Prasa oficyalna wstrzymuje się od napaści na państwa, z któremi w Petersburgu nikt nie myśli zrywać stosunków przyjaźnych, gdy tymczasem w prasie nieoficyalnej dziś Niemcy lub Anglia a jutro Austro-Węgry wystawione są na niedorzeczne napaści i jeszcze niedorzeczniejsze groźby.

Nietylko niedorzeczne lecz nawet bezwstydne bywają czasem elukubracye prasy nieoficyalnej. Niedawno n. p. jeden z jej organów zaczął się mizdrzyć do Rumunii, tej samej Rumunii, której za pomoc udzieloną pod Plewną wydarto Bessarabię. Mniejsza o śmieszność takiego umizgu, mniejsza o obłudę, jaka ztąd przebija, bo głównie uderza bezwstyd polityczny, z jakim publicysta rossyjski stara się omamić Rumunów. Zamiast żałować Bessarabii niedawno do Rumunii przyłączonej, woła ten publicysta, zamiast gniewać się na Rossyę, która odebrała tylko utraconą ziemię i powetowała sobie krzywdę doznaną przed dwudziestu laty, powinniby Rumuni pamiętać o tem, że tysiące ich braci zostaje pod nieznośnym uciskiem węgierskim, że Rossya kiedyś pomódz im może do oswobodzenia braci!

O ile przepuszczanie takich elukubracyi przez cenzurę daje się pogodzić z lojalnością i taktem politycznym, to pozostanie zagadką nie pierwszą i może nie ostatnią pod tym względem. Cała cenzura rossyjska jest zagadką nawet dla tych, którzy mają z nią najbliższe stosunki, którym najwięcej zależeć musi na odszukaniu pewnego systemu w jej postępowaniu.

Nie warto rozprawiać się merytorycznie z takiemi głosami jak powyższy ale i pomijać ich nie można, bo nie ma bredni tak niedorzecznej, któraby dostawszy się raz w łamy dziennika, nie mogła obałamucić bodaj części czytelników. Rossyjskiemu społeczeństwu uroiło się, że cięży na nim misya oswobodzenia uciśnionych narodowości na całym wschodzie, więc w braku gnębionych Bułgarów rozgląda się teraz za innemi ofiarami!

Jeżeli ten głos rossyjski miał na celu zjednanie Rumunów, to z góry powiedzieć o nim można, że nietylko celu nie dopiął, lecz wywrze skutek w wprost przeciwnym kierunku. Po wydarciu Bessarabii opinia publiczna w Rumunii musi być podejrzliwą nawet wobec szczerych sympatyj rossyjskich, a cóż dopiero wobec tak obłudnych, z których jawnie przebija dążność poróżnienia małego państewka z potężnym sąsiadem. Rumunia zawiodła się już na dwóch mocarstwach, na które wiele liczyła; najpierw na Rossyi przy zawarciu znanej konwencyi, a potem na Niemczech przy układaniu traktatu berlińskiego, gdy ks. Bismarck nie zważając na pruskie pochodzenie ks. Karola nie wysłuchał przedstawień delegata rumuńskiego. Austrya, na której życzliwość Rumunia nie starała się zasłużyć sobie, nie zapobiegła retrocesyi Bessarabii, bo to nie leżało w sferze jej interesów. Rumuńscy mężowie stanu zaczynają teraz uznawać, że błędna była ich dotychczasowa polityka co do Austro-Węgier, że w przyszłości losy Rumunii najlepiej zostaną zabezpieczone, jeżeli w sferę interesów austryacko-węgierskich wejdzie także ochrona Rumunii wobec jawnych i podstępnych ataków panslawizmu.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Watykan a Niemcy).

Telegram paryskiego *Temps'a* z Rzymu, donosi, że z Berlina wzywano papieża, ażeby centrum parlamentu niemieckiego nakłonił do zgody z rządem. Papież odpowiedział na to, że nie może mięszać się do politycznych spraw którejkolwiek stronnictwa ale mimo to nie omieszka za pomocą niemieckiego episkopatu uczynić zadość życzeniom rządu, aby ułatwić jaki taki *modus vivendi*. Z tego punktu widzenia napisał papież list do arcybiskupa w Kolonii a rząd niemiecki uwzględniając motywa przytoczone przez Leona XIII, ma być zadowolony z treści tego dokumentu i zdaje się, że chwila wzajemnego zbliżenia się jest już bliska. „My — pisze na to *Germania* — uważamy powyższe doniesienie *Tempsa* za proste zmyślenie i nie pojmujemy, jak można w ten sposób tłumaczyć sobie list papieża. Wprawdzie rząd ma wszelkie powody do zadowolenia z treści pisma, z tonu na wskróś pojednawczego i pokojowego, ale jakie momenta mogły wpłynąć na przypuszczenie, że nastąpi zbliżenie zresztą bardzo pożądane, tego nie możemy pojąć. Papież uskarża się właśnie na dotychczasową płonność wszystkich swych usiłowań i nie jest niestety w stanie przytoczyć faktycznych powodów, któreby usprawiedliwiały nadzieję rychłego pokoju." *Frankfurter Ztg.* podnosi znowu jako zasługę tego listu jawne przedstawienie stanu rzeczy i pisze: „Wielką zasługą pisma papieskiego jest to, że wyjaśniło stan rzeczy, że rozproszyło ciemności, jakiemi pokryte były rokowania toczące się między Rzymem a Berlinem, a o których tyle pisali korespondenci dobrze, lepiej i najlepiej poinformowani. Po stronie pruskiej ma taką samą zasługę mowa ministra Falka z dnia 11 grudnia; obie rewelacye tworzą całość, która wskazuje nam właściwy kierunek. Teraz dopiero przedstawi się w właściwem świetle postępowanie centrum. My napiętnowalibyśmy to postępowanie jako wielki błąd taktyczny, jako kolosalną niezręczność, skoroby się pokazało, że centrum nie działa w porozumieniu z kuryą. P. Windthorst dowiódł, że „rozumie się na Rzymie"; nie wyparto go się ztamtąd i nie nastąpi to nigdy; przeciwnie pismo papieskie domaga się wogóle tego samego, czego domagało się centrum: zniesie-

---

DZIENNIK WIZYTATORA

OBRAZKI MIEJSC I LUDZI

Przez

Józefa Korzeniowskiego.

(Ciąg dalszy)

V.

Suwałki, d. 28 maja 1849 r.

Po kilkudniowej przerwie biorę się znowu do opisania mojej wielkiej podróży z Pułtuska do Suwałk i — z Suwałk nazad do Pułtuska. Da Pan Bóg, że i to nastąpi, że będę już jechał nazad, i jak się domyślacie, będę jechał prędko.

Po okropnych drogach płockiej gubernii dostałem się nareszcie na szosę i jeszcze na taką szosę, jak kowieńska, to jest równą i gładką, gdzie ani kamyczek jeden nie sterczy, ani dołek żaden nie grozi stuknięciem. Niech Zygmunt powie w zarządzie swoim, że ta szosa przynosi mu wiele honoru. Dla dobra podróżnych i całości ekwipażów życzyć by należało, aby wszystkie drogi prowadziły do Petersburga i żeby na każdej z nich spodziewano się przyjazdu wysokich osób. Coby to były za drogi! nie takie, jak z Prasnysza do Ciechanowa.

Cała wartość mojej bryczki tu się dopiero okazała. Siedzę sobie jak na kanapie i ani wiem, że jadę. Kazałem ją jeszcze trochę podreperować w Łomży, poprzeciągać koła, powzmacniać śrubki u resorów, podnieść ją trochę, i spodziewam się, że w całości dojedzie do Warszawy.

Kraj z Pułtuska do Ostrołęki jest ani ładny ani brzydki, i nie ma o nim co powiedzieć, tak jak o tem wszystkiem, co nosi na sobie cechę mierności. Wszakże nie nudziłem się, jadąc. Wszędzie widziałem przygotowania do przejazdu cesarza; wojska przeciągały dość gęsto i szły spiesznie. Wszystko to dawało mi wiele do myślenia, wszystko pokazywało, że chwila mająca zadecydować o losie Europy, zbliża się i groźnie nasuwa. Kto wie, jak wiele krwi popłynie? jak wiele jeszcze ludy i ludzie ucierpią? jak prędko skończą się te nieporządki, które od półtora blisko roku dręczą wszystkie klasy, wszystkie zakąty tej potężnej, oświeconej, panującej całemu światu Europy, która dziś rzuca się, jak gdyby z przesycenia ideami dostała silnego parcia... Myśląc o tem wszystkiem, przypominałem sobie nieraz kawał kazania znakomitego naszego ks. Prokopa. „Wieczór się zbliża, słońce ma się ku zachodowi... Panie, nie opuszczaj nas".

Koło godziny 5tej zobaczyłem z daleka Ostrołękę. Z jednej i drugiej strony tego miasta kraj okropny, wydmy piaszczyste, zarośnięte krzaczkami. Dopiero pod samem miastem dolina Narwi, gdzie ona dwoma odnogami się przesuwa wśród błoń zielonych, na których ani śladu krwi, która tu dwa razy obficie płynęła, raz w 1807 a drugi w 1831 roku. Na stronie od Pułtuska, tak zacięcie przez Polaków bronionej, tak zacięcie przez Rossyan zdobytej, wznosi się pomnik taki, jak pod Grochowem. Dalej idzie most długi i porządny, a za nim w lewo kościół, w którym dotąd jeszcze kule różnego kalibru sterczą. W tejże chwili, gdym most na Ostrołęce przejechał, nadeszła artylerya i znowu ten most zastękał pod armatami. Groźne te przybory stosowne były w tem miejscu, gdzie tyle armatami dokazywano; przeszłość i przyszłość tem żywiej odmalowała się w pamięci i stanęła przed myślą. Nigdym szczerzej nie westchnął do Boga za porządkiem świata, zgodą ludzi, miłością wzajemną tych, którzy sobie krótki popas ziemski dobrowolnie psują, i do tej nędznej uczty, jaka im tu przygotowana, dorzucają soli bez miary, pieprzu bez miary, wszystkiego bez miary i pomiarkowania, aby potem wykrzywiały się usta i serce zamierało od niesmaku i obrzydzenia....

Nocowałem u proboszcza starego już, ale czerstwego człowieka. Wszystkie dyspozycye swego gospodarstwa robił głośno przy mnie. Gospodyni jego odpowiadała jeszcze głośniej, ale tak okropnie przez nos, żeby się nawet Wołoszyński obraził; dyspozycye zaś, tyczące się mego przyjęcia i ulokowania, wydawane były na głos młodej panience, widać córce tej gospodyni. Panna ta hoża i przystojna, zwijała się jak mucha w ukropie; ale co chwila przybiegała do proboszcza, donosząc cicho, że albo tego nie ma, albo to lub owo już wyszło. Bawił mię ten zakręt dziewczyny, a szczególniej poufałość, z jaką się nachylała do ucha księdza. Wszakże nie ztąd wnosić nie mogę, bo to już człowiek stary, poważny i cały zajęty wypadkami Europy. A chociaż innych gazet nie czyta jak *Gazetę Codzienną*, najpocieszniejsze ztąd wyprowadza wnioski i wie o szczegółach różnych bitw, o rozmowach królów, prowadzonych sam na sam z ministrami, o naradach wojennych Radeckiego, Windischgraetza i innych dowódców. Bawiła mię łatwowierność i przypominała mi się relacya jednej niezmiernie ważnej rozmowy między cesarzem Aleksandrem a W. Ks. Konstantym, którą sam na sam i przy zamkniętych na klucz drzwiach z parę godzin prowadzili, a którą mi jeden z podobnych polityków w 1822 r. w Warszawie opowiadał, zaręczając pod słowem honoru, że tak istotnie było, że to i to mówili.

O parę mil od Ostrołęki, kończą się piaszczyste wydmy i zaczyna się kraj żyzny, wzgórkowaty, z ładnemi laskami. Jestto już Łomżyńskie, okolica piękna, zamożna i mająca wiele jeszcze bogatych majętności. W Miastkowie na stacyi przed Łomżą widziałem już konie ubrane i wyczyszczone w uprzęży, czekające pocztylionów, odzianych w galowe liberye, słowem, spodziewałem się co chwila, spotkać w drodze cesarza. Jakoż spotkałem go o trzy wiorsty od Łomży. Jechał wolnym kłusem w koczu podniesionym, miał twarz surową i zamyśloną. Siedział z nim podobno Orłów, alem go dojrzeć nie mógł. Za cesarzem jechała tylko jedna bryczka, w której był feldjeger, a z tyłu kroków może czterysta, sześciu kozaków.

Łomża pięknie się prezentuje z daleka. Leży na wzgórzu, ma z jednej strony żyzne pola i wioski ładne i ozdobione topolami, a z drugiej Narew, w ślicznej dolinie, za którą wznoszą się jeszcze większe wzgórza, okryte laskami i ubrane w piękne dwory i ogrody. O dwie wiorsty przed miastem zaczyna się to podniesienie, na którem stoi miasto, i szosa równa i biała podnosi się stopniowo i wchodzi do miasta tak, że widać plac duży, na którym się gubi. Po obu stronach wysadzona droga ta drzewami, a w pewnych odległościach ma kanapki z darnin. Domyśliłem się, że miejsce to służy za przechadzkę mieszkańcom. Rzeczywiście jestto spacer najbardziej uczęszczany, gdyż ogrodu publicznego w Łomży nie ma

Na jednej z tych kanapek, o dwie wior-

nia ustaw majowych i zaprowadzenia stanu, jaki istniał przed erą walki wyznaniowej“. Są to cele centrum — pisze dalej *Germania* — które będą jego myślą przewodnią bez względu na to, czy nastąpi porozumienie lub nie i do osiągnięcia których dążyć będzie każdy, komu zależy na tem, ażeby kościół nie był wydany na pastwę samowoli mocarstwa i biurokracyi. W tym kierunku jest centrum pewne, że ze strony papieża nie dozna *désaveu* i że papież nie będzie wpływał w rzeczach politycznych na korzyść rządu. Zastanawia tylko, że nawet *Reichsbote*, dziennik zazwyczaj roztropny, daje wiarę tej bajce i do doniesienia *Tempsa* dodaje następującą uwagę: „Może temu przypisać należy po części ową niezwykłą przychylność, z jaką centrum, a względnie *Germania* wita program człowy kanclerza. Program ten odpowiada wprawdzie po części dotychczasowym człowopolitycznym zapatrywaniom centrum, ale mimo to wpada w oczy ta nieco zanadto wielka przychylność. Ale to pismo przychodzi centrum jakby na zawołanie; może ono obecnie bez zaparcia się swoich przekonań spełnić życzenia papieża i okazać rządowi przyjacielskie usposobienie w rzeczach, które nie sprzeciwiają się wierze katolików. Pojmujemy tedy bardzo dobrze radość *Germanii*, jaką sprawiły jej listy papieża z Rzymu i ks. Bismarcka z Friedrichsruhe“. Mamy nadzieję, pisze dalej *Germania*, że proste nasze zdziwienia z powodu tej chybionej kombinacyi zniewoli dziennik *Reichsbote* do sprostowania swoich poglądów i możemy zapewnić ten dziennik, że cieszy nas istotnie, iż możemy kawał drogi iść wspólnie z kanclerzem.

Voce della Verità z dnia 3 b. m. w polemice przeciw twierdzeniom medyolańskiej *Perseveranza*, jakoby rokowaniom między Rzymem a Berlinem było jeszcze bardzo daleko do końca, pisze: „Nie widzimy, dlaczego honorowy pokój miałby być niemożliwym, pokój, jakiego zażywał kościół z państwem pruskiem, nim państwo wydało walkę kościołowi, która potępiają nietylko nasi przyjaciele ale także nasi przeciwnicy. Fakta dostarczają dowodu, że ten pokój był dla Prus bardzo pożyteczny tak pod względem religijnym, jako też politycznym i cywilnym. Wypadki, które z ubolewania godnym pospiechem szerzą się w Niemczech rychlej niż gdzieindziej, udowodnią niezawodnie pożytek i zaszczyt takiego powrotu do pokoju. Mniemamy, że cesarz Wilhelm i pierwszy jego minister będą mieli na tyle rozsądku, ażeby poznać, że pożyteczność i zaszczyt, jakie leżą w pokoju z kościołem, wyjdą na korzyść państwa. Dlatego też mamy powody do przypuszczania, że rokowania celem osiągnięcia tego pokoju — który niezawodnie musi być zaszczytny — nie są zbyt odległe od celu, jak to przypuszcza organ medyolańskiego stronnictwa umiarkowanego idąc za popędem swojego serca.“

(Kaimy tureckie.)

Stambulski korespondent *Pressy* pisze pod dniem 29go grudnia: „W mieście panuje zupełny spokój. Pomijając liczne patrole, które przebiegają ulice we wszystkich kierunkach, nie widać w zewnętrznej fizyognomii Konstantynopola nic nadzwyczajnego. A jednak stoimy na wulkanie; każdej chwili może nam telegram przynieść wiadomość o rewolucyi, która wynikając z przyczyn socyalnych, mogłaby w kilku godzinach wywołać największy przewrót w państwie tureckiem. Wszystkie polityczne czynniki, sprzysiężenia Midhata i Savfeta, kwestya wschodnio-rumelska, kwestya rektyfikacyi granic greckich, niesforność ligi albańskiej, rokowania z Austryą — wszystko to ustępuje dzisiaj przed widmem, które groźnie rozpościera swoje szpony a jest straszniejszem od wszystkich politycznych komedyj. Mam na myśli kwestyę kaimów. t. j. pytanie, jak długo myślą jeszcze Turcy umierać powoli z głodu, zanim przyjdzie im do głowy myśl zrobienia rewolucyi. Pożądanem będzie dla was niewątpliwie dowiedzieć się szczegółowo o przyczynach spadku kaimów i o gospodarce tureckiej z pieniądzmi papierowemi. Jednostką złotą jest w Turcyi lira (czyli funt turecki), która liczy 100 piastrów złota czyli 108 piastrów dobrego srebra, czyli 126 baszlików, czyli wreszcie 180 piastrów miedzianych. W lecie 1876, kiedy był wielki brak pieniędzy, postanowił rząd turecki puścić w obieg pieniądze papierowe, rozporządzając przy tem, że każdy piastr papierowy ma się równać piastrowi złotemu. Emitował więc pieniądze papierowe *al pari* ze złotem, to jest po kursie 100. Dzisiaj kurs ich wynosi 420. t. j. trzeba dać 420 lirów papierowych za 100 lirów w złocie. Ale zaraz po emisyi spadły kaimy do kursu baszlikowego a następnie piastrowego a po ukończeniu wojny z Rossyą chwiał się kurs zwykle pomiędzy 300 a 340. Aby tej gospodarce kres położyć, został Cheireddin basza jeszcze przed nominacyą na w. wezyra mianowany przewodniczącym komisyi, która się miała zająć wynalezieniem środków dla zapobieżenia nędzy i wycofania kaimów. Ale komisya ta dotąd nic zgoła nie zrobiła, jakkolwiek *Turquie* i *Vakit* zapowiadały niejednokrotnie, że w najkrótszym czasie tyle a tyle tysięcy kaimów zostanie wycofanych i publicznie spalonych. Jeśli sobie dobrze przypominam. to spalono tylko jedyny raz 40.000 piastrów (wartości około 800 zł.), które Savfet basza złożył wspaniałomyślnie na ołtarzu ojczyzny. Propozycyj oczywiście nie brak. Złe języki utrzymują, że komisya dlatego nic może powziąć żadnej uchwały, ponieważ cały swój czas poświęca na badanie rozmaitych planów przedkładanych przez Turków, Francuzów, Greków, Żydow i Węgrów. Przyczyny, dla której komisya nie może powziąć żadnej stanowczej uchwały, należy szukać w tem, że kaimy nie mogą być pokryte szlachetnym kruszcem, że nie ma zatem dla nich żadnej gwarancyi. Dla ściągnięcia ich są zaś potrzebne pieniądze i to wielkie sumy pieniędzy. Zresztą dałyby się znaleźć jakieś środki, gdyby tylko W. Porta na seryo pragnęła coś uczynić. Utrzymuje ona wprawdzie, że jest zupełnie ogołocona z pieniędzy i dla tego nic przedsięwziąć nie może; w rzeczywistości jednak tak się rzeczy mają, że rząd turecki chce doprowadzić biedę do najwyższego szczytu, aby potem ze 400 lub nawet 500 procent zyskać na kaimach. Rozumie się, że owe 160 milionów złotych, za które puszczono w obieg kaimy, zostały rozdzielone pomiędzy stambulskich *effendich* lub w inny sposób roztrwonione. A więc nie państwo ale naród i to głównie ludność stambulska traci powyższą olbrzymią sumę. Wszyscy urzędnicy, oficerowie, żołnierze, rzemieślnicy, wyrobnicy, *hammalowie*, *kaikdżowie* i t. d. otrzymują wypłaty w kaimach, jednakże nie podług kursu dziennego lecz *al pari*. Jeśli więc dawniej pobierał jakiś urzędnik miesięcznie 20 lirów (190 zł.) a zatem 2000 piastrów złotych, to obecnie pobiera 2000 piastrów papierowych, podług dzisiejszego kursu 40 fl. Przytem trzeba i to zważyć, że rząd uważa pensye za *czürrük para* to jest przedawnione pieniądze, które się w Konstantynopolu tak obliczają, że banknot kaimowy wystawiony na 20 piastrów daje rząd za 26 piastrów, jeśli wypłata nie jest wyraźnie wymówiona w „dobrych pieniądzach“. Takiem sposobem 420 piastrów dzisiejszego kursu dziennego wynoszą właściwie 546 piastrów. Rząd zobowiązany płacić urzędnikowi 346 złotych piastrów, daje mu w kaimach 420 piastrów papierowych. Podług tego przykładu więc urzędnik otrzymuje miesięcznie zamiast 190 złotych tylko 35 złotych; niżsi urzędnicy, porucznicy i t. d. pobierający miesięcznie 50 zł., otrzymują obecnie tylko 9 złotych. Wskutek ogromnego spadku pieniężnego podrożały czworako wszystkie artykuły żywności a jakkolwiek Turcy żyją bardzo skromnie, to jednak nie mogą obecnie w żaden sposób wyżyć. Wszystko, co sobie zdołali zaoszczędzić w lepszych czasach, spotrzebowali już dawno a nędza w całej swojej okropności zagląda wszystkim w oczy. Nadto rozeszła się pogłoska, że rząd chce wycofać kaimy w ten sposób, iż za 400 piastrów papierowych da tylko jedną lirę złota. Skutkiem tego kupcy, rzeźnicy i t. d. nie chcą już wcale przyjmować papierów. Tłumy oblegają budy *saraffów*, aby papiery wymienić na miedź. Klasa robotnicza otrzymuje zaś zapłatę tylko w pieniądzach papierowych, jest więc wystawiona na najokropniejszą nędzę. „Gdyby coś podobnego miało miejsce gdzieindziej, odezwał się do mnie wczoraj pewien renegat-basza, to rewolucya byłaby nieuniknioną. Ale ci ludzie ze swoim fatalizmem zamiast krwi mają czerwoną wodę w żyłach, cierpią, umierają z głodu i milczą. Ale tak dalej być nie może, połowa Stambułu musiałaby bowiem umrzeć z głodu w jednym miesiącu“. Dowiaduję się właśnie z *Vakitu*, że z najwyższego rozkazu zajmie się Cheireddin basza utworzeniem komisyi, która się ma zastanowić nad sposobem, w jakiby można zapobiedz zupełnej deprecyacyi kaimów. Postanowiono też niebawem zmusić piekarzy do pieczenia chleba, po $6^{1}/_{2}$ piastrów w kaimach. Jeden urzędnik *muktar*, *imam* i kilku znakomitych mieszkańców dzielnicy będą chodzili codziennie od jednego piekarza do drugiego i będą prowadzili kontrolę, ile chleba upieczono i ile sprzedano. Sprawozdania będą codziennie składane w prefekturze. Należy jednak wątpić, czy takie rozporządzenie odniesie jakikolwiek skutek“.

(Ucieczka Szyr-Alego).

Wicekról indyjski lord Lytton przesłał 31 z. m. i 3 b. m. następujące doniesienia do urzędu indyjskiego w Londynie: „Major Gholam Nakshaband złożył następujące sprawozdanie o ucieczce emira z Kabulu: Dnia 10 b. m. odbył emir długą naradę (*durbar*) ze swojem otoczeniem (*sirdar*) i powołał majora Gholam do siebie, któremu oświadczył, jako *durbar* jest zdania, iż po zachowaniu się wojsk pod Alimusdżydem i Peiwarem nie można mieć zaufania do armii i niepodobna stawiać dalszego oporu. Emir postanowił tedy szukać opieki u Rossyi, przedłożyć swą sprawę europejskiemu kongresowi i zostawić w Kabulu Jakóba chana. Jakóba wypuszczono w tym samym dniu na wolność i kazano mu złożyć przysięgę, że działać będzie według wskazówek emira. Dnia 13 t m. opuścił Szyr-Ali Kabul w towarzystwie *mustanfi* i innych, których zmusił do towarzyszenia mu w tej podróży a to tym sposobem, iż wysłał ich rodziny do Turkestanu. Swą własną rodzinę i skarby wynoszące 7 milionów *rupij* wysłał już naprzód w drogę. Powaga jego znikła zupełnie. Wojska wypowiedziały oficerom posłuszeństwo a Asmatula chan, Gilzajczyk, któremu dał znaczne sumy, ażeby wywołał powstanie szczepu *Gilzaj* przeciw Anglikom, nietylko że sprzeniewierzył całą sumę, ale co gorsza, napadł i obrabował wojska emira. Reseldar-major Gholam powiada, że w dwa lata po naradzie (*durbar*) w Umbala byłby emir wszystko zrobił dla Anglii, ale po powrocie Nur Mahometa z Simli w r. 1873, zmienił się nagle jego usposobienie i odtąd nie tail się z swoją nienawiścią ku Anglii.

Generał Roberts donosi, że 2 b. m. posunął się 10 angielskich mil naprzód w kierunku prowincyi Kost. Teren jest falisty i dobry dla konnicy. Wszędzie panuje spokój a ludność zachowuje się na pozór po przyjacielsku. Durdin Nab bawi jeszcze ciągle w Kost. Wali Mahomet pisał do Robertsa i ofiarował mu swoje usługi. Jakub kazał go strzedz ale mimo to chciał on uciec do Kurum; twierdzi on, że emir uciekł do Petersburga. Wojska, głównie zaś *Gilzai*, uciekają. Z wąwozu Khyber nadeszły wiadomości o przerwaniu komunikacyi przez rabusiów, którzy musieli ustąpić przed *Juhail-Mics'ami* a kilku z nich dostało się do niewoli. Generał Stewart przeprawił się już z znaczniejszą częścią swej dywizyi przez wąwóz Gwaja, a generał Biddulphs wyszedł już z całą swą dywizyą z wąwozu Kodżak. Mieszkańcy i naczelnicy powstają wogóle przeciw emirowi za to, iż przyjął poselstwo rossyjskie i tym sposobem złamał traktat z Anglią.

Specyalny korespondent *Standarda* bawiący przy kolumnie generała Robertsa telegrafuje 4 b. m.: „Wczoraj przybyliśmy do Buku, miejscowości niezbyt oddalonej od siedziby afgańskiego gubernatora tej prowincyi. Gubernator wysłał swego oficera do obozu, ażeby zawiadomił generała o zupełnem poddaniu się. Spokój nie został nigdzie zakłócony“

Times otrzymały z Kalkutty 5 b. m. następujące doniesienie: Kolumna generała Browne'a urządziła się wybornie w Dżellalabadzie. Miejscowość ta jest bardzo korzystnie położoną, tak, że możemy z niej utrzymywać przyjacielskie stosunki z sąsiedniemi, na wschód mieszkającemi szczepami, między rzeką Kabul a Hindukuszem. Mówią, że niektóre szczepy są gotowe do zawarcia przyjacielskich stosunków i że nie będzie rzeczą trudną przekonać ich, iż zwierzchnictwo Anglii będzie korzystniejsze dla nich niż słabe zwierzchnictwo emira.

Daily Telegraph otrzymał z Dżellalabadu następujące wiadomości: „Siud Mahomed Badżah z Kownaru ma tu przybyć w przyszłym tygodniu. Przybycie tego naczelnika jest tu uważane za wypadek bardzo ważny, ma on bowiem wielkie wpływy w chanatach Bujour. Dir i Chitral. Jakób chan nie przykłada wielkiej wagi do Kabulu i według pogłosek ma zamiar schronić się do Heratu. Wojska w Kabulu mają być bardzo niesforne i lada dzień ma tam wybuchnąć rewolucya. Naczelnicy szczepu Gilzaj porozumiewają się z majorem Cavagnarim; niektórzy z nich brali udział w naradzie odbytej 1go b. m“

---

sty od miasta, widziałem pannę w materyalnej sukience, w ładnym kapeluszku, z parasolikiem w ręku, słowem, bardzo porządnie ubraną. Siedziała, wsparłszy głowę na ręku i mocno była zamyślona. Że to była godzina jedynasta, ogromny upał i pora ze wszech względów nie spacerowa, wniosłem, że nie chęć przechadzki wygnała tę biedaczkę z miasta. Czy chciała w takiem oddaleniu spotkać cesarza i podać mu jaką prośbę? Czy może jaki ból serdeczny wypędził ją z domu i postawił w takim stanie umysłu, że człowiek nigdzie sobie miejsca nie znajduje? Czy może wyglądała kogo, tą samą drogą, którąm jechał? Tego nie wiem i nie dopytywałem się, ale patrząc na tę kształtną postać, na twarz wcale ładną, na to czoło, które uginało się pod ciężkiemi myślami, długo śledziłem ją wzrokiem i rozmaite tworzyłem dzieje, któreby się do tej chwili zastosować dały. Dość daleko już odjechawszy, gdym się jeszcze obejrzał, nie zmieniła miejsca i postawy. Siedziała, jak pierwej; głowa jej leżała na dłoni i oczy zapewne patrzyły w ziemię...

Jak dziwne, jak interesujące są codzienne historye serca i umysłu biednych istot ziemskich! Cicho one buszują we wnętrznościach piersi i głowy; żadne słowo ich nie objawia, żaden język nie przybiera w skargę lub opowiadanie; ledwie czasem tęsknem nachyleniem głowy, niepewnym chodem, przypadkową łzą objawiają się współczuciu ludzi, umiejących je odgadywać; ale masa patrzy na nie zimno, widzi tylko nos i brwi, widzi sukienkę materyalną i parasolik; a nie widzi tego, co płacze włókna myśli i zdrój serdecznego życia zatruwa....

Jak z daleka, tak wewnątrz, Łomża jest jednem z najładniejszych powiatowych miasteczek w Królestwie. Składa się ona z dwóch placów, od wjazdu tuż przy sobie leżących, gustownie zabudowanych, czystych i wesołych; ze starego rynku, który jest lichszy i miasteczkowy, i z kilku ulic dość porządnych. Na tym placu, gdzie jest gimnazyum, są restauracye, cukiernia Semadyniego, której tu jest stolica, a w innych miastach Królestwa, nawet w Warszawie tylko kolonie; jest teatr przyjezdny i amatorski, jest wiele innych budowli prywatnych, czysto utrzymanych i dobrze zbudowanych. Oprócz kościoła po-jezuickiego, który jest także na tym placu, i który się wali, jest w Łomży kościół katedralny, gotyckich form, konsekrowany 1400 r., a kiedy i przez kogo zbudowany, nie wiadomo. Gmach ten, bo rzeczywiście jest to gmach, ma tę szczególność, że misterne i właściwe teutońskim kościołom sklepienie w ząbki i zygzaki, zachowało się w całości w nawie głównej i w bocznych korytarzach.

W gimnazyum już miałem pokój przygotowany, i prędko rozlokowałem się. Gdym wszedł do dyrektora, wybiegła z drugiego pokoju młoda i ładna kobieta, z uśmiechem na ustach i w oczach, żywa w ruchach i w głosie.

— To moja żona, rzekł dyrektor.

— A! czekamy pana wizytatora od dawna — rzekła — już tam stancya przyrządzona, a jeżeli czego jeszcze nie ma, w ten moment będzie. Tam na tamtym korytarzu, gdzie są klasy, pan gość mego męża — a tu mój.

Podziękowałem, choć mię trochę zastanowiła taka obcesowa grzeczność. Ale że ładnej kobiecie wszystko do twarzy, i z tem jej było ładnie. Przy obiedzie i przy herbacie przypatrywałem się jej jeszcze więcej, i uważałem jakieś dziwne mrużenie ładnych oczów, którem zrazu przypisał może kokieteryi. Nie mogłem się uspokoić, przypominając sobie, kogo mi ta kobieta tak mocno przypomina. Dopiero na drugi dzień zaśmianiem się mocniejszem uprzytomniło się podobieństwo. Insza to zupełnie twarz, ale w żywości, ruchach, śmiechu, nawet w głosie zupełnie Teresia.

Nie uwierzysz, jak mi miło było patrzeć na nią i postrzegać coraz więcej podobieństwa. Także otwartość, tak uprzejma, jak tamta, taka sama śmieszka. W parę dni tem więcej mię zainteresowała. To mrużenie oczu nie było skutkiem chęci przypodobania się. Wyobraź sobie, to ładne, miłe, interesujące stworzenie, ta matka ładnego chłopczyka, najlepsza żona i gospodyni — już prawie ślepa. Katarakta już zasłoniła jedno oko zupełnie, drugiem widzi jeszcze wprawdzie, ale kalectwo coraz postępuje; już ani szyć, ani czytać nie może i zapewne za rok lub mało co więcej oślepnie. Z interesem i podziwieniem patrzyłem na dobry humor, na krzątanie się, na rezygnacyę tej kobiety. Raz tylko, gdym ją zapytał, jak czuje postęp tego kalectwa?...

— Prędko, bardzo prędko idzie — rzekła — a co mię najwięcej boli, to to, że chłopczyka mego nie będę mogła wychować, że jeżeli Bóg mi da więcej dzieci, gdy już będę ślepą, nie zdołam sobie nawet wyobrazić ich twarzy.

Smutna to zaprawdę myśl dla matki, i nie dziwiłem się, że się na chwilę zalała łzami. Wszakże prędko to przeszło; w kwadrans potem żartowaliśmy już z jej twardych szparagów i wysuszonych kurcząt, któremi mię poczęstowała przy pierwszym obiedzie. Biedaczka ta ma dopiero 25ty rok!...

(Ciąg dalszy nastąpi.)

KRONIKA

Na posłuchaniu u Najj. Pana z dnia 8 b. m. mieli zaszczyt być obecni między wielu innymi pp. prezydent krajowej dyrekcyi skarbowej Jorkasch-Koch, hr. Lanckoroński, Madurowicz i sekretarz prezydyalny bar. Budwiński.

JE. pan Namiestnik, hr. Alfred Potocki, powrócił dziś rano z Krzeszowic do Lwowa.

† **Pogrzeb** śp. Arturowej hr. Potockiej odbył się wczoraj w Krzeszowicach wobec licznie zgromadzonego obywatelstwa z Krakowa i z okolic nawet dalszych kraju oraz włościan tak miejscowych jak z dóbr Potockich w Tarnowskiem Między obecnymi widziano JE. Namiestnika hr. Alfreda Potockiego, Marszałka krajowego hr. Ludwika Wodzickiego, hr. Wło-

dzimierza Dzieduszyckiego, prezesa Koła polskiego w Berlinie ks. Romana Czartoryskiego, prezydenta Rady miejskiej dr. Zyblikiewicza i wiceprezydenta dr. Weigla, wielu członków Rady miejskiej, prezesa Rady powiatowej p. Alfreda Milieskiego, naczelników władz i instytucyj, jak prezesa Akademii dr. Majera, prezydenta sądu wyższego br. Budwińskiego, dyrektora policyi, radcę dworu Englischa, rektora Uniwersytetu dr. Szujskiego, jenerałów hr. Herbersteina, ochmistrza dworu arcyksięcia Ferdynanda, fmp. hr. Degenfelda, słowem wszystkich tych, co zajmują poważniejsze stanowisko czy to publiczne czy społeczne. Pomimo przykrej pory, wiele pań związanych pokrewieństwem lub przyjaźnią z domem Potockich przybyło na pogrzeb. Niemniej przybyły na obchód pogrzebowy cechy krakowskie z chorągwiami i krakowska straż pożarna, oraz część ubogich Towarzystwa Dobroczynności. Sam obrzęd poważny acz skromny, pisze *Czas*, jak na to starczyły wiejski kościół i pora zimowa, wspaniałym był przez swoje otoczenie, tak duchowieństwa jak osób świeckich. Obecni byli biskupi Gałecki i Janiszewski, kanonicy Matzke, Goljan, Dunajewski, Polkowski i wielka liczba innych duchownych oraz zakonników. Zwłoki wystawione były w wielkiej sali pałacowej, zamienionej na kaplicę, gdzie od rana odprawiały się Msze Ste oraz wigilie, ztamtąd przenieśli je do kościoła parafialnego członkowie Rady miejskiej i Rady powiatowej oraz włościanie. Przed zamknięciem trumny, rodzina wstępowała na stopnie katafalku, aby ucałowaniem rąk ostatnie złożyć pożegnanie. Następnie wyruszył kondukt prowadzony przez ks. biskupa Gałeckiego i cały orszak duchowny. Za trumną postępowała hr. Adamowa Potocka, prowadzona przez hr. Artura, hr. Augustowa Potocka, wnuki i licznie zgromadzeni członkowie rodu Potockich z wszystkich części Polski. Długi orszak snuł się przez park krzeszowicki, wśród którego powiewały czarne chorągwie. Po nabożeństwie celebrowanem przez ks. biskupa Gałeckiego, prałat ks. Dunajewski wstąpił na kazalnicę i w dość obszernej mowie pogrzebowej skreślił żywot nieboszczki, jako wzorowej żony, matki, obywatelki, chrześcianki, i położył szczególny nacisk na jej zasługi miłosierdzia i na jej ostatnie chwile życia, w których przyjęła pociechy religijne. Z kościoła przeniesiono zwłoki do grobów rodzinnych w sklepieniach tego kościoła. Przed trumną nieśli radcy miejscy medal wybity niegdyś przez wdzięczny Kraków zgasłej teraz wielkiej dobrodziejce ubogich, potrzebnych i stroskanych, a trumnę jej przybierały wieńce z wstęgami i napisami od Rady miejskiej, od Rady powiatowej, od straży pożarnej krakowskiej, od gminy Mędrzechowskiej, i t. p. Zwłoki pochowano obok zwłok syna Adama i wnuczki Wandy.

— **Bal dworski.** Czytamy w wiedeńskiej *Presse*: Dziś (dnia 8 b. m.) wieczór odbył się w dekorowanych bogato kwiatami salach redutowych pierwszy tegoroczny bal dworski. Już przed godziną 7 zaczęli zajeżdżać goście przy tak zwanych schodach ambasadorskich w podwórzu Szwajcarów, a o godzinie 8 świetne towarzystwo było w komplecie. O godzinie wpół do 10 pojawił się Dwór, poprzedzany przez w. mistrza ceremonii hrabiego Hunyady i wielkiego ochmistrza księcia Hohenlohe. Jego Ces. Mość prowadził Najj. Panię, Arcyksiąże Ludwik Wiktor Arcyksiężniczkę Maryę Teresę; poźniej przybyli także Arcyksiążęta Karol Ludwik, Albrecht, Wilhelm, Rainer, w. książe Toskany, książe Filip Würtemberski oraz Arcyksiężniczki Marya, Elżbieta, księżna Marya Teresa i w. księżna Toskany. Najj. Pani ubrana była w suknię koloru *gris-perle* przerabianą złotem i wysadzaną brylantami, naszyjnik brylantowy i takiż dyadem we włosach, z którego się zwieszała po sukni długa zasłona koronkowa złotem przerabiana. Małżonka Arcyksięcia Fryderyka, Arcyksiężna Izabella, z powodu nagłego zasłabnięcia nie mogła wziąć udziału w balu. Pomiędzy gośćmi znajdował się minister spraw zewnętrznych hr. Andrassy, wspólny minister skarbu br. Hofmann, minister wojny hr. Bylandt, prezydent ministrów książę Auersperg i ministrowie Unger, Chlumecky, Stremayr, Ziemiałkowski, Horst i Glaser, dalej wszyscy uwierzytelnieni u dworu ambasadorowie i posłowie, generałowie i oficerowie sztabowi garnizonu, tajni radcy, hrabiowie Leon Thun i Hohenwart, książe Czartoryski i t. d. Ich Cesarskie Moście obeszli salę poczem zaczęły się tańce. Najj. Pan rozmawiał dłuższą chwilę z generałami Ringelsheim, Pejaczeviczem i Pongraczem, z pułkownikiem Thoemel, z *attaché* wojskowym ambasady francuskiej, księciem de Berghes i z pewnym kapitanem pułku Mollinary. O godzinie wpół do 12 rozpoczął się kotylion, podczas którego Najj. Państwo z swym orszakiem udali się na ucztę wieczorną.

— **Cudzoziemskie odznaki.** Najj. Pan pozwolił przyjąć i nosić: rotmistrzowi pułku ułanów nr. 2 Karolowi br. Dlauhowesky-Langendorf, przydzielonemu do orszaku JOW. Arcyksięcia Karola Ludwika, krzyż oficerski król. belgijskiego orderu Leopolda; kapitanowi pułku piech. nr. 57 Józefowi Sochaniewiczowi, krzyż kawalerski wielko-książęcego meklenbursko-szweryńskiego orderu Domowego korony wendyjskiej i kapelmistrzowi tegoż pułku Antoniemu Ambroz wielkoksiążęcy meklenbursko szweryński medal z napisem: „Sztukom i Umiejętnościom“ w srebrze i na wstędze.

— **Z towarzystwa** prawniczego. W sobotę, 11 b. m. o godzinie 7 wieczorem zakończy profesor dr. Feliks Gryziecki rzecz o nowej ustawie karnej. Na zebranie to zaprasza wydział swych pp. członków tudzież wszystkich pp obrońców, sędziów i urzędników sądowych.

* **Defraudacya.** Ks. Jaworowski, kanclerz tutejszego grecko-katolickiego metropolitalnego konsystorza zgłosił się przedwczoraj w c. k. prokuratoryi państwa, gdzie złożył dobrowolnie zeznanie, jako popełnił defraudacyę z powierzonych mu funduszów metropolitalnych. Ks. J. został uwięziony. Suma sprzeniewierzonych pieniędzy ma dochodzić kilkunastu tysięcy zł. w. a.

— **Towarzystwo łyżwiarskie** urządza w niedzielę na Szumanówce wielką zabawę przy oświetleniu elektrycznem: „Noc karnawałowa na lodzie“. Zarząd dołożył wszelkich starań, ażeby członkom Towarzystwa i ich przyjaciołom urządzić prawdziwą niespodziankę. Dwie kapele przygrywać będą na przemian najnowsze tańce karnawałowe. Ślizgawka będzie wspaniale przystrojona i oświetlona. Ognie sztuczne w dwóch frontach. Na lodzie wykonany będzie kadryl komiczny w kostiumach, a na zakończenie „szalony taniec dyabłów w ogniu piekielnym“. Początek o godzinie 4. W dniu zabawy ślizgawka do godziny 4 zamknięta. W razie niepogody zabawa odbędzie się w następną niedzielę.

— **Czysty dochód** z maskarady urządzonej na korzyść Towarzystwa bratniej pomocy słuchaczów politechniki, wynosił 433 zł. 50 ct.

§ **Na poczcie lwowskiej** oddano w grudniu roku zeszłego 190 421 listów prywatnych niepoleconych, (między temi było 6743 do osób w miejscu) 60.331 kart korespondencyjnych, 17.828 posyłek pod opaską, 5001 posyłek z próbkami, 182.222 egzemplarzy gazet, 70 927 listów urzędowych, 36.971 listów poleconych, 5.457 przekazów na kwotę 256.768 zł. w. a., 34.536 posyłek wartościowych, (między temi 10.024 za pobraniem w kwocie 71.841 zł. w. a.); ogółem 603.694 posyłek, a zatem o 12 688 więcej niż w grudniu roku 1877. Nadeszło zaś do Lwowa: 153.721 listów prywatnych niepoleconych, (między temi 6 742 od oddawców miejscowych), 60.233 kart korespondencyjnych, 38.257 posyłek pod opaską, 6.408 posyłek z próbkami, 24.157 egzemplarzy gazet, 36 070 listów urzędowych, 33.665 listów poleconych, 13.963 przekazów na kwotę 243 411 zł. w. a., 24 620 posyłek wartościowych (między temi 1.273 za pobraniem w kwocie 23 167 zł. w. a.) ogółem 391.094 posyłek, a zatem o 14.519 więcej niż w grudniu roku 1878.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Paryżu znany pisarz francuski Marc Fournier, były dyrektor teatru Porte-Saint-Martin, przeżywszy lat 60; tamże konserwator przy bibliotece narodowej, filozof Schmit, przeżywszy lat 59; w Trewirze małżonka księcia Henryka heskiego, baronowa Nidda, przeżywszy lat 30; w Kotarze rzymsko-katolicki biskup Jerzy Markicz.

— **Kronika podróży.** Znany uczony podróżnik i naturalista, p. dr. Benedykt Dybowski, wróciwszy niedawno z Syberyi do Warszawy, przedsiębierze teraz nową wyprawę naukową, mianowicie do Kamczatki i Japonii.

— **Pożar** zniszczył niedawno w Adryanopolu papiery intendantury armii rossyjskiej. Dla fizyków i meteorologów sądowych strata to bardzo dotkliwa, w papierach tych bowiem możeby się był odnalazł klucz do objaśnienia licznych fenomenów „zsychania się“ ciał takich, jak mąka, siano i t. p.

— **Pierwszy wypadek** kolejowy w Bośnii zdarzył się w tych dniach na przestrzeni budującej się drogi żelaznej pod Doberlinem. Porucznik inżynieryi Frantz jadąc drezyną z dwoma żołnierzami, spadł pod koła, które mu prawie całkiem odcięły głowę. Nieszczęśliwy oficer na miejscu zakończył życie.

— **Redaktor angielski.** Zmarły dnia 21 października w Londynie właściciel konserwatywnego dziennika *Standard*, J. Johnstone pozostawił 500.000 funtów szterlingów, czyli około 6 milionów zł. Testament Johnstone'a stanowi, że dotychczasowy redaktor *Standarda*, p. Mudford, zatrzymać może i nadal kierownictwo tego dziennika, jak długo mu się podobać będzie, z tem jedynem zastrzeżeniem, ażeby zachował dawną tendencyę polityczną.

— **Sekciarstwo w Rossyi** szerzy się w straszliwy sposób. Takzwany „święty synod“ w Petersburgu skonstatował, że w ostatnim roku powstało 137 nowych sekt religijnych, głównie pomiędzy włościanami w okręgu gojazoweckim. Pomiędzy nowo powstałemi sektami znajdować się ma taka, której główny rytuał polega na tem, że zamiast wody do chrzczenia dzieci używają sekciarze świeżej krwi ludzkiej!

— **Na wybrzeżach angielskich** tak zwana policya morska miała w ubiegłym roku bez porównania więcej do czynienia, niż innemi laty. Utrzymywane do jej dyspozycyi łodzie ratunkowe uratowały w tym roku 471 rozbitków i ochroniły 17 okrętów od rozbicia. Nadto istnieje w Anglii Stowarzyszenie niesienia pomocy rozbitkom, które w ubiegłym roku rozdało pomiędzy majtków i rybaków 145 nagród za wyratowanie tonących. Stowarzyszeniu temu od czasu jego założenia zawdzięcza 26 051 rozbitków swe ocalenie. W nagrodach rozdało ono dotychczas 980 złotych i srebrnych medali oraz 56 850 funtów szterl. w gotówce.

— **Bomby dynamitowe.** W petersburskich kołach marynarki wielkie zajęcie budzi właśnie nowy wynalazek, który korzystnie zastąpić może używane dotychczas do zatapiania okrętów nieprzyjacielskich łodzie minowe. Jeden z chemików petersburskich mianowicie wynalazł rodzaj bomby dynamitowej, która z odległości 200 kroków może być rzucona na okręt nieprzyjacielski i spadłszy czy to na okręt sam, czy w pobliżu jego na wodę, wybucha z tak straszliwą siłą, iż oprzeć się jej nie zdoła najsilniejszy pancerz stalowy. Manipulacya przy rzucaniu bomb takich ma być nader prostą i mniej niebezpieczną niż operowanie łodziami minowemi. Nabój bomb dynamitowych zresztą ma być znacznie tańszy niż używanych dotychczas min podwodnych.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 9 stycznia.

(*L*) Przewodniczący p. Jasiński. Po odrzuceniu kilku rekursów w sprawach budowniczych podrzędnej wagi, przystąpiła Rada do rozpraw nad sprawami ważniejszemi. W pierwszym rzędzie zgodziła się Rada na to, ażeby od 1 stycznia r. b., wszystkie dary z łaski przyznawane były na trzy lata, a nie jak się to dotychczas działo, na jeden rok. Po upływie każdego roku mają obdarowani wykazać się, że w niczem nie zmienił się ich stan majątkowy.

P. Ludwikowi Künstfeldowi, urzędnikowi kolei Karola Ludwika udzieliła Rada przyrzeczenia przyjęcia do gminy za opłatą taksy 10 zł.

Targowica bydła rogatego i koni została, jak wiadomo, przeniesioną z obszernego placu pod cmentarzem Łyczakowskim na plac Missyonarski, pod nową rzeźnią miejską. Na urządzenie tej nowej targowicy, na zbudowanie odpowiednich szop i stajen, wydała gmina dość znaczne kwoty. Na dawnym placu pobierano już odpowiednie opłaty targowo-placowe, które obecnie, po znaczniejszych wydatkach, należało podwyższyć. Zgodnie tedy z wnioskami właściwej sekcyi uchwaliła Rada pobierać odtąd od jednej sztuki bydła rogatego umieszczonego w szopie po 3 centy na dzień, od drobnego bydła, jak cieląt, baranów, nierogacizny, po 2 centy od sztuki, za postajenne po 5 centów a od konia na dzień po 4 centy.

Po załatwieniu tych spraw przystąpiła Rada do bardzo rozwlekłych obrad nad wnioskami rozmaitych sekcyj w kwestyi ustanowienia posady chemika miejskiego. Sprawa ta zajęła już jedno całe posiedzenie Rady w listopadzie czy październiku r. z. Dyskusya toczyła się wówczas nad wnioskami sekcyi II, IV i V. Dwie ostatnie sekcye mniemały, że należy utworzyć prowizoryczną posadę chemika miejskiego, któryby pobierał rocznie 1000 zł. pensyi, 200 zł. dodatku, miał przy sobie laboranta z płacą roczną 400 zł. a na ingredyencye potrzebne do analiz chemicznych pobierał rocznie 200 zł. i miał w gmachu ratuszowym osobne laboratoryum chemiczne, odpowiednio urządzone. Wniosek sekcyi II był zgodny z wnioskiem magistratu i opiewał, że nie należy kreować posady samoistnego chemika miejskiego, a rozbiory chemiczne wody, wiktuałów, nabiału i rozmaitych napojów, oddać wypada chemikowi prywatnemu za opłatą roczną 1000 zł. i w tym celu rozpisać konkurs. Referent tej sprawy, dr. Zuliński, przedstawił na owem posiedzeniu w bardzo długim wywodzie praktyczność wniosków sekcyi IV i V a zbijał motywa przytoczone przez magistrat i sekcyę II. *Pro i contra* przemawiało wówczas wielu mówców i rzecz cała skończyła się na niczem, bo gdy przyszło do głosowania, pokazało się, że niema kompletu. Od tego czasu, była ta sprawa kilkakrotnie na porządku dziennym posiedzeń Rady miejskiej, ale nigdy nie przyszła pod obrady dla braku czasu zajętego innemi przedmiotami. Tymczasem wpłynęły do magistratu dwie oferty a mianowicie dr. Günsberga, profesora szkoły politechnicznej i p. Gamskiego, profesora szkoły realnej. Dr. Günsberg przedstawia miastu w dłuższym wywodzie, że płaca 1000 zł. dla samoistnego chemika miejskiego jest za małą i że należałoby raczej czynności analityczne oddać chemikowi prywatnemu. Oferent proponuje miastu swoje usługi pod warunkiem, że z kwoty 1000 zł. zostanie wydzieloną kwota 400 zł. tytułem stypendyum dla ucznia, któryby u niego uczył się chemii a następnie zajął posadę chemika miejskiego a za resztę 600 zł. podejmuje się dr. Günsberg w swojem laboratoryum dokonywać rozmaitych analiz chemicznych. Porozumiewanie się z miastem co do analiz miałoby się odbywać w drodze korespondencyjnej. P. Gamski wniósł jeszcze lepszą ofertę, bo żądał za rozbiory chemiczne na rzecz miasta tylko 800 zł. rocznie.

Jak widzimy, obie te oferty były po myśli sekcyi II i magistratu, obaj bowiem oferenci nie domagali się stałej posady. Sekcya IV i V, przemawiając za utworzeniem posady stałego chemika miejskiego, przeszły nad ofertami dr. Günsberga i pana Gamskiego do porządku dziennego i zalecają Radzie, ażeby uczyniła to samo i przyjęła ich wnioski. Nadto wpłynęła w tym czasie petycya traktyerników, szynkarzy, cukierników i kawiarzy, ażeby Rada zechciała kreować osobną posadę chemika miejskiego.

Wczoraj rozpoczęła się tedy na nowo dyskusya nad wnioskami sekcyi IV i V, tudzież nad wnioskami sekcyi II i magistratu.

Dr. Żuliński jako referent sekcyi IV długo przemawiał za ustanowieniem stałego chemika; wykazywał potrzebę takiej instytucyi, która odda miastu nieocenione usługi chociażby tylko rozbiorem wody; wykazywał że koszta są nieznaczne, że laboratoryum chemiczne będzie bardzo mało kosztowało; że płonne są obawy tych panów, którzy mniemają, że z czasem wzmogą się wydatki na chemika miejskiego; że laboratoryum dla chemika miejskiego będzie zarazem przydatne dla szkoły przemysłowej, którą gmina zamierza odłączyć od szkoły realnej i przenieść do ratusza.

Dr Noskiewicz przemawiał w tym samym duchu za wnioskami sekcyi IV.

Dr. Madejski tłumaczył, dla czego sekcya II wraz z magistratem nie przemawiała za kreowaniem osobnej posady chemika miejskiego. Powodem były najpierw względy finansowe a następnie okoliczność, że stosunki nasze, niezbyt świetne, nie wymagają jeszcze takiej instytucyi. Lwów, to nie Paryż. Tam jest pełno fabryk i tam są potrzebni chemicy, którzyby czuwali nad fabrykantami. U nas nie ma fabryk a zbadanie wiktuałów i napojów można poruczyć chemikom prywatnym za stosowną ryczałtową opłatą. Z czasem, gdy się podniesie dobrobyt u nas, będziemy mogli przystąpić do kreowania takiej posady. Gdy w szkole przemysłowej utworzymy laboratoryum chemiczne, będziemy mieli dość czasu do pomyślenia o chemiku miejskim.

P. Dąbrowski przemawiał w duchu dr. Madejskiego.

P. Dobrzański zbijał wywody dr. Madejskiego. Właśnie z uwagi na finansy powinniśmy zamiast eksperymentów przystąpić do stanowczego załatwieniu sprawy. Urządzając laboratoryum dla chemika miejskiego, urządzimy je równocześnie dla szkoły przemysłowej i tym sposobem jednym kosztem załatwimy dwie sprawy. Chemik miejski będzie zarazem profesorem chemii w szkole przemysłowej. Wniosek sekcyi II pociąga za sobą nierównie większe wydatki.

Dr Radziszewski w przemówieniu bardzo przekonywującem poparł wniosek sekcyi IV. Chemik miejski funguje we wszystkich większych miastach europejskich. W Anglii jest osobna szkoła dla takich chemików i jest ich ogółem 90. Nikt nie posądzi Anglików, ażeby dawali pieniądze na rzeczy niepotrzebne, wypływa więc z tego, że instytucya chemika miejskiego musi być bardzo ważną i pożyteczną, skoro ich tak dużo w Anglii. Wniosek sekcyi II nie ma praktycznej doniosłości. Rozpiszemy konkurs na prywatne przedsiębiorstwo. Z dwóch ofert odczytanych nam na wstępie, wiemy już, kto się zgłosi do objęcia tego przedsiębiorstwa: dr. Günsberg i p. Gamski, Nikt inny zgłosić się nie może, bo nikt dla 1.000 zł. nie zechce urządzać osobnego laboratoryum. Zresztą chemik miejski powinien być całkiem oddany sprawom miejskim. Będzie on miał tyle zajęcia, chociażby tylko rozbiór wody naszej w rozmaitych porach roku, że nie ma obawy, ażeby próżnował. Przedsiębiorca prywatny będzie te czynności uważał za uboczne, będzie traktował je niedbale a co najmniej obojętnie i kwota 1.000 zł. będzie poprostu wyrzuconą.

Dr. Milleret nie może pojąć, kto chemikowi miejskiemu będzie dostarczał przedmiotów do rozbiorów chemicznych. Nie uczynią tego komisaryaty, bo gdy niedawno były rozprawy nad wywozem śmiecia, utrzymywano, że komisaryaty są tak przeciążone pracą, iż nie mogą nadzorować, gdzie jest śmiecie, a gdzie go niema. Zresztą cała czynność chemika miejskiego zdaniem dr. Milleretа, byłaby tylko *humbugiem*. Weźmy n. p. mleko. Ma ono tyle kolorów i smaków, że gdyby chemik chciał rozebrać wszystkie mleka dowożone na targ lwowski, to zabrakłoby mu do doby co najmniej 24 godzin. Weźmy dalej mięso. Czyż taki chemik pozna się na tem, które mięso jest z bydlęcia zdrowego a które z chorego? Humbugiem nazwaćby należało, gdyby chemik chciał utrzymywać, że to mięso pochodzi z padliny a to ze zwierzęcia zdrowego, bo jedno i drugie wygląda zdrowo. Mowca jest tedy zdania, że należy uwzględnić wniosek sekcyi II, albo przyjąć chemika z kontraktem, jak to na poprzedniem posiedzeniu proponował dr. Zucker.

Dr. Opolski zgorszony przemówieniem dr. Millereta, który rzecz poważną, naukową, obrócił w śmieszność, przemawiał za wnioskami sekcyi IV, poczem przystąpiono do głosowania.

Na 69 obecnych pp. radnych głosowało za wnioskiem sekcyi IV i V, 27, a przeciw temu wnioskowi 38 radnych. Za wnioskiem sekcyi II głosowało tylko kilkunastu pp. radnych, tak. że i ten wniosek upadł i cała sprawa poszła do kosza.

Notatki literacko-artystyczne.

Kaz. Brodziński, znany szerszej publiczności jako człowiek zaledwie z powieściowego obrazka Siemieńskiego, czeka dotąd na szczegółową monografię, której ze wszech miar godzien. Biograf, podejmujący się opisu tego pięknego żywota, miałby bardzo wdzięczne zadanie do spełnienia, bo i sama epoka przejściowa, której najwybitniejszym reprezentantem był śpiewak *Wiesława*, nastręczyłaby wiele ciekawych spostrzeżeń, i szlachetna postać sympatycznego a tak zasłużonego pisarza nęci do poświęcenia jej osobnego studyum. Czytająo już pobieżny szkic Siemieńskiego, niepodobna się oprzeć rozrzewnieniu, niepodobna nie ukochać tej duszy prostej a wzniosłej, tego serca, pełnego miłości i zapału. Wśród klasycznej oschłości i romantycznego wybujania umie on zachować złoty Horacyuszowski środek; to też bez względu na uprzedzenia wojujących z sobą obozów cieszy się powszechną miłością narodu. Jego tęskna, ujmująca serdeczność zachwyca nas zarówno w pismach, przeznaczonych dla druku, jak w poufnych zwierzeniach prywatnej natury. Nieocenionym też materyałem do charakterystyki pisarza i człowieka jest prześliczny list Brodzińskiego, ogłoszony świeżo w *Kronice Rodzinnej* a pisany z Warszawy 16 czerwca r. 1833 do Łukasza Gołębiowskiego. W owej porze, w rok po zamknięciu uniwersytetu, którego był profesorem a na dwa lata przed zgonem, tęsknił autor *Sielanki Krakowskiej* do życia sielskiego, którego zakosztował w młodości. „Nie przestanę ja — mówi — tego powtarzać, że po stracie ojczyzny został żydom pieniądz. Włochom pendzel i skrzypeczki, Grekom wiosło i przemysł piratów, a nam Polakom rola, bo rolę wskazał Bóg Adamowi po wyjściu z raju.“

Wyczytując z listu przyjaciela, jak przyjemnie pędzi żywot na wsi, doznaje pewnego rodzaju zazdrości. „Rozpogodziłeś, panie, smutne moje zawsze myśli, i zdaje mi się, że kochany mój Gołębiowski już jest na szczęśliwej wyspie, do której i ja wszelkim sposobem dążę, ale podobno ciężko mi będzie zdążyć, i nieraz jeszcze trzeba mi będzie gorzkiego morza się napić“... Po długich rozprawach i obliczeniach zdecydowano, „że i my z miasta ucieczem.“ Na miejsce zamieszkania wybrali sobie wioskę, odległą o 5 mil od Warszawy, gdzie brat pani Brodzińskiej dom stawiał. Niestety miejscowość, otoczona w koło lasem sosnowym, pozbawiona była nietylko upragnionych przez poetę „drzewek,“ ale nawet wody, nie celowała wcale powabem widoków a za sąsiadów miała samych tylko neofitów, oddanych gorzelnialnemu gospodarstwu. Dlatego wolałby pan Kazimierz osiąść w innej okolicy. „Jeżeliby w waszych Rubieszowskich stronach kto się wyprzedawał, to donieście nam, moi państwo, natychmiast pozbyłbym się sąsiedztwa neofitów, przedałoby się i domek nowy, a ruszyłbym w wasze sąsiedztwo. Możeby się przy gospodarstwie i wesoła piosnka skleiła, możeby serce znalazło ochłodę nietylko na łonie natury, ale i przyjaźni. Biedna moja Karolcia już swoje lalki pakuje i swój wózek dla nich sporządza i opowiada wszystkim kątom, że jedziemy na wieś do wuja. Pojmuję bardzo przyjemność twoją z uczuć, jakich doznałem, gdym się za rogatki warszawskie wydostał; wszak ja to śpiewałem, jak chłopek, gdy z karczmy wraca, chwytałem ręką i listki i kłosy po drodze, marzyłem... ale śmialibyście się z biednego wierszopisa, w którym ludzie zawsze pewne szusy upatrują! Za zaprosiny serdecznie dziękujemy. Poleciałbym i ptakiem przypatrzyć się waszemu gospodarstwu, i poznać wasze sąsiedztwo, ale nam teraz nie łatwo zrobić sobie wakacye, a wy też obliczcie wprzód, ile snopków zbierzecie, nim zaprosicie miejskich próżniaków, coby z tak daleka przyjechali was objadać, ale gdy przyjdę do mojej projektowanej bryczułki i pary koników, to kto wie. czy nie zajadę choćby na jedną środę, uprzedzając za wczasu pannę Katarzynę, że się bez herbatki z *cytryną* obejdzie.“

Po tem westchnieniu do powietrza, pól i lasów, następuje ciekawa charakterystyka jakiejś panny P., która dokazuje cudów: „wszędzie otworzy, jak złodziej uczciwy, wszędzie wygada jak płatny adwokat, wszędzie postawi na swojem, jak kobieta i wszędzie nakoniec ucieszy, tylko siebie zasmuci.“ Ruchliwa jak żywe srebro, raz wpadłszy do poety z ważną wiadomością już po 9tej godzinie wieczorem, zastała go w szlafroku: „nawstydziła się, że tak późno. naprzepraszała się i wygadała, a ile razy mię teraz spotka, przeprasza, wstydzi się, a ja się śmieję i cieszę tą mieszaniną czułej krwi polskiej i żywej francuzkiej“

W końcu z żalem wspomina Brodziński o niedoszłym z braku paszportu planie odwiedzenia rodzinnych stron w Galicyi, gdzie już od dwudziestu kilku laty nie był — oraz donosi, że „wielki mecenas nauk, dziedzic Willanowa, wzywa go, aby wygotował opis historyczno-poetyczno-statystyczny Willanowa“ i prosi uczonego historyka o wskazanie źródeł do tej pracy.

(*n*) **Humorysta Jordan.** Przeszłego miesiąca podawały niektóre warszawskie dzienniki o autorze *Wędrówek delegata*, *Przygód*, *Blagi* i t. d. szczegółowe wiadomości a między innemi, że jest „z profesyi pedagogiem, mieszkającym w Janowskiem,“ że jest „człowiekiem niepospolicie wykształconym“ ale co najciekawsza dla nas, którzyśmy dotąd przekonani byli że nazwisko „Jordana“ jest pseudonimem, iż imię to jest rzeczywistem, rodzinnem jego nazwiskiem. Wiadomości te były wiarygodne, bo podający je poznał osobiście Jordana, który go zapewniał a przynajmniej nie wypierał się wcale autorstwa *Wędrówek delegata* i t. d. Tymczasem czytamy w ostatnim zeszycie *Tygodnika Illustrowanego* otwarty list Jordana do redaktora, w którym się autor w sposób nader dowcipny ale stanowczy wspomnianych wiadomości jako zupełnie fałszywych wypiera, nazwisko więc autora *Wędrówek delegata* pozostaje dla publiczności i nadal tajemnicą. Przy tej sposobności wyłuszcza Jordan powody, dla których się pod pseudonimem kryje, które tu jako próbkę właściwego autorowi humoru przyłączamy. „Czyż może być szczęśliwszem — są jego słowa — położenie autora, jak gdy go kryje pseudonim? Wtedy to tylko dowiaduje on się o sobie sądów prawdziwych, wolnych od stronności, którym, bądź co bądź, najpoważniejsze nawet umysły krytyczne, ale zawsze ludzkie, oprzeć się nie zdołają. Cóż dopiero mówić o sądach publiczności? Autor ukryty pod pseudonimem słyszy o swych utworach rzetelne zdanie księdza proboszcza, który musiałby się z nim taić, gdyby wiedział, że ganiąc dziedzica ryzykuje dziesięcinę; słyszy on sumienne zdanie doktora, który byłby mniej szczerym w obawie, aby pacyenta nie zmartwić, a i na honoraryum nie szwankować; winiarz rzuci mu prawdę w oczy, nie bojąc się, że straci klienta. Czułą panienkę na wydaniu szokuje to lub owo zdanie, któreby cudnem znalazła, gdyby wiedziała, że je pisał przedmiot jej zabiegów. Wreszcie słyszy on czasem sąd przychylny owych *najserdeczniejszych*, którzy wiedząc o jego autorstwie niejedną przypięliby mu łatkę w imię żywego współczucia i niekłamanej przyjaźni. .“

GOSPODARSTWO I HANDEL

⁂ **Targ lwowski.** (Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej za czas od 28 grudn do 4 stycznia.) Wszystkie ceny za 100 kilogramów. Pszenica 6.50 do 8 25 złr. Żyto 4.50 do 5.50 złr. Jęczmień 4·— do 5·75 złr. Owies 4·20 do 5.10 złr. Hreczka —·— do —·— złr. Kukurudza zeszłoroczna 4·— do 5·75 złr. Kukurudza nowa 4·30 do 5 50 złr. Proso —·— do —·— zł. Groch do gotowania 5.— do 8 75 złr. Groch pastewny 4.50 do 5 50 złr. Soczewica —·— do —·— złr. Fasola 5.— do 7.— złr. Bobik —·— do —·— złr. Wyka 3 80 do 4·25 złr. Koniczyna najprzedniejsza 20·— do 45·— złr., przednia —·— do —·— złr., średnia —·— do —— złr., poślednia —·— do —·— złr. Tymotka —·— do —·— złr. Anyż rossyjski —·— do —·— złr. Anyż płaski 30·— do 40·— złr. Kminek 30·— do 33·— złr. Rzepak zimowy 8.50 do 11.50 złr. Rzepak letni 9 50 do 10·50 złr. Rzepik zimowy —·— do —·— złr. Rzepik letni —.— do —·— złr. Lnianka 8·75 do 9·50 złr. Nasienie lniane 10·- do 10·25 złr. Nasienie konopne 8·— do 8·40 złr Chmiel —.— do —·— złr. Spirytus gotowy 26·75 do 27·— złr.

OSTATNIA POCZTA

W kwietniu b. r. obchodzić będą Najjaśn. Państwo srebrne wesele. Już dziś w różnych stronach monarchii przygotowują się korporacye do patryotycznego uczczenia tej pięknej uroczystości. Wydział niemiecko austryackiej czytelni uczniów akademij wiedeńskich postanowił urządzić wielki festyn studencki i porozumiewa się w tej sprawie ze wszystkiemi studenckiemi korporacyami w Austryi.

J. C. W. Najdost. Cesarzewicz Rudolf objął 8 b. m. swoje funkcye służbowe w pułku piechoty br. Ziemięckiego w Pradze.

Narodni listy przemawiają za zawarciem ugody z Niemcami na takiej samej podstawie, na jakiej zawarta została ugoda między Węgrami a Kroacyą.

N. F. Presse donosi, że dr. Klaudy zastępca marszałka krajowego w Czechach przybył do Wiednia wskutek zaproszenia ministra-prezydenta ks. Auersperga.

Prędzej niż się spodziewać można było zaczynają się ziszczać obawy podnoszone ze strony konserwatystów z powodu tryumfu republikańskiego stronnictwa we Francyi. *Polit. Corr.* dowiaduje się ze źródła zupełnie wiarygodnego, że tak w Paryżu jak i w większych miastach prowincyonalnych Marsylii, Montpellier, Besançon i innych agitacya ultrademagogiczna i socyalno-demokratyczna coraz śmielej podnosi głowę. Radykalne żywioły wprowadzone w ruch przeciw konserwatystom, domagają się teraz zapłaty. Sieć tajnych stowarzyszeń noszących szumną nazwę *Cercles des droits de l'homme* (kluby praw człowieka) ogarnia całą Francyę. Są to owoce komiwojażerstwa republikańskiego. Propaganda ta doznaje poparcia i zachęty od rewolucyonistów całego świata. Dowodzi tego między innemi list starego Garibaldiego, napisany do jednego z członków klubu rewolucyjnego w Cette. Ciekawy ten dokument tak opiewa:

Caprera, 27 grudnia. Moi najdrożsi przyjaciele! Z dumą przyjmuję zaszczytny tytuł członka waszego klubu. Demokracya francuzka, która jest awangardą postępu ludzkiego, służy nam za gwiazdę przewodnią i chroni przeciw powodzi despotyzmu. Trzeba ścieśniać coraz bardziej węzły braterstwa, które nasze dwa narody doprowadzić mają do spełnienia praw ludzkich *(sic!)*

Sprawa podgorycka jest coraz bliższą pomyślnego rozwiązania. Porta wysłała 6 b. m. Kiamil baszę i Ali beja do Skodry albańskiej polecając im, aby oporne żywioły mahometańskie skłonili do emigracyi na terytorya pozostające pod panowaniem tureckiem. Gubernator Albanii Hussejn basza używa tymczasem całego swego wpływu, aby mieszkańców Podgorycy przekonać, że wszelki dalszy opór przeciw postanowieniom traktatu berlińskiego byłby daremny i że powinni się poddać woli Porty i Europy. Dnia 2 b. m. jak donoszą *Fremdenblattowi* z Raguzy, przyjmował Hussejn basza w Durazzo wysłanników z Podgorycy i członków ligi albańskiej i wyjaśnił im, że wszelki dalszy opór przeciw odstąpieniu Spużu i Podgorycy nie może mieć żadnej nadziei powodzenia, Sułtan bowiem będąc stanowczo zdecydowanym do ścisłego wypełnienia wszystkich zobowiązań przyjętych w traktacie berlińskim, musiałby użyć siły w przeprowadzeniu oddania tych miast. Zgromadzenie prosiło o dwa dni do namysłu, zanim da odpowiedź stanowczą, ale skłonność do uległości wzrasta. Major Mustafa udał się do Podgorycy, ażeby z załogą tamtejszą ułożyć szczegóły wymarszu.

Polit. Corr. donosi z Konstantynopola, że w Porcie odbywają się obecnie narady między Cheireddinem a Osmanem baszą. Narady te zajmują w najwyższem stopniu tamtejsze sfery dyplomatyczne, chodzi bowiem o zmniejszenie siły zbrojnej Turcyi, która nie jest w stanie utrzymać dotychczasowej liczby wojska. Tym sposobem w. wezyr chciałby okazać, że Turcya pragnie przedewszystkiem naprawy wewnętrznych stosunków i przywrócenia równowagi w budżecie.

W kwestyi greckiej stanowi, jak wiadomo, największą trudność miasto Janina, stolica Albanii południowej, której Grecy z równą stanowczością domagają się dla siebie, jak Turcy odstąpić jej nie chcą. Porta znalazła jednak drogę do wyjścia i ma być gotową do odstąpienia Janiny jednakże za cenę miliona lirów tureckich. Nie wiadomo, czy Grecya zdobędzie się na taką sumę. ale propozycya turecka o tyle jest ważną, że usuwa zasadniczą trudność. Wobec tego można mieć nadzieję, że praktyczny sposób załatwienia tej sprawy przy dobrej woli obu stron znajdzie się w końcu.

O układach rossyjsko-tureckich co do zawarcia stanowczego pokoju podaje korespondent stambulski *Politische Correspondenz* następujące szczegóły. „Formalne rokowania rozpoczęły się 1go stycznia; ze strony rossyjskiej prowadzi je ks. Łabanow w asystencyi p. Onou, ze strony tureckiej Karatheodory basza i prezydent rady stanu Ali basza. Narady odbywają się na przemian w Porcie i hotelu ambasady rossyjskiej. Kwestya wynagrodzenia kosztów wojennych jest o tyle uregulowaną, że Rossya oświadczyła gotowość do przyjęcia tych kosztów w rublach papierowych. Największe trudności sprawia żądanie Rossyi, aby w traktacie pokojowym przyznano jej prawo kontroli nad wykonaniem traktatu berlińskiego przez Portę. Turcy odrzucają to żądanie i w tym punkcie nie mogło dotychczas przyjść do porozumienia. Mimo to nadzwyczajnie pokojowe usposobienie, jakiego w ostatnich czasach Turcy dali liczne dowody, pozwala spodziewać się pomyślnego rezultatu rokowań. Porta odstąpiła od zamiaru wypracowania osobnego projektu traktatu. Projekt Łabanowa był ostatniem słowem Rossyan, którzy mówią, że dość już poczynili koncesyj, żeby mieć prawo do żądania, aby ich projekt przyjęty został bez zmiany. Rossyanie ustąpili rzeczywiście w kilku punktach, tak np. zrzekli się wynagrodzenia dla ludności greckiej i bułgarskiej, która w ślad za wojskiem rossyjskiem wyemigrowała ze swoich siedzib, również odstąpili od żądania, aby przed zawarciem traktatu Spuż i Podgorycа oddane zostały Czarnogórcom.“

O nędzy panującej między uboższą ludnością Konstantynopola podaje korespondent *A. A. Ztg.* szczegóły rozdzierające serce. W niedzielę 29 grudnia, gdy kaimy spadły na 450, a w skutek tego ceny żywności poszły raptownie w górę, kilka tysięcy kobiet i dzieci tureckich zgromadziło się przed pałacem Yildiż Kiosk i *unisono*, głosem żałośnym zaczęły wołać: *ekmek! ekmek!* (chleba! chleba!) Swiadkowie tej sceny opowiadają, że była ona do głębi wzruszającą — że ten jęk wydobywający się z piersi kilkutysięcznego tłumu rozdzierał serce i wstrząsał nerwy. W pałacu sułtańtańskim zebrano w pospiechu wszystkie wiktuały, jakie były pod ręką i rozdzielono je między tych biedaków, a sułtański adjutant oznajmił zgromadzonym, że sułtan wydał rozkaz, aby piekarze sprzedawali odtąd chleb po cenie odpowiadającej kursowi 350 piastrów w papierach za 100 piastrów w złocie. To uspokoiło tłum, który się rozszedł w porządku. Istotnie ogłoszono nazajutrz ów rozkaz do piekarzy z dodatkiem, że za 350 piastrów w kaimach otrzymują na prefekturze jednę lirę w złocie. Nie dotrzymano jednak tego przyrzeczenia — wskutek czego piekarze pozamykali sklepy a lira złota podskoczyła ostatniego grudnia na 510. Na prędce zebrana rada ministrów postanowiła spalić publicznie pewną ilość kaimów celem podwyższenia ich kursu; jakoż odniosło to ten skutek, że kurs podniósł się na 430.

Times podają bliższe szczegóły o usunięciu trudności powstałych w ostatnim czasie w sprawie zupełnej ewakuacyi Dobruczy ze strony Rossyan. Podczas okupacyi wznieśli Rossyanie na kilku ważnych punktach mianowicie w Tulczy, Sulinie, Küstendże, Babadaghu i Medżidże baterye i oszańcowania, któremi chcieli sobie zabezpieczyć nietylko posiadanie kraju ale i linię komunikacyjną z Bułgaryą. Podczas rokowań o oddanie Dobruczy Rumunom przywiązywali Rossyanie największą wagę do swojego prawa pozostania w posiadaniu tych ufortyfikowanych punktów tak długo, dopóki trwać będzie okupacya Bułgaryi i Rumelii. Z tego powodu sprzeciwiali się usilnie zawarciu konwencyi i wkroczeniu Rumunów do Dobruczy. Ci ostatni nie uznali oczywiście słuszności pretensyj rossyjskich i uwiadomili o tem w poufnej drodze niektóre mocarstwa, odgrażając się zarazem, że zakomunikują żądania rossyjskie w urzędowej drodze wszystkim mocarstwom podpisanym na traktacie. Skutkiem tego zgodzili się wreszcie Rossyanie na zawarcie konwencyi, przyznającej Rossyanom tylko takie samo prawo przemarszu przez Dobruczę, jakie im dał traktat berliński, przez całe terytoryum rumuńskie. Nadto przyrzekli opuścić Tulczę, natomiast nie chcieli ustąpić z innych ufortyfikowanych punktów mianowicie na wybrzeżu, których ewakuacyę zwlekali z dnia na dzień pod pozorem, jakoby przygotowania do wywiezienia zapasów nie zostały jeszcze ukończone, jakkolwiek dość im zostawiono do tego czasu. Rumuni nie nalegali z początku bardzo, gdy jednak mijały całe tygodnie a Rossyanie nie zabierali się jeszcze wcale do wyniesienia się z zajętych stanowisk, wtedy zaczęli Rumuni robić przedstawienia rządowi rossyjskiemu, wskazując na szkody, jakie ponoszą ich własne wojska z powodu, że Rossyanie zatrzymali dla siebie najlepsze leże zimowe; protestowali nadto przeciw temu, że przez wykluczenie Rumunów z największych centrów administracyjnych cała organizacya kraju doznaje wielkiej zwłoki. Z początku zdawali się Rossyanie nie uważać na te przedstawienia, a gdy rząd rumuński jeszcze bardziej zaczął nalegać, otrzymał dość lakoniczną odpowiedź. Rząd rumuński nie zraził się tem jednak wcale, lecz przeciwnie ufając w słuszność swojej sprawy i pomny skutku, jaki wywarła już dawniej groźba, że się odwoła do mocarstw podpisanych na traktacie, uciekł się ponownie do tego samego środku i przekonał się niebawem o jego wielkiej skuteczności. Generał Totleben wydał rozkaz, aby w dzień nowego roku starego stylu to jest 13 stycznia wojska rossyjskie przystąpiły do ewakuacyi zajętych jeszcze miejscowości w Dobruczy. Tem samem nieporozumienie można uważać za usunięte.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 9 stycznia. *Pol. Cor.* donosi z Konstantynopola, że instrukcyi danej tureckim komisarzom do Albanii wysłanym służyła za podstawę po części propozycya Danisza Effendiego, która miała na celu zapobieżenie starciu między tureckimi żołnierzami a Albańczykami. Według tej instrukcyi nastąpić ma za poprzedniem uwiadomieniem Czarnogórców ewakuacya Zablaku, Spużu, Małego i Wielkiego Brda, a w końcu Podgorycy w ten sposób, że wszyscy tureccy żołnierze i urzędnicy cofną się zostawiając terytoryum nadciągającym Czarnogórcom, którzy je bezzwłocznie zajmą. Turecki materyał wojenny pozostawiony zostanie Czarnogórcom z zastrzeżeniem dodatkowego spisania inwentarza.

Bułgarskie zgromadzenie narodowe, które zbierze się w Tirnowie 18 b. m., obradować będzie najpierw nad statutem organizacyjnym a około świąt wielkanocnych przystąpi do wyboru księcia.

Z Teheranu donosi *Pol. Corr.*, że austryacko-węgierska komisya wojskowa stanęła tam 5 stycznia. Nazajutrz hr. Załuski przedstawił komisyę szachowi perskiemu, który wyraził najżywsze zadowolenie z powodu urzeczywistnienia życzeń swoich i prosił hr. Załuskiego, aby Cesarzowi złożył za to wyraz wdzięczności. Dnia 9 b. m. oficerowie austryaccy udadzą się do szacha na ponowną audyencyę.

Berlin, 9 stycznia. Rada związkowa otrzymała od ks. Bismarcka projekt ustawy o władzy karnej parlamentu nad jego członkami. Władzę karną wykonywać ma komisya z 10 członków złożona. Może ona orzec za karę: naganę wobec zgromadzonej Izby, obowiązek przeproszenia, wykluczenie na cały peryod ustawodawczy i utratę obieralności do parlamentu.

Berlin, 9 stycznia. Na artykuł wstępny *Nat. Ztd.* oświadcza *Nordd. Allg. Ztg.*, że rząd niemiecki z góry postanowił przedłożyć jak najprędzej niemiecko-austryacki traktat handlowy parlamentowi do zatwierdzenia i zażądać aprobaty dla dokonanego już zaprowadzenia tego traktatu. Z tego powodu zapewne jaknajwcześniej zostanie parlament zwołany.

Paryż, 9 stycznia. Ajencja Havasa donosi: Dziś upływa termin wyznaczony rządowi tunetańskiemu do dania odpowiedzi na notę francuską. Żądana satysfakcya zostanie zapewne udzielona, chociaż niema o tem żadnej urzędowej wiadomości.

Bruksela, 9 stycznia. *Independence bêlge* donosi z Paryża: Dziś odbyło się w pałacu elizejskim posiedzenie rady ministrów, na którem ułożono cały program dla Izb. W szkołach początkowych nauka ma być obowiązkowa a ustawy o radach publicznej oświaty zostaną wznowione. Zgodzono się w zasadzie na amnestyę, taryfę cłową i ustawę o żandarmeryi.

Londyn, 9 stycznia. Beaconsfield zdrów zupełnie, objął dziś napowrót czynności urzędowe.

Cagliari, 9 stycznia. *Avvenire Sardegna* donosi z Tunisu: Francuski konsul poruczył swoje funkcye hiszpańskiemu konsulowi. Sytuacya przedstawia się groźnie.

Wiedeń, 10 stycznia. Najj. Pan przyjmował wczoraj deputacyę politycznego okręgu Waidhofen nad Tają. Deputacya wręczyła Najj. Panu adres, w którym oświadczenie Schönerera, wygłoszone w Radzie państwa (jakoby ludność skłaniała się ku Niemcom. *P. R.*) odpiera z wszelką stanowczością i oburzeniem. Najj. Pan odpowiedział, iż cieszy się, że może poznać życzenia i zapatrywania tego powiatu; Najj. Pan nie wątpił nigdy o wierności i przywiązaniu ludności do Monarszego Domu i mniema, że i w przyszłości liczyć może na te uczucia.

Wiedeń, 10 stycznia. *(Tel. pr.)* Z Berlina donoszą *Nowej Presse*, że projekt ustawy dyscyplinarnej dla parlamentu zwraca się głównie przeciw socyalistom. Projekt ten wywołany został mową wygłoszoną przez Hasselmanna. Stara *Presse* donosi, że projekt ten sprawił w Berlinie niesłychane wrażenie. Stronnictwo liberalne i pewna część konserwatystów zgodziły się na jego odrzucenie, które zdaje się nie ulegać wątpliwości. Tutejsze dzienniki jednozgodnie potępiają ten szczególny projekt ustawy, tamujący swobodę słowa, i nazywają go parlamentarnym „kodeksem karnym.“

Bosnische Corr. pisze, że być może, iż rząd włoski nie ma styczności z agitacyą w Albanii, że jednak włoscy konsularni urzędnicy w miastach portowych i włoscy kupcy na własną rękę agitują za przyłączeniem Albanii do Włoch. Katoliccy księża propagują także myśl tę między albańskiemi szczepami górskiemi. Porta usiłuje sparaliżować tę propagandę ale straciła wszelką powagę.

Peszt, 10 stycznia. *Pester. Corr.* donosi: Rokowania o węgierską operacyę kredytową, prowadzone z grupą banków złożoną przez wiedeński zakład kredytowy, zostały ukończone, a układ już podpisano. W układzie tym zapewniono bieżące potrzeby 1879 r. i wykupno bonów skarbowych drugiej emissyi. Środki pieniężne dostarczone będą częścią w drodze emissyi renty złotej, częścią przez wydanie obligacyj pożyczki domenowej. Suma tych ostatnich będzie później oznaczoną.

Grac, 10 stycznia. Dr. Rechbauer zaprzecza rozszerzanej pogłosce, jakoby mianowany miał zostać niebawem ministrem sprawiedliwości.

Paryż, 10 stycznia. Bej tunetański zgodził się na żądaną przez Francyę satysfakcyę. Niebezpieczeństwo zatargu zostało usunięte.

Rzym, 11 stycznia. *(Tel. pr.)* *Avvenire* mniema, że Depretis jest w stanie wyprowadzić Włochy z położenia godnej sytuacyi, w jaką wtrącone zostały przez kongres berliński. Na kongresie tym bowiem odniosły tryumf prawie wszystkie zasady, które zostają w sprzeczności z interesami Włoch, a natomiast klęskę zadano ich wszystkim uprawnionym pretensyom. Włochy muszą zatem wrócić na dawne stanowisko, aby trafiły na dobrą drogę.

Kalkuta, 9 stycznia. Gen. Roberts uderzył w trzy małe oddziały na nieprzyjaciół, którzy skoncentrowali znaczne siły. Afganie zostali zupełnie pobici i ponieśli znaczne straty. Wojska angielskie miały straty małe.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 9 stycznia 1879, godz. 2 min. 17. Losy kredytowe 161.25. Węg. akcye kredyt. 216·75. Akcye anglo-austr. 99·80. Akcye banku Union 68·25, Akcye kolei Karola Ludwika 231·75, Akcye kolei północnej 208·75, Akcye kolei południowej 67·50 Akcye kolei Alföld 118·50, Akcye kolei Elżbiety 160·25, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 123·75, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 117·—, Akcye kolei Rudolfa 117·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg. oblig. państw. w złocie 65·50, Galic. oblig. indemn. 84·75, Losy z r. 1864 141·75. Akcye kolei siedmiogrodzkiej 109·25, Akcye banku obrotowego 105·25 Losy tureckie 20·50, Akcye kolei węg.-galic. —·—, Akcye kolei państwowej 250·75, Akcye banku związkowego 108·10, Rubel papierowy 1·16, Wiedeńskie losy 90.30 Węgierskie losy 80·25, Mark. niemiecki 57·50, Węgierska renta 84·55. Usposobienie utrzymuje się.

Wiedeń, dnia 9 stycznia, godz. 5 minut 53. Akcye kredytowe 224·60, Anglo-austr. —·—, Akcye banku Union —·—, Kolej Kar. Ludw. 231·50, Południowa 67·50. Renta pap. 62·10, Galic. bank hip. 91·—, Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw. banku włośc. 92.60, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·33—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie silne.

Wiedeń, dnia 10 stycznia, godzina 10 minut 40. Akcye kredytowe 224.20, Anglo-Austr. 99·70. Unionsbank 68·—, Kolej Karola Ludwika 231·50, południowa 67·50, Rubel papierowy 1·15½ Gal. listy zastawne —·—, Gal. listy indemnizacyjne —·—, Mark niem. —·— Gal. bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·33. Usposobienie bez transakcyj.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 10 stycznia 1879 o godz 7 rano.
Barometr 731.70 mm. Psychrometr suchy — 9.2 °C.
Psychrometr wilgotny — 9.6 °C. Prężność pary 2.0 mm.
Wilgoć 83 %. Zachmurzenie 10. Wiatr SE2 Ozon 8
Temperatura powietrza — 7 4°R.
Barometr opada gwałtownie.

Przyjechali do Lwowa

dnia 9 stycznia 1878.

Hotel George'a

Pp. A. Czaykowski z Dusanowa. S. Jasieński z Krakowa.

Hotel Europejski.

Pp. J. Filipowski z Kocowa. J. Sadycki z Rossyi.

Hotel Angielski.

Pp. E. br. Starzeński z Mogielnicy. Dr. I. Kamiński ze Stanisławowa. A. Mysłowski z Koropca. T. Romanowski z Hrehorowa.

Hotel pod Tygrysem.

P. R Wraubek z Brzeżan.

Hotel Warszawski.

Pp. Dr. A. Waligórski z Przemyśla. S. Wysoczański z Laszek.

Hotel Krakowski.

Pp. J. Bittner ze Sarnik. J. Lanc ze Sopuszyna. J. Nanowski z Koniuszek.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. K. br. Konopka do Biskupiec. Dr. K. Żywicki do Tarnopola. J. Sehepege do Monasterzysk. F. Pickel do Przemyśla. T. Abgarowicz do Bratynowa. D. Babittscheff do Bukaresztu. J. Urbański do Wiednia.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 9 stycznia 1879.

	płacą (waluta austr.) zł. ct.	żądają (waluta austr.) zł. ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)		
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	231 —	233 —
Kol. lwow. czer.-jas. „ 200 zł m. k.	123 —	125 —
Banku hip. galic. 200 zł: w. a.	248 —	251 —
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	216 —	220 —
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)		
Tow. kredyt. galic. 5% w a.	85 75	86 45
„ „ „ 4 pr. „	80 50	81 40
„ „ „ 5 pr. okresowe	85 75	86 45
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	90 65	91 40
Listy dłużne g. Z. kr wł. 6 pr. w. a.	92 —	93 —
3. Listy dłużne za 100 zł. (bez kupona bieżącego)		
Ogóln. roln kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	90 25	91 30
Tow. kr. m. 6 pr. w. a. w 15 lat	— —	— —
„ „ „ 6 pr. w. a. w 30 lat	— —	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz galic. 5 proc. m. k.	84 60	85 35
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a,	90 —	91 —
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 prc. w. a.	89 50	90 75
5. Losy Miasta Krakowa	14 25	15 25
„ „ Stanisławowa	21 50	23 —
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 40	5 50
Dukat cesarski	5 43	5 52
Napoleondor	9 29	9 36
Półimperyał	9 52	9 62
Rubel rossyjski srebrny	1 70	1 78
„ „ papierowy	1 14	1 16—
100 marek niemieckich	57 30	58
Srebro	99 50	100 50
Kupony w srebrze	99 25	100 25

Kurs giełdy wiedeńskiej

dnia 7 stycznia 1878.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad	62.10	62.25
luty-sierpień	62.10	62.25
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	63.30	63.45
kwiecień-październik	63.05	63.20
Losy z roku 1839 całe	316.—	320. -
„ „ 1839 piąta część	313 —	318.—
„ „ 1854 po 250 zł.	108.75	109.25
„ „ 1860 po 500 złr. 5 pr.	115.25	115 75
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	124 75	125.25
„ „ 864 (z premią) po 100 zł.	141 25	141.50
„ „ 1864 po 50 „	140.—	141.—
Renty Como po 42 lir. austr.	26 —	— —
Listy zastaw domen państw. po 120 zł. 5 proc	142.—	143.—
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	97.—	97 50
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	74 10	74.25
2. Obligacye indemn. 5 pr. za	—.—	—.—
Czech	102.—	103.—
Bukowiny	79.50	80.50
Galicyi	84,30	84.60
Niższej Austryi	104.25	104.75
Siedmiogrodu	73 75	75.75
Węgier	79.25	80 75
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł emit zł. 120	100.	100.25
Inst kred. dla handlu po 160 zł.	224.—	224.25
Niższo-austr. tow. eskomt po 500 zł	755 —	765.—
Gal. banku hip. po 200 zł	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a 600 zł.	—	—.—
Kol. Albrechta a 200 zł, w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żeglugi par. po 500 zł mk.	500.—	502.—
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. mk.	159.50	160.—
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł. w sr.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł	2067.—	2072.—
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m k.	232.—	232.50
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. wa. w sr.	123 50	124.—
Tow. kol. żel, państ. po 200 zł. m. k.	250.—	250 50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	67.50	68.—
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	82.25	82.75
5. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	90.—	91.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	11[illegible].—	111.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. łos. w 18 l. 6 pr.	91.25	92.50
w 20 l. 7 pr.	95.50	—.—
„ „ „ w 36 l. 5½ pr.	94.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	79.50	—.—
„ „ „ po 5 proct.	86.—	86.75
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	86 -	86 75
Gal. banku hipot. po 6 proct.	92.50	93.—
Gal. zakł. kred. włość. po 6 proct.	90 —	—.—
Tow kr. miejs lw. w 15 l. wyl. po 6 pr.	— —	—.—
„ „ w 30 l. wyl. po 6 pr.	— —	—.—
Banku narodowego po 5 proct.	—.—	—.
Węg. Tow. ziem. po 5½ proct	95.	95.50
„ „ po 5 proct.	86 75	87.50
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 proc. w a.	67.60	68.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w cz.) a 300 zł. 5 proc w srebrze	63.50	64.—
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	101.30	101 80
„ „ po 100 zł. w. a	95.50	—.—
Kol. gal Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	100.—	100.50
„ „ „ II emisyi	99.25	99.50
„ „ „ III „	96. -	96.50
„ „ „ IV. „	—.—	—.—
Kol. Lwow -Czer.-Jas. III. emis. a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	76.—	76.50
z r. 1867	78.50	78.75
z r. 1868	72.75	73.25
z r. 1872	67.75	68.25
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 proc. w sr.	63.75	64.25
7. Losy.		
Inst. kr. dla han. i prz. po 100 zł. w. a.	160.—	160.75
Clarego po 40 zł. m. k.	29.—	29.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. w. a.	95.25	95.75
Keglevicha po 10 zł. m. k.	15.50	15.75
Losy miasta Krakowa	14.50	15.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	29.—	29.75
Palfiego po 40 zł. m. k.	28.50	29.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	15.50	16·—
Salma po 40 zł. m. k.	42.75	43.25
St. Genois po 40 zł. m. k.	36.25	36 50
Pożyczka m. Stanisławowa po 20 zł. wa.	22.—	22.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	117.75	118.25
„ „ 50 zł. m. k.	—.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	23. —	23.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	28 15	28.50
Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	.—
Londyn za 10 ft. szt.	116.55	116.85
Paryż za 100 fr.	46.35	46.55

Kurs złota

Dukat cesarski men.	5.54.—	5.56.—
„ pełnej wagi	5.51.50	5.54 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.33.—	9.34.—
Rossyjski imperyał	9.59.—	9.60.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	100.—.—	100.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 9 stycznia 1879.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	62	15
„ „ „ w srebrze	63	35
Renta w złocie	74	—
Losy pożyczki z roku 1860	115	60
Akcye banku austro-węgierskiego	789	—
„ „ kredytowego	225	30
Londyn	116	50
Srebro	100	—
Napoleondor	9	32—
Dukat cesarski men.	5	51
100 marek niemieckich	57	50

(168 1—3) **Edykt.**

L. 9211. C. k. sąd powiatowy w Delatynie wiadomo czyni, że na żądanie Władysława Sadowskiego przedsięwzięta będzie w dniach 6 lutego 6 marca i 4 kwietnia 1879 o godzinie 10 rano w gmachu sądowym wymusowa publiczna sprzedaż gospodarstwa gruntowego pod l. k. 65 subr. 148 i 149 do Huata Hyszeńki należącego w Sadzawce położonego ciała tabularnego niestanowiącego celem zaspokojenia sumy 429 zł. 95 ct. z przynależytościami.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 948 zł. w. a.

Poręczne 10 procent ceny wywoławczej.

Przy pierwszych dwóch terminach sprzedaż tylko za lub wyżej ceny szacunkowej przy trzecim i niżej takowej nastąpi.

Resztę warunków wglądnąć można w aktach sądowych.

Delatyn dnia 8 grudnia 1878.

(7663 1—3) **Edikt.**

Z. 58523. Vom Lemberger k. k. Landes- als Handelsgerichte wird das Kommissions-Haus Rosin et Friedländer in Hamburg hiemit in Kenntniß gesetzt, daß gegen dasselbe Liepe Kretz hiergerichtlich sub. praes. 9 Juli 1878 die Klage auf Zahlung der Summe 199 Mark 67 Pfenige s. N. G. ausgetragen hat, worüber zur weiteren Verhandlung die Tagfahrt auf den 4 Februar 1879 um 11 Uhr Vormittags bestimmt wurde.

Das belangte Kommissionshaus wird hiemit aufgefordert, bei der obigen Tagfahrt entweder persöhnlich vor Gericht zu erscheinen, oder dem für dasselben in der Person des Landesadvokaten Dr. Kuczkiewicz mit Substituirung des Landesadvokaten Dr. Hryszkiewicz bereits bestellten Curator die nöthige Information und Behelfe rechtzeitig vor dem Termine mitzutheilen oder einen anderen Vertreter sich zu bestellen, als sonsten dasselbe die nachtheiligen Folgen der Unterlassung sich selbst zuschreiben müßte.

Vom k. k. Landes- als Handelsgerichte
Lemberg den 30 November 1878.

(63 1—3) **Edikt.**

Z. 6423. Zum Zwecke der Zustellung des in der Execution-Sache des Leib Hersch z. N. Tuch wider Frau Cornelie Baronin v. Küusberg Laagensiadl pto. 13400 fl. ö. W. s. N. G. ergangenen hiergerichtlichen Tabular-Bescheides vom heutigen Z. 6423 an den Tabular-Eigenthümer der Güter Ustrzyki górne und Wołosate Bartholomeus Snellen wird da der Aufenthaltsort desselben dem Gerichte unbekannt ist, demselben ein Curator in der Person des H. Bürgermeister Heinrich Martini in Lutowiska bestellt, demselben der vorbezogene Bescheid zugestellt und hievon Bartholomeus Snellen zur Wahrnehmung seiner Rechte mittelst dieses Edictes verständigt.

K. k. Bezirksgericht.
Lutowiska den 27 November 1878.

(7867 1—3) **Edikt.**

Z. 52417. Vom Lemberger k. k. Landesgerichte wird hiemit kundgemacht, daß zur Hereinbringung der dem Leib Selzer gebührenden Forderung pr. 1426 fl. ö. W. sammt 2 prc. Zinsen, monatlich vom 25ten April 1877 zuberechnenden Zinsen der Executionskosten pr. 2 fl. 87 kr., 4 fl. 17 kr., 20 fl., 31 fl. 60 kr., 12 fl. 78 kr. und 19 fl. 60 kr. ö. W. die executive Feilbiethung der obigen Forderung laut dom. 150 pag. 49 und pag. 55 n. 13 u. 18 on. zur Hypothek dienenden zur Nachlaßmasse der Pesche Bardach laut dom. 150 pag. 53 n. 11 12 und 13 haer. gehörigen Realitätshälfte sub. Nr. 73 ³/₄ in Lemberg, an einem Termine nämlich am 5 Februar 1879 um 10 Uhr Vormittags hiergerichts abgehalten werden wird, an welchem diese Realitätshälfte auch unter dem Schätzungswerthe verkauft werden kann.

Als Ausrufspreis wird der Schätzungswerth dieser Realitätshälfte im Betrage von 2757 fl. 50 kr. ö. W. angenommen. Das Vadium beträgt 5 prc. des Ausrufspreises.

Die weiteren Bedingungen, so wie der Tabularauszug der in Rede stehenden Realitätshälfte können in der h. g. Registratur eingesehen werden.

Von der Lizitationsanschreibung werden die Interessenten, namentlich die bekannten Hypothekargläubiger zu eigenen Händen, ferner alle jene Gläubiger, welche erst nach dem 3 April 1878 als dem Tage der Ausstellung des Tabularextractes in die Tafel gelangen sollten, wie nicht minder diejenigen denen der Feilbietungsbescheid oder ein anderer in dieser Executionssache zu ergehender Bescheid nicht zugestellt werden könnte, zu Händen des in der Person des Adv. Dr. Bodek mit Substituirung des Adv. Dr. Weiss bestellten Curators und mittelst dieses Edictes verständigt.

Lemberg am 30 November 1878.

(73 1—3) **Obwieszczenie.** L. 1551.

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Justynie i Seńkowi Sawkowi i nieobjętej masie s. p. Huata Sawki o zapłacenie 143 zł. 88 cnt. w. a. z pn. odbędzie w sali sądowej publiczną licytację gospodarstwa włościańskiego w Gdeszycach pod. l. k. 56 położonego, ciała tabularnego nie mającego, a powyższych dłużników własnego w trzech terminach 27 lutego, 27 marca i 28 kwietnia 1879 o godzinie 10 przedpołudniem każdym razem.

Cena wywołania 500 zł., zakład 50 zł. w. a.

Na pierwszym i drugim terminie gospodarstwo to tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedane zostanie.

Bliższe warunki licytacyi, tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 5 kwietnia 1878.

(10 1—3) **Edikt.**

Z. 12547. Vom Stanislauer kais. königl. Kreisgerichte wird den, dem Wohnorte nach unbekannten Karl und Karoline Auspach bekannt gegeben, daß in der Tabularsache der Eheleute Moses und Ester Karwiner wegen Eröffnung eines neuen Tabularkörpers für die Realität sub. Nr. 66¹/₄ für dieselben Landesadvokat Dr. Steinfeld zum Curator bestellt, und demselben der Tabularbescheid vom 1 Sptember 1877 Z. 7786 zugestellt wurde.

Stanislau am 2 November 1878.

(188 1—3) **Konkurs.**

L. 1387. Celem obsadzenia posady nauczycielskiej kierującej przy szkole etatowej żeńskiej w Brzeżanach z roczną płacą 500 złr., s tytułem podatku za kierownictwo 50 złr. i wolnem pomieszkaniem rozpisuje się konkurs na przeciąg sześciu tygodni licząc od czasu pierwszego ogłoszenia.

Ukwalifikowane kandydatki ubiegające się o powyższą posadę, mają wnieść w powyższym czasie za pośrednictwem swych władz przełożonych należycie udokumentowane podania, gdyż później wniesione uwzględnione nie zostaną.

Brzeżany 23 grudnia 1878.
Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

(185 1—3) **Edykt.**

L. 53675. C. k. sąd powiatowy miej. deleg. S. I. we Lwowie zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomego Mieczysława Domaina, że wskutek pozwu de praes. 11 grudnia 1878 l. 53675 Jakóba Dünners przeciw niemu o 23 zł. w. a. wyznaczony został termin na dzień 24 stycznia 1879 godzinę 4 popołudniu w sali nr II. i wezwanie dla niego ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Tillowi we Lwowie doręczonem zostało, któremu nieobecny informacye udzielić lub innego pełnomocnika sądowi wskazać ma.

Z c. k. sądu pow. miej. del. S. I.
Lwów dnia 24 grudnia 1878.

(189 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 2172. Odpis. Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie w tutejszym okręgu szkolnym.

I. W powiecie Stryjskim

a. Przy szkołach etatowych jednoklasowych z roczną płacą 300 zł. w. a. i wolnem pomieszkaniem: 1 w Bratkowcach, 2 Dobrzanach, 3 Dzieduszycach wielkich, 4 Hutarze, 5 Felizienthalu, 6 Jamelnicy, 7 Jelenkowatem, 8 Kalnem, 9 Karlsdorfie, 10 Klimca, 11 Kruszelnicy, 12 Libochorze, 13 Lubieńcach, 14 Ławecznem, 15 Oporcu, 16 Pławiu, 17 Pobuku, 18 Podhorodcach, 19 Siechowie, 20 Smorzu, 21 Sławsku, 22 Sokołowie, 23 Stynawie niżnej, 24 Tarnawce, 25 Tuchli, 26 Tucholce, 27 Uryczu, 28 Wyżłowie.

b. Przy szkołach filialnych, 29 w Stryju na przedmieściu Łany z roczną płacą 360 zł. i wolnem pomieszkaniem, 30 w Uheinie i 31 w Uhersku z roczną płacą 250 zł. w. a.

II. W powiecie Żydaczowskim

a. Przy szkołach etatowych z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem: 1 w Domni, 2 Derzowie, 3 Hnizdyczowie, 4 Krupsku, 5 Nowemsiole, 6 Stulsku, 7 Sułatyczach, 8 w Żyrawie.

b. Przy szkołach filialnych z roczną płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem: 9 w Brzezinie, 10 Cuculowcach, 11 Łowczycach, 12 Międzyrzeczach, 13 Młyniskach, 14 Piasecznej, 15 Pezanach, 16 Stańkowej, 17 Woli wielkiej, 18 Werynu.

Prawo prezentowania przy szkole filialnej na przedmieściu stryjskim Łany wykonuje Rada gminna miasta Stryja, we wszystkich innych wyż pomienionych miejscowościach miejscowa Rada szkolna.

Kandydaci i kandydatki mający uzdolnienie do szkół pospolitych, mają wnieść swoje podania zaopatrzone w potrzebne dowody za pośrednictwem swych przełożonych, i tych Rad szkolnych okręgowych, pod których zwierzchność należą, na ręce okręgowej rady szkolnej w Stryju do dnia ostatniego lutego 1879.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej
Stryj dnia 24 grudnia 1878.

(174 1—3) **Edykt.**

L. 7748. Wskutek prośby Maksymiliana i Józefy Kozłowskich pod dniem 30 lipca b. r. do l. 7748 wniesionej, wzywa się Jana Onyszkiewicza względnie tego z życia pobytu nieznanych spadkobierców, którym adw. dr. Gaberle kuratorem ustanowiony, by przy terminie 20 stycznia 1879 o 10 godzinie rano wyznaczonym udowodnili iż co do zastrzeżenia prawa zastawu dla sumy 400 zł. pol. czyli 100 zł. m. k. wedle haer. Tom. I. pag. 650 n. 1 on. w stanie biernym realności l. d. 115 na przedm. krak. w Jarosławiu położonej, wpisanego, skarga justyfikacyjna wniesioną lub że termin ku temu otwarty.

Z c. k. sądu powiatowego
Jarosław 15 sierpnia 1878.

(72 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1823. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego przeciw nieobjętej masie Ignacego vel Huata Sawki o zapłacenie 140 zł. 64 ct. w. a. z pn. odbędzie się w sali sądowej publiczna licytacya gospodarstwa włościańskiego w Gdeszycach pod l. k. 32 położonego ciała tabularnego niemającego, a dłużniczej masy spadk. własnego w trzech terminach 27 lutego, 27 marca i 20 kwietnia 1879 o godzinie 10 przed południem każdym razem.

Cena wywołania 700 zł. zakład 70 zł. wal. aust.

Na pierwszym i drugim terminie gospodarstwo to tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim także niżej ceny wywołania sprzedane zostanie.

Bliższe warunki licytacyi tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 5 marca 1878.

(175 1—3) L. 5245.

Ogłoszenie licytacyi.

Dnia 23 stycznia, 13 lutego i 6 marca 1878 każdym razem o 10 godzinie rano, a to w dwóch pierwszych terminach powyżej lub za cenę szacunkową 628 zł. na trzecim zaś i poniżej tejże, sprzedawać będzie podpisany sąd gospodarstwo pod nr. 406 w Makowie położone, niehypoteczne, do masy Jana Tatary należące, celem zaspokojenia pretensyi Józefa Zenkera w kwocie 80 złr. z p. n.

Warunki licytacyjne i protokół zajęcia i oszacowania wolno tutaj przejrzeć lub odpisać.

Ck. sąd powiatowy.
Maków 12 listopada 1878.

(58 1—3) **Edykt.**

L. 13549. C. k. sąd obwodowy w Samborze wzywa w skutek prośby Sary Minci Stallenberg kupcowej z Drohobycza posiadacza rzekomo zaginionego wekslu następującej treści: „Drohobycz 15 Juli 1878 pr. 700 zł. ö. w. sechs monathe a dato zahlen sie gegen diesen prima wechsel an die ordre meiner Eigenen die Summe von Siebenhundert Gulden öst. Währ. den Werth erhalten und stellen es auf rechnung ohne Bericht. Herr Moses Weber in Drohobycz angenomen Moses Weber“ ażeby w przeciągu 45 dni od dnia 16 stycznia 1879 licząc takowy sądowi przedłożył i z posiadania się wykazał, inaczej weksel ten umorzony zostanie.

Sambor dnia 22 października 1878.

(16 1—3) L. 16738.

Obwieszczenie.

Ck. Sąd deleg. miej. powiatowy w Rzeszowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Freindli adwokat w kwocie 40 zlr. w. a. z pn. przeprowadzi w dniach 21 lutego, 21 marca i 21 kwietnia 1879 publiczną sprzedaż realności pod lk. 22 w Staromieściu położonej według ekstraktu tabularnego wyk. hip. 229 B. l p. I. w Agaty Brudek własnej, na rzecz Freindli Adwokat.

Cena wywołania 300 złr.

Wadyum 30 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Rzeszów 21 grudnia 1878.

(121 1 3) **Edykt.**

L. 4569. Ck. Sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Teofili z Bandtów Tekieli i Magdalenę Bandt. że w sprawie egzekucyjnej zakładu kredytowego włościańskiego Lwowskiego przeciw spadkobiercom Kazimierza Bandt o 400 zł. 56 ct. ustanowił dla nich celem doręczenia im nakazu płatniczego z dnia 16 kwietnia 1878 l. 1763 kuratorem Jana Bandta na ich koszt i niebezpieczeństwo.

Mają się zatem do tutejszego sądu lub do kuratora pod surowością prawa zgłosić.

Brzesko dnia 30 września 1878.

(7834) **Obwieszczenie.**

L. 26171. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca zanotować w rejestrze dla spółek handlowych przy firmie „Schapira et Krengel“ w Krakowie, iż spólnik tejże firmy Schmelke Schapira ze spółki z dniem 8 września 1878 wystąpił, pozostały zaś wspólnik Lazar Krengel takową za zgodą drugiego spólnika i nadal „Schapira et Krengel“ podpisywać będzie.

Kraków 27 września 1878.

(7653) **Ogłoszenie.**

L. 31245. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm spółek handlowych firmy Bracia Kamsler, którą używać będą Herman i Jakób bracia Kamslerowie, utrzymujący dom komisowy i ajencyjno handlowy w Krakowie od 1 października 1876 pod firmą „Gebrüder Kamsler“, którą firmę obaj wspólnicy mają prawo zastępywać podpisując takową: „Gebrüder Kamsler“.

Kraków 29 listopada 1878.

(190) **Ogłoszenie.**

L. 6 Ck. komisya hipoteczna zawiadamia, iż wyłożyła do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służące do założenia księgi gruntowej dla gmin „Nowe Dwory“ i „Zarzyce małe“.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą do dnia 14 stycznia 1879, w którym dalsze dochodzenia miejscowe prowadzone będą.

Kalwarya dnia 8 stycznia 1879.

(7654) **Ogłoszenie.**

L. 31331. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedyńczych firmy Szymona Pelzmana, która używać tenże będzie jako właściciel handlu zbożem w Kętach podpisując takową: „Simon Pelzman“.

Kraków 29 listopada 1878.

(7875) **Ogłoszenie.**

L. 31830. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedyńczych firmy „Augusta Ludwika Schmeji“, którą używać tenże będzie jako właściciel handlu korzennego w Białej podpisując takową: „A. L. Schmeja.“

Krakow 29 listopada 1878.

(7837) **Ogłoszenie.**

L. 31687. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedyńczych firmy Franciszka Nahowskiego, którą używać tenże będzie jako właściciel piekarni w Białej. podpisując takową: „Franciszek Nahowski“.

Kraków 29 listopada 1878.

(7833) **Ogłoszenie.**

22783. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie przyjmuje do swej wiadomości rozwiązanie spółki handlowej D. Weingrün i A. Gross z 15 sierpnia 1878 uchwałą z 4 maja 1877 l. 11573 w rejestr handlowy wpisanej i poleca prowadzącemu księgi firm handlowych by wykreślenie z rejestru dla firm spółkowych, firmy „D. Weingrün et A. Gross“ uskutecznił.

Kraków 16 sierpnia 1878.

(7409) **Ogłoszenie.** L. 57996.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że na dniu 17 listopada 1878 wpisaną została w rejestrze handlowym dla firm pojedyńczych firma „Wolf Hausman“ dla handlu drzewa w Lipowem powiat Cieszanów jako zakład filialny głównego zakładu handlowego w Mościskach protokołowanego w rejestrze handlowym ck. sądu obwodowego w Przemyślu na dniu 20 listopada 1864 do l. 11583, tom. I. pag. 26.

Lwów dnia 23 listopada 1878.

(7533) **Edykt.**

L. 6081. Ck. sąd powiatowy w Ropczycach zawiadamia leżącą masę spadkową zmarłego Jakóba Paniela względnie tegoż spadkobierców z miejsca pobytu i nazwiska niewiadomych, iż przeciwko tej masie wytoczonym został przez Leibę i Szaję Izraelów w tutejszym sądzie pozew do l. 6081/78 o wykreślenie sumy 400 zł. i ciężarów na tej sumie 400 zł. m. k. w stanie biernym realności Nr. 179 w Ropczycach, na rzecz Leiby Izraela zaintabulowanej ciążących.

Kuratorem dla zapozwanej masy ustanowiono tymczasowo Karola Keslera z Ropczyc, i wyznaczono termin do rozprawy na dzień 3 lutego 1879 o 10 godzinie z rana.

Wzywa się zatem nieznajomych spadkobierców Jakoba Paniela, aby na wyznaczonym terminie do rozprawy się stawili lub ustanowionemu kuratorowi potrzebnych środków dowodowych udzielili, albo innego zastępcę sobie obrali, inaczej sami sobie wypływające z tąd złe skutki przypisać muszą.

Ropczyce 26 listopada 1878.

(7836) **Obwieszczenie.**

L. 31686. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedyńczych firmy Leopolda Krausa którą używać tenże będzie jako właściciel handlu wiktuałów w Białej podpisując takową „Leopold Kraus“.

Kraków d. 29 listopada 1878.

(7455 2—3) **Edykt.**

L. 14261. C. k. sąd obwodowy dla spraw wekslowych w Samborze zawzywa posiadaczy zagubionych cztery weksli, wszystkie z daty Starymiasto dnia 11 grudnia 1877 przez Jossla Feller i Pinkasa Gutwillig zaakceptowane, w Starem-mieście płatne, z których jeden na 450 złr. drugi na 50 zł. w. a. wystawione płatne są 11 grudnia 1878, trzeci na 450 zł.: a czwarty na 50 zł. w. a. wystawione płatne są 11 grudnia 1879 aby pierwsze dwa weksle do dni 45 licząc od 12 grudnia 1878, zaś drugie dwa weksle do dni 45 licząc od 12 grudnia 1879 tutejszemu sądowi przedłożyli, lub prawo swe do tych weksli tym pierwiej wykazali, gdyż po upływie tego terminu, wymienione weksle jako amortyzowane uznane zostaną.

C. k. sąd obwodowy

Sambor 30 września 1878.

(7877 2—3) **Edykt.**

L. 14270. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie wzywa dzierzyciela weksla z daty Stanisławów 25 listopada 1875 na 100 zł. w sześć miesięcy od daty na zlecenie Maryi Burka w Stanisławowie płatnego przez Ignacego i Maryę Motyków akceptowanego aby weksel ten do 45 dni w tutejszym sądzie przedłożył i prawa swe wykazał, inaczej weksel ten jako amortyzowany uznanym zostanie.

Stanisławów 20 listopada 1878.

(155 2—3) **Kundmachung.**

Zl. 61475. Vom Lemberger k. k. Landesgerichte wird bekannt gegeben, daß zur nachträglichen Liquidirung der von Ed Oberleithners Söhne an die Konkursmasse des August Schumann angemeldeten Forderung pr. 3466 fl. 3 kr. ö. W. Der Termin auf den 28 Jänner 1879 um 4 Uhr Nachmittags festgesetzt wurde, wozu die Koncursgläubiger hiemit vorgeladen werden.

Lemberg den 21 Dezember 1878.

(120 2—3) **Edykt.**

K. 9942. C. k. sąd powiatowy w Białej wzywa w skutek podania Karola Hessa o zarządzenie umorzenia wierzytelności 150 zł. w. w. w stanie biernym realności nr. 168 w Białej na podstawie ugody 7 grudnia 1826 l. 1496 pod poz. 5 dla Zygmunta Assmanna zaintabulowanej tego ostatniego względnie prawonabywców z miejsca pobytu niewiadomych, ażeby się z pretensyami do swej wierzytelności w przeciągu jednego roku do końca grudnia 1879 zgłosili w przeciwnym razie na żądanie podającego umożenie i wykreślenie tego wpisu dozwolone będzie.

Biała 5 grudnia 1878

(7697 2—3) **Edykt.**

L. 58267. C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie uwiadamia niniejszem Esterę Mittelmann i Jana Osuchowskiego z miejsca pobytu niewiadomych, iż uchwałą z dnia 20 lipca 1878 l. 25081 wykreślenie prenotacyi prawa zastawu dla sumy 2000 złr. w. a. uchwałą z dnia 26 czerwca 1870 l. 30758 w stanie biernym realności pod l. 6⁴/₄ jak Dom. 191 pag. 220 n. 54 on. i pag. 230 n. 37 on. i realności pod l. 134 m. Dom. 156 pag. 224 n. 3 &4 on. intabulowanej, wedle Instr. 37. pag. 40 n. 1 on. i pag. 41 n. 2 on. Instr. 350 pag. 173 n. 3&4 on. na rzecz Antoniego i Kassila Steinberga ciężącej a to wraz z adnotacyami wytoczonego sporu. Instr. 378 pag. 46 n. 4 on. pag. 47 n. 5 on, Instr. 350 pag. 173 & 174 n. 4 & 7 on. tudzież na podstawie przepisu § 49 u. kraj. wraz znadciężarami dozwolonem zostało.

Gdy miejsce pobytu Estery Mittelmann i Jana Osuchowskiego nie jest wiadomem, przeto ustanowiono dla nich kuratora adw. dr. Włodzimierza Czemeryńskiego z substytucyą adw. dra Kuczkiewicza i kuratorowi dotyczącą uchwałę doręczono.

Lwów dnia 7 grudnia 1878.

(147 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5034. C. k. sąd powiatowy Podgórski podaje odnośnie do edyktu w numerach 232, 233 i 234 „Gazety Lwowskiej" z roku 1875 ogłoszonego z dnia 30 sierpnia 1875 l. 3744 do wiadomości, że wyznaczył do przedsięwzięcia dozwolonej przez c. k. sąd krajowy w Krakowie uchwałą z dnia 21 maja 1875 l. 11477 egzekucyjnej sprzedaży gospodarstwa gruntowego pod l. 61 w Zakrzówku położonego, poprzednio do Edwarda i Filipiny Lisowskich, obecnie zaś do Władysława Gaszyńskiego należącego, nowy termin licytacyjny na dzień 29 stycznia 1879 o godzinie 10 przed południem z tem dołożeniem, że realność ta przy tym terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 237 zł. wynoszącej sprzedaną zostanie.

Podgórze dnia 11 listopada 1878.

(7679 2—3) **Edykt.**

L. 12131. C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje do powszechnej wiadomości, że w skutek odezwy c. k. sądu krajowego we Lwowie z 6 kwietnia 1878 l. 15710 celem zaspokojenia pretensyi galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego 1953 zł. 79 ct. i 973 zł. 74 ct. zpn. przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi dóbr Kornice nt. Dom. 333 pag. 30 n. 10 haer. Motia Gerbera własnych w dwóch terminach dnia 20 lutego i dnia 20 marca 1879 każdym razem o 10 godzinie rano w tutejszym sądzie pod następującemi warunkami się odbędzie.

Cena wywołania wynosi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 6680 zł.

Wadyum 668 zł.

Dobra te sprzedane będą ryczałtowo z wyłączeniem prawa do wynagrodzenia za zniesione powinności poddańcze i bez wszelkiej ewikcyi a to na pierwszym i drugim terminie nie niżej ceny wywołania.

W razie niesprzedania tych dóbr na tych terminach wyznacza się celem ułożenia ułatwiających warunków termin sądowy na dzień 21 marca 1879 z tem oznajmieniem, że niestawający wierzyciele jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Resztę warunków i wyciąg tabularny można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

O tej licytacyi zawiadamia się obie strony, dalej następnie wierzycieli: kościół gr. kat. w Kornicach do rąk c. k. Prokuratoryi finansowej we Lwowie do poz, 1 on. ta ostatnia do poz. 9 on. c. k. główny urząd podatkowy w Samborze, Małkę Reich, Jurka Strogacza, Mikołaja Jurkow, Bära Stadtfelda, tudzież tych wszystkich wierzycieli, którym by niniejsza uchwała wcale nie albo w należytym czasie doręczoną nie została i tych, którzyby po dniu 29 listopada 1877 do tabuli krajowej weszli przez ustanowionego kuratora adw. dra Pawlińskiego z zastępstwem adw. dra Witza i przez edykta.

Sambor 3 września 1878.

(156 2—3) **Edykt.**

L. 60427. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszem wiadomo czyni, że w sprawie wykazania pierwszeństwa i płynności wierzytelności ciążących na realności w sprawie egzekucyjnej gal. kasy oszczędności we Lwowie przeciw małoletnim Franciszce, Michałowi, Katarzynie i Józefowi Hercegom, tudzież przeciw Jakóbowi i Sarze Ornsteinom o zapłacenie 202 zł. 78 ct. zpn. w drodze licytacyi publicznej sprzedanej dla pomienionych z miejsca teraźniejszego pobytu niewiadomych egzekutów małżonków Jakóba i Sary Ornsteinów ustanowił kuratorem adw. dra Raresa z dodaniem mu zastępcy w osobie adw. dra Emila Byka.

Wzywa się tedy Jakóba i Sarę małżonków Ornsteinów, ażeby w należytym czasie osobiście w sądzie stanęli lub potrzebne prawne środki ustanowionemu kuratorowi udzielili lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, gdyż inaczej wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 14 grudnia 1878.

(7715 2—3) **Edykt.**

L. 5632. Dnia 19 lutego 1879 o godz. 9 rano odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 59/14 w Rabczycach do mas spadkowych Iwana i Taci Mamczyn należącej bez ciała tabularnego na zaspokojenie wierzytelności Wasyla i Andrusia Mamczynów od Sary Rettig nabytej — 153 zł. 55 ct. wynoszącej, za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania 840 złr. w. a.

Wadyum 42 złr.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania, tudzież bliższe warunki, uchwałą z dnia 28 grudnia 1876 l. 8700 przyjęte, przejrzeć można w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Hersch Lorberbaum w Medenicach.

Ck. sąd powiatowy.

Medenice 20 sierpnia 1878.

(7839 2—3) **Edykt.**

L. 34443. C. k. sąd krajowy zawiadamia niniejszem edyktem Ludwika Krzystkiewicza, że przeciw niemu jako współspadkobiercy ś. p. Tekli Majchrowiczowej Stanisław Damasiewicz na podstawie wekslu z daty Wieża 25 grudnia 1873 z terminem zapłaty na dwa lata od daty Stanisław Damasiewicz pod dniem 12 grudnia 1878 do l. 33479 wniósł pozew wekslowy w załatwieniu którego poleconem mu zostało, ażeby sumę wekslową 2500 zł. z 6 proc. od 27go grudnia 1875 i kosztami w kwocie 19 zł. 76 ct. z majątku spadkowego ś. p. Tekli Majchrowicz w dniach 3. pod rygorem egzekucyi wekslowej zapłacił, lub w tym samym czasie wniósł do sądu zarzuty.

Gdy miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadomem przeto c. sąd w celu zastępowania współpozwanego Ludwika Krzystkiewicza na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adwokata Faustyna Jakubowskiego kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowega w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca, się zatem niniejszem edyktem pozwanemu, aby w wyż oznaczonym czasie albo sam wniósł zarzuty albo też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł wogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać by musiał.

Kraków dnia 23 grudnia 1878.

(7876 2—3) **Edykt.**

L. 15707. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy, uprasza niniejszem dzierżyciela wekslu z daty Manasterzyska 20go grudnia 1867 opiewającego na 4400 zł. wystawionego na własne zlecenie przez Karola Bako de Hele przyjętego przez Izraela Herza Safrina do zapłaty przy końcu grudnia 1873 w Manasterzyskach, by weksel ten do dni 45 w tutejszym sądzie obwodowym przedłożył i prawa swe wykazał, inaczej po upływie tego czasu weksel ten na żądanie spadkobierców Karola Bako de Hele, jako amortyzowany uważanym zostanie.

Stanisławów 18 grudnia 1878.

(7680 2—3) **Edykt.**

L. 14712. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy uwiadamia nieobecnego Sahajdakowskiego ze Złotnik, że uchwałą z dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 600 zł. w. a. z pn. na rzecz Pinkasa Horowitza wydanym i ustanowionemu dlań w osobie adw. dr. Kwiatkowskiego z zastępstwem adw. dr. Tutaka kuratorowi doręczonym został, któremu tenże nieobecny swą informacyę udzielić, lub innego pełnomocnika sądowi wskazać ma inaczej skutki zaniedbania tego obowiązku sam sobie przypisać będzie musiał,

Stanisławów 27 listopada 1878.

(7677 2—3) **Edykt.**

L. 15118. C. k. sąd obwodowy w Samborze jako spadek pertraktująca władza wzywa nieobecnego Józefa Haballa vel Hawalla alias Hawalewicza rodem z Sambora w roku 1813 w wieku 35 do wojska zaasenterowanego, któremu kuratora w osobie adwokata dr. Kohn z zastępstwem adw. dr. Ehrlicha ustanowiono wskutek prośby Jana Hawalli o uznanie go za zmarłego, aby w ciągu roku do tutejszego sądu się zgłosił lub w inny sposób o swojem życiu wiadomość udzielił gdyż inaczej za zmarłego uznanym zostanie.

Sambor 29 października 1878.

(7425 2—3) **Edykt.**

L. 2399. C. k. sąd powiatowy w Andrychowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Łysonia o przypadłym mu spadku po Karolu Łysoniu zmarłym dnia 21 lutego 1865 we wsi Andrychowie z pozostawieniem kodycylarnego rozporządzenia i wzywa go aby w przeciągu jednego roku zgłosił się tutejszym sądzie i oświadczenie do spadku wniósł, gdyż inaczej spadek z zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem Franciszkiem Jasińskim z Andrychowa przeprowadzonym będzie.

Andrychów dnia 29 lipca 1878.

(15 2—3) **Edykt.**

L. 13865. C. k. sąd delegowany miejski powiatowy w Rzeszowie ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 181 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Majera Finkelsteina w tutejszym sądzie w 3 terminach dnia 14 lutego, 14 marca i 18 kwietnia 1879 każdym razem o godzinie 9 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 96 w Niechobrzu położonej dłużnika Marcina Bądź własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania 210 zł., zaś wadyum 21 zł. w. a.

Resztę warunków ptzejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Alsa.

Rzeszów dnia 14 grudnia 1878.

(19 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 7844. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie Borucha Neger przeciw Michałowi Wawrowiczowi o zapłacenie 43 zł. 5 ct. w. a. z pn. odbędzie w sali sądowej publiczną licytacyę gospdarstwa włościańskiego w Malchowicach pod l. 18/25 położonego, ciała tabularnego niemającego w trzech terminach 4 marca, 4 kwietnia i 7 maja 1879, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 665 zł., zakład 66 zł. 50 ct. w. a.

Na pierwszym i drugim terminie gospodarstwo to tylko za cenę wywołania, lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedanem zostanie.

Bliższe warunki licytacyi tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice dnia 15 października 1878.

(59 2—3) **Edykt.**

L. 11996. Ck. sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia Hendla Adlera z miejsca pobytu niewiadomego, że na prośbę Ksawery Rawskiej przeciw niemu wydany został nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 złr. z dnia 19 grudnia 1878 l. 11755 i że takowy ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Rasch doręczono.

Kołomyja dnia 26 grudnia 1878.

(103 2—3) **Edykt.**

L. 5788. Ck. sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże sądzie w dniach 28 lutego 1879, 31 marca 1879 i 30 kwietnia 1879, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Dubiecku pod lk. 178 położonej do spadkobierców Józefa Wajdy należącej na zaspokojenie wierzytelności Izraela Ettingera w kwocie 100 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 515 zł. w. a. wadyum 51 zł. w. a.

Protokół zastawnego opisania i ocenienia tej realności i resztę warunków licytacyjnych można przejrzec w registraturze.

Dubiecko dnia 4 grudnia 1878.

(68 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3288. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw nieobjętej masie śp, Józefa Babiaka o zapłacenie 93 zł. 76 ct. z pn. odbędzie w sali sądowej publiczną licytacyę gospodarstwa włościańskiego w Gdeszycach pod l. k. 34 położonego, ciała tabularnego nie mającego, a nieobjętej masy spadkowej Józefa Babiaka wławłasnego w trzech terminach 27go lutego 27go marca i 1go maja 1879 każdym razem, o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 300 zł.

Zakład 30 zł. w. a.

Na pierwszym i drugim terminie gospodarstwo to tylka za cenę wywołania lub wyżej zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedanem zostanie.

Bliższe warunki licytacyi tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 24 czerwca 1878.

(133 2—3) **Edykt.**

L. 6208. C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia Iwana Andrijów z miejscowa pobytu niewiadomego, że tegoż realność pod l. k. 66/123 w Krzywotułach starych na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przymusowo sprzedaną została, że protokół licytacyjny t. s. uchwałą z dnia 25 lipca 1877 l. 3302 do wiadomości sądowej przyjęto, i że dla niego kuratora w osobie Emila Tychowicza z Krzywotuł starych ustanowiono któremu tak ta jakoteż dalsze uchwały doręczone zostaną.

Z c. k. sądu powiatowego

Tyśmienica 15 grudnia 1878.

(101 2—3) **Edykt.**

L. 3270. W dniach 12go lutego, 12go marca i 28go marca 1879 o 10tej godzinie przed południem odbędzie się w sądzie powiatowym miejsko delegowanym w Złoczowie licytacya realności Piotra i Maryi Lizunów własnej pod l. k. 54 w Ostrowczyku polnym położonej nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 135 złr. z pn. na rzecz Wincentego Zielińskiego.

Cena wywołania 800 zł. w. a.

Wadyum 10 prc.

Reszta warunków w registraturze.

Busk 28 lipca 1878.

(7708 2—3) **Edykt.** L. 10115

Ck. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia Jette Rechen z życia i miejsca pobytu niewiadomą, t. s. uchwałą z dnia 27 stycznia 1877 l. 708 na prośbę fundacyi posagowej Macieja Korachicha wykreślenie odmownej uchwały z dnia 3 września 1856 l. 4399 Dom. XIII pag. 328 n. 18 on. tudzież prenotacyi prawa najmu pierwszego piętra realności pod l. 3 w Złoczowie w stanie biernym tejże Dom. XIII pag. 328 n 19 on na rzecz Mojżesza Rechen uwidocznionego dozwolono, i powyższa uchwała ustanowionemu dla Jette Rechen kuratorowi adw. Biletowi doręczoną została.

Złoczów dnia 30 listopada.

(7863 2—3) **Edykt.**

L 9660 C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 32 zł. 20 ct. 32 zł. 20 ct. i 657 złr. 10 ct. przez c. k. uprzyw. galic. akc. Bank hipoteczny przeciw Mikołajowi Zawidowskiemu wywalczonej przedsięweźmie w tusądowej kancelarzi w dniach 16 stycznia i 13 lutego 1879 każdokrotnie o godzinie 10 przedpołudniem przymusową przetargową sprzodaż realności dłużnika pod l. 29 w Humieńcu położonej ciało tabularne stanowiącej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1700 zł. zakład wynosi 170 zł.

W terminach powyższych sprzedaż nastąpi nie niżej ceny wywołania a gdyby takowej nie uzyskano ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 27go lutego 1879 o godzinie 10 przedpołudniem.

Dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna doręczoną być niemogła lub którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po 29 marca 1875 uzyskali ustanawia się p. Karola Berchards c. k. notaryusza ze Szczerca kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 18 listopada 1878.

(118 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 7465 Ck. sąd obwodowy w Nowym Sączu postanowił Tytusa Szalaya 39 letniego spółwłaściciela dóbr Szczawnic, w Galicyi, oddać pod kuratelę z powodu marnotrawstwa i ustanowić mu kuratora w osobie p. Władysława Waltera właściciela dóbr Swidnik.

Nowy Sącz 31 grudnia 1878.

(7857 2—3) **Edykt.** L. 15348

C. k. sąd obwodowy w Samborze ogłasza niniejszem, że w celu wydobycia należytości Jana Brotschinera w kwocie 9000 złr. m. k. z p. n. pozwolił przymusową publiczną licytacyę części dóbr Hoszów i Gerynia w okręgu Bolechowskiego sądu powiatowego położonych w galicyjskich Tabuli krajowej dom. 125 pag. 281 n. 11 haer., dom. 60 p. 469 n. 6 kr. 7 haer. dom. 60 p. 459 n. 3 haer. dom. 139 p. 159 n. 12 haer. dom 60 p. 461 n. 4 haer. i dom. 60 p. 472 n. 9 haer. na imię Józefa Starke zapisanych i wyznaczył do licytacyi dwa terminy, pierwszy na dzień 27 lutego a drugi na dzień 27 marca 1879, każdym razem o godz. 10 przedpołudniem, na których tę sprzedaż w sali audyencyonalnej, jednakże nie niżej ceny szacunkowej przedsięweźmie.

Cena wywołania wynosi kwotę 35719 zł. 32 ct. w. a. wadyum zaś przez każdego chęć kupienia mającego złożyć się mające kwotę 3572 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny sprzedać mających dóbr, przyjrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

O tej licytacyi zawiadamia sąd z miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli hipotecznych: Teodrę z Mitkiewiczów Hoszowskę, żonę Rudolfa Wilhelmi, Teodora Christiani, Henryka Christiani, Helenę Wojciechowskę, Romualda Wojciechowskiego, Adama Wojciechowskiego, Abrahama Gottlieba, Izraela Hauptmana, Karola Hoszowskiego, Grzegorza Swirniaka, Józefa Mitis, Edmundę Rahmberg de Rummel, Józefa Gugenmos Ludwikę Zollner, Hersza Kriss, Fryderyka Beckera, Ferdynanda Gubathę, Rózię Gubatha, Jana Młyńskiego, Marcina Młyńskiego, Aleksandra Młyńskiego, Jana Krynickiego, Abrahama Kesslera, Lippę Ettingera, Ignacego Łuszczewskiego, Teodora Korabiewskiego, Rafała Leblas, Leona Bratkowskiego, Jędrzeja Sirakowskiego Tomasza Zakrzewskiego Joannę Savanna urodzoną Hönl, Apolonię Hönl nareszcie wszystkich tych, którzyby już po dniu 15 stycznia 1878 jakie prawa rzeczowe na sprzedaż się mających dobrach uzyskali, lub którymby z jakiego bądź powodu niniejsza lub później w tej sprawie wydać się mająca uchwała nie mogła być doręczona przez niniejszy edykt z tym dodatkiem iż dla nich ustanowił sąd kuratora w osobie adw. dr. Ignacego Budzynowskiego z zastępstwem przez adw. dr. Leona Witza.

Sambor 10 grudnia 1878.

(116 2—3) **Ogłoszenie.**

K. 5916. Na mocy §. 45 instrukcyi karnej z dnia 19 listopada 1873 koszta wykonania kary w przecięciu na rok 1879 wyrachowane w domach więziennych sądu krajowego Krakowskiego, tudzież sądów obwodowych w Tarnowie, Rzeszowie i Nowym-Sączu wynoszą dziennie od osoby jednaką ilość po 27½ cent. zaś w aresztach sądów powiatowych okręgu sądu krajowego Krakowskiego 32½ centa, okręgu sądu obwodowego Tarnowskiego 30½ ct. okręgu sądu obwodowego Rzeszowskiego 33 cnt. okręgu sądu obwodowego Nowo-Sądeckiego 33 ct. dziennie od osoby.

Prezydyum sądu krajow. wyższego
Kraków d. 30 grudnia 1878.

(7550 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4671. C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu rozpisuje celem zaspokojenia pretensyi massy Adama Morawskiego a względnie sukcesorów tegoż 1601 zł. 15 ct. i kosztów 23 zł. 56 ct. relicytacyą publiczną przymusową realność nr. 9 w Nowym Sączu wedle Dom. V pag. 219 n. 41 haer. Barucha Holändra własnej, która w gmachu c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu odbędzie się w dniu 7 lutego 1879 o godz. 9 przed południem.

Na tym terminie realność powyższa nawet niżej ceny kupna sprzedaną będzie.

Wadyum złożyć się mające przed licytacyą wynosi 1505 zł.

Wyciągi hipoteczne i szacunek tudzież opis powyższej realności wreszcie warunki licytacyjne mogą być przejrzane w sądzie wykaz podatków w urzędzie podatkowym w Nowym Sączu.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się Mandla Sperlinga do rąk kuratora pana adw. Dr. Zielińskiego z podstawieniem adw. Dra Zelechowskiego, oraz wierzycieli hipotecznych, których miejsce pobytu nie jest wiadome, lub którymby uwiadomienie w czasie niemogło być doręczone, niemniej tych wierzycieli, którzyby po dniu 15go Maja 1878 jako dniu wydania wyciągu gruntowego jakiekolwiek prawo hipoteczne lub własności byli nabyli — przez edykta i do rąk kuratora w osobie p. adw. Jarosza z substytucyą p. adw. dr. Bersona ustanowionego, zaś strony i wiadomych wierzycieli do rąk własnych.

C. k. sąd obwodowy.
Nowy Sącz 5 października 1878.

(7763 2—3) **Edykt.**

L. 11849. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie kwoty w ilości 94 zł. 80 ct. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym na dniu 18 lutego, 18 marca i 22 kwietnia 1879 każdym razem o godzinie 10 z rana przymusowa publiczna licytacya realności pod nk. 202 w Dąbnie położonej ciała tabularnego niestanowiącej do Dymitra Kmiecia należącej na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej, a na trzecim także i niżej ceny szacunkowej sprzedać się mającej.

Wadyum wynosi 51 zł. 50 ct.

Cena wywołania 515 zł.

Akt opisania i oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Z c. k. sądu powiatowego.
Leżajsk dnia 12 lutego 1878.

(7604 2—3) **Edykt.**

L. 8916. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Jakóba Turnheima w kwocie 20 zł. 9 ct. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa publiczna licytacya na dniu 4 lutego, 7 marca i 22 kwietnia 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem celem sprzedania placu pod nk. 259 w Leżajsku położonego, ciała tabularnego nie stanowiącego do leżącej masy Liny Leichnera należącego, który to plac na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej a na trzecim i poniżej ceny szacunkowej sprzedanym będzie.

Wadyum wynosi 15 zł.

Akt opisania i oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Leżajsk dnia 12 sierpnia 1878.

(159 2—3) L. 7101.

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia dwóch posad tercyanów mianowicie jednej przy c. k. niższem gimnazyum w Bochni drugiej w c. k. wyższem gimnazyum w Kołomyi, rozpisuje się konkurs z terminem do 25 lutego 1879.

Z posadą sługi gimnazyalnego w Bochni połączona jest roczna płaca 200 zł. wraz z dodatkiem aktywalnym 50 zł., a z posadą sługi gimnazyalnego w Kołomyi roczna płaca 250 zł. wraz z dodatkiem aktywalcym w kwocie 62 zł. 50 ct., z obydwiema ewentualnie wolne pomieszkanie.

Ubiegający się o te posady winni udowodnić znajomość języka polskiego w słowie i pismie. tudzież fizyczne uzdolnienie, potrzebne do pełnienia obowiązków, i wnieść podania swe zaopatrzone w dokumenta wykazujące wiek i stan kompetentów w terminie wyżej wskazanym do c. k. Rady szkolnej krajowej na ręce Dyrekcyi c. k. gimnazyum w Bochni względnie Dyrekcyi c. k. gimnazyum w Kołomyi a to jeżeli kandydat zostaje w publicznej służbie, za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

W myśl ustawy z dnia 19go kwietnia 1872 (Dz. p. p. Nr. 60) przy obsadzeniu wspomnianych posad mają pierwszeństwo wysłużeni podoficerowie c. k. armii, posiadający przepisane warunki, a dopiero w braku tychże mogliby ewentualnie być uwzględnieni akwalifikowani kompetenci stanu cywilnego.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.
Lwów dnia 31 grudnia 1878.

(7745 2—3) **Edykt.**

L. 58961. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że na rzecz galic. kasy oszczędności na zaspokojenie resztującej sumy 815 zł. 88 ct. z pierwotnej pożyczki 850 zł. pochodzącej z procentami 6 prc. od dnia 15 stycznia 1875 bieżącymi i prowizyą zwłoki po 7 prc. od każdej w dniu 15 stycznia i 15 lipca począwszy od dnia 15 stycznia 1878 zapadłej lecz nieuiszczonej półrocznej raty po 36 zł. 20 ct aż do całkowitego uiszczenia dłużnego kapitału bieżącą tudzież kosztów egzekucyjnych w kwocie 19 zł. 41 ct. z pominięciem 2 stopnia egzekucyi w myśl rozporządzenia minister. z 28 października 1865 nr. 110 dz. p. p. odbędzie się na dniu 6 lutego i na dniu 6 marca 1879 każdym razem o godzinie 11 z rana w tutejszym sądzie w sali rozpraw ustnych, egzekucyjna licytacya realności pod l. 690¼ we Lwowie położonej, dom. 148 p. 189 n. 14 hr. Sary Estreicher własnej pod następującemi warunkami:

I. Cenę wywołania stanowi wartość w sumie 2425 zł. przez galic. kasę oszczędności przy udzieleniu pożyczki wyrachowana, wadyum zaś wynosi 250 zł.

II. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi sumę 250 zł. a. w. bądź w gotówce, lub w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź też w papierach wartościowych do lokacyi kapitałów pupilarnych przydatnych, wedle ostatniego tychże kursu w Gazecie Lwowskiej notowanego obliczonych, do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum złożyć.

Wadyum nabywcy będzie zatrzymanym i o ile w gotówce, lub w książeczkach gal. kasy oszczędności złożonem było, w cenę kupna wliczonem innym zaś licytantom po ukończonej licytacyi zwróconym zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych, jak również wyciąg tabularny przejrzeć można podczas godzin urzędowych w tusąd. registraturze lub przy licytacyi wobec komisyi sądowej.

O tem zawiadamia się galic. kasę oszczędności, exekutkę, wierzycieli wiadomych do rąk własnych oraz wszystkich tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 18 listopada 1878 na tej realności prawo hipoteki uzyskali, lub którymby niniejsza i przyszłe uchwały egzekucyjne z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły na ręce ustanowionego obecnie kuratora adwokata dr. Sokala z substytucyą adw. dr. Raresa.

Lwów 7 listopada 1878.

(7401 2—3) **Edykt.** L. 7109.

Ck. Sąd powiatowy w Nisku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Tomasza Wąsika, że przeciw niemu zakład kredytowy włościański wniósł pozwy egzekucyjne l. 5033 i 5034 o 274·52 złr. i 104·92 złr; że zatem na koszt i niebezpieczeństwo pozwanego ustanowiono kuratorem notaryusza Dra. Zygmunta Ruckiego w Nisku, któremu pozwany ma udzielić dowodów, lub innego zastępcę sądowi wymienić.

C. k. Sąd powiatowy.
Nisko dnia 21 lipca 1878.

(65 2—3) **Obwieszczenie.** L. 7530.

Ck. Sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Pańkowi Choma o zapłacenie 200 złr. w. a. z p. n., odbędzie w sali sądowej publiczną licytacyę gospodarstwa włościańskiego w Niżyńcu pod l. k. 91/86 położonego, ciała tabularnego nie mającego, a Pańka Chomy własnego w trzech terminach, 28 lutego, 28 marca i 2 maja 1879 o godzinie 10 przed południem każdym razem.

Cena wywołania 400 złr.

Zakład 40 złr. w. a.

Na pierwszym i drugim terminie gospodarstwo to tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedane zostanie.

Bliższe warunki licytacyi, tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 21 września 1878.

(7859 2—3) **Edykt.**

L. 26912. Ck. Sąd delegowany miejski w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy wekslowej 300 złr. z pn. odbędzie się na rzecz Löbla Immerglücka w gmachu sądowym w trzech terminach dnia 12 lutego, dnia 26 marca i dnia 23 kwietnia 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem — egzekucyjna sprzedaż realności włościańskiej pod l. 11 w Chełmie w powiecie krakowskim położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej, dłużników małoletnich spadkobierców śp. Walentego Kordasa własnej.

Cena wywołania wynosi 1100 złr.

Wadyum 110 złr.

Protokół zastawniczego opisania tej realności i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

Kraków 12 listopada 1878.

(161 2—3) **Edykt.**

L. 9. Celem powzięcia uchwały co do zrealizowania niektórych aktywów w masie rozbiorowej Aby Kindlera zapraszam wierzycieli na posiedzenie na dzień 20 stycznia 1879 na 10 rano.

Stanisławów 18 listopada 1878.
komisarz konkursowy
Rybczyński.

(160 2—3) **Edykt.**

L. 3652. C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie wzywa Kaspra Marca z Łowerowa ażeby w przeciągu jednego roku ck. sąd lub ustanowionego kuratora Józefa Granieczkowskiego o swoim życiu zawiadomił, inaczej takowy za zmarłego uznanym będzie.

Tuchów dnia 15 listopada 1878.

(162 2—3 **Ogłoszenie.**

L. 9987. C. k. Sąd powiatowy w Haliczu rozpisuje niniejszem publiczną sprzedaż realności w Haliczu pod kons. l. 22 położonej ciało tabularne stanowiącej z powodu sporu Maryi Bogulskiej i Tekli Krausowej przeciw Annie Waszkiewiczowej o zniesienie współwłasności realności z p. n. w trzech terminach a to: dnia 18 lutego — 20 marca i 8 kwietnia 1879 zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania jest 375 złr. w. a.

Wadyum wynosi 3 złr. w. a.

Warunki licytacyjne i akt oszacowania można przejrzeć w sądowej registraturze, kuratorem dla niewiadomych wierzycieli jest Dr. Przesmycki.

Halicz dnia 26 listopada 1878.

(123 2—3) **Edykt.** L. 7181.

Ck. sąd powiatowy Mielnica w sprawie egzekucyjnej Szymona Abrahama Menczer, jako prawnonabywcy Mendla Rosenbauma, przeciw Semenowi Bernykowi pto: 15 złr. niniejszym edyktem pozwanemu wiadomo czyni, że dlań na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem Prokopa Mojsiuka ustanowiono i temuż uchwałą z dnia 9 grudnia 1877 l. 8349, protokół zastawniczego opisania realności dłużnika l. k. 75 w Chudykowcach położonej, do wiadomości sądu przyjmującą, doręczono.

Niewiadomemu z miejsca pobytu pozwanemu poleca się, aby się u kuratora zgłosił, jemu potrzebne informacye udzielił. lub innego zastępcę sobie obrał, i o tem sądowi doniósł, — inaczej dalsze uchwały sądu w tej sprawie zapaść mające kuratorowi z prawnym skutkiem doręczane będą.

Mielnica 30 października 1878.

(7676 2—3) **Edykt.** L. 18242.

Ck. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia Jakóba z miejsca pobytu niewiadomego, iż na prośbę Markusa Reich wydano przeciw niemu nakaz zapłaty z dnia 12 listopada 1878 l. 16584 względem zapłacenia sumy wekslowej 102 złr. zpn., i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi adwokatowi Dr. Kohn w Samborze. Rzeczą pozwanego jest zgłosić się do sądu lub do kuratora i podać mu w czas środki do obrony. Sambor 18 grudnia 1878.

(146 2—3) **Edykt.**

L. 6110. C. k. sąd powiatowy Mielnica w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego, przeciw Józefowi Bystrzałkowskiemu pto. 130 zł. 11 ct., przedsięweźmie 4 lutego, 4 marca, 1 kwietnia 1879 sprzedaż realności nieintabulowanej, w Sapohowie l. k. 26 położonej, przy trzecim terminie niżej ceny szacunkowej 500 zł.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania, tudzież warunki licytacyjne leżą w registraturze.

Mielnica 20 września 1878.

(75 2—3) **Edykt.**

L. 593. Dla Jurka Czykury już dawniej marnotrawcą uznanego, został Jacko Jaculła z Swiętego kuratorem ustanowiony w miejsce zmarłego kuratora Pańka Buty.

C. k. sąd powiatowy.
Radymno 24 stycznia 1878.

(163 2—3) **Edykt.**

L. 5341. 20 stycznia, 24 lutego i 26 marca 1879, na zaspokojenie wierzytelności Abrahama Seiler 53 zł. 75 ct., odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa licytacya niewydzielonej połowy nietabularnej realności Nr. 462 w Jaworowie, dłużniczym spadkobiercom Jędrzeja Wierzbieniec własnej.

Cena wywołania 100 zł.

Wadyum dziesięć procentowe.

Szczegółowe warunki, akt opisania i oszacowania tej realności dostarczy sądowa registratura do przejrzenia.

Ck. sąd powiatowy.
Jaworów 30 lipca 1878.

(153 2—3) **Edykt.**

L. 10879. Ck. sąd powiatowy m. del. S. II. we Lwowie zawiadamia niniejszem, iż celem ściągnięcia sum 55 złr. 20 ct. zpn., 55 złr. 20 ct. zpn. i 1137 złr. 46 ct. w. a. zpn., odbędzie się na rzecz ck. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego publiczna sprzedaż realności pod l. 34 w Sichowie położonej dłużnika Marcina Niczyj własnej, wedle Dom. II. pag. 63 n. 2 haer. na dniu 10 lutego 1879 i na dniu 10 marca 1879, każdym razem o godz. 10 rano w tut. sądzie.

Cenę wywołania stanowi 2900 złr. wa., zaś wadyum wynosi 290 złr. wa., które złożone być ma bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w galic. obligacyach indemnizacyjnych, lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych galicyjs. towarzystwa kredytowego ziemskiego, ck. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego, lub ck. uprz. austr. Banku narodowego w Wiedniu.

Bliższe warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Lwów dnia 14 października 1878.

(7769 2—3) **Edykt.** L. 12045.

Ck. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza że w sprawie egzekucyjnej Abrahama Kulki jako prawonabywcy masy rozbiorowej Franciszka Heinz przeciw Ernestowi i Józefinie Kronnenfeldom, celem zaspokojenia sumy 2100 zł. wal. austr. zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym w jednym terminie a to dnia 7 lutego 1879 przymusowa licytacya dóbr Solina dłużników własnych, pod warunkami w nr. „Gazety Lwowskiej“ 31, 32 i 33 z roku 1877 tudzież w nr. tejże Gazety 233 i 234 z roku 1877 ogłoszonemi.

Wadyum wynosi 5677 zł. 47 ct.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania tudzież warunki licytacyjne można przejrzeć w registraturze sądu.

Przemyśl 13 listopada 1878.

(100 2—3) **Edykt.**

L. 11284. Ck. sąd miejsko delegowany powiatowy w Rzeszowie ogłasza, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 250 zł. wa. a względnie niespłaconej jeszcze reszty 175 zł. 78 ct. wa. odbędzie się na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w 3 terminach dnia 11 lutego, 11 marca i 15 kwietnia 1879, każdym razem o godzinie 10 z rana egzekucyjna licytacya realności dłużników Marcina i Cecylii Rzucidłów własnej, pod lk. 94 w Niechobrzu w powiecie Rzeszowskim położonej, nie stanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wywołania wynosi 500 zł. wa., wadyum 50 zł. wa.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

Rzeszów 14 grudnia 1878.

(7678 2—3) **Edykt.**

L. 17178. Ck. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia Józefa Żukowskiego lub jego możliwych spadkobierców co do życia i pobytu niewiadomych, że pod dniem 20 listopada 1878 l. 17178 wnieśli Julian Ludwik Robert Weiss i inni skargę o wykreślenie prawa hipoteki sumy 4047 złr. wa. zpn. z stanu biernego realności pod l. 129 dzieln. Lwowskiej w Samborze dekretując ten pozew do wniesienia pisemnej obrony w 90 dniach ustanawia dla nich kuratorem adwokata Dra Ehrlicha z zastępstwem adw. Dra Witza, którym pozwani należyte środki do obrony udzielić lub innego zastępcę z powiadomieniem sądu ustanowić mają.

Sambor 3 grudnia 1878.

(140 2—3) **Edykt.**

L. 9127. Ck. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia przyznanych wysokiemu Skarbowi kwot 4 złr. 31 kr. z 4 proc. odsetkami i 32 złr. 95 kr. przeprowadzoną zostanie w dniach 10 lutego, 10 marca, i 21 kwietnia 1879 o 10 rano przymusowa sprzedarz w drodze licytacyi realności Franciszka Osiki własnej, pod l. 18 w Grobli położonej, ciała hipotecznego nie stanowiącej, protokołem z dnia 26 kwietnia 1876 l. 3006 zastawniczo opisanej, na 480 złr. wa. oszacowanej.

Wadyum wynosi 48 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w Sądzie.

Bochnia dnia 29 listopada 1878.

(7601 2—3) **Edykt.**

L. 8852. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia Leopolda Łopatyńskiego z miejsca pobytu niewiadomego, że Adolf Byk wniósł pozew przeciw niemu prośbę o egzekucyjne oszacowanie dóbr Piotrów, Izaków i Siekierczyn scheda II. celem zaspokojenia pretensyi w kwocie 3000 zł. w. a. z pn. na podstawie aktu notaryalnego z daty Lwów 14 czerwca 1876 l. rep. 9958 doręczając uchwałą zapadłą na to podanie dnia 22 sierpnia 1878 l. 6979 dozwalającą uproszone oszacowanie kuratorowi w osobie dr. Zakrzewskiego ustanowionemu, wzywa się Leopolda Łopatyńskiego, ażeby rzeczonomu kuratorowi udzielił potrzebną informacyę albo innego zastępcę sobie ustanowił.

Kołomyja 30 września 1877.

(7709 2—3) **Edykt.**

L. 13029. C. k. sąd delegowany miejsko powiatowy w Rzeszowie ogłasza niniejtzem, iż na rzecz Marcelego Szybowicza na zaspokojenie kwoty 269 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 14 lutego 1879, 14 marca 1879 i 15 kwietnia 1879, każdym razem o godzinie 10 z rana publiczna sprzedaż części realności pod l. 33 w Radławówce położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej do dłużników Jędrzeja i Tekli Książka należącej.

Cena szacunkowa wynosi 400 zł., wadyum 40 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Rzeszów 10 grudnia 1878.

(7687 2—3) **Obwieszczenie.** L. 5671

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach podaje do wiadomości, iż celem zapłacenia Leopoldowi Freundlichowi kwoty 186 złr. 50 ct. z p. n. odbędzie się w dniu 3 lutego i w dniu 6 marca 1879 publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod l. 52 w Kobielniku położonej Marcina Lisa młodszego własnej.

Cena wywołania wynosi kwota 505 zł.

Wadyum 50 złr. 50 ct.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce 29 listopada 1878.

(143 2—3) L. 10815.

Ogłoszenie.

C. k. Sąd powiatowy w Haliczu podaje do publicznej wiadomości. że celem zaspokojenia sumy 47 złr. 96 ct. w. a. z p. n. na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności w Jezupolu pod l. kons. 219 położonej dłużnika Ilka Dutczaka własnej ciało tabularne niestanowiącej na 500 złr. aw. oszacowanej w trzech terminach a to 27 marca, 29 kwietnia i 13 maja 1879, zawsze o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie powiatowym.

Cenę wywołania stanowi kwota 250 złr. w. a.

Wadyum 25 złr. w a.

Warunki licytacyjne można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego.

Halicz dnia 20 grudnia 1878.

(53 2—3) **Konkurs.**

L. 3020. Niniejszem ogłasza się celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w okręgu Lwowsko zamiejskim konkurs następujący z terminem do końca stycznia 1879.

Powiat Lwów:

Przy szkołach etatowych: 1. Sołonka wielka. 2. Porszna. 3. Chrusno stare. 4. Piaski. 5. Sroki koło Szczerca. 6. Brodki. 7. Zboiska. 8. Sroki koło Lwowa. 9. Laszki murowane. 10. Podborce. 11. Dmytrowice. 12. Remenów. 13. Czyżyków. 14. Kleparów. 15. Łany. 16. Dobrzany. 17. Lesienice. 18. Hodowica. 19. Ceperów, z płacami 300 złr. w. a. po wliczeniu dochodów w naturze wolnem pomieszkaniem i ogrodem.

Przy szkołach filialnych: 1. Skniłów. 2. Pustomyty. 3. Glinna. 4. Leśniowice. 5. Rakowiec. 6. Nikonkowice. 7. Humienice. 8. Lubiana. 9. Polana. 10. Hołosko wielkie. 11. Kościejów. 12. Stroniatyn. 13. Pikułowice. 14. Rudańce. 15. Kukizów. 16. Podliski. wielkie. 17. Czarnuszowice. 18. Milatycze z płacami 250 złr. wa. po wliczeniu dochodów w naturze, wolnem pomieszkaniem i ogrodem.

Powiat Bóbrka:

Przy szkołach etatowych: 1. Suchodół. 2. Chlebowice wielkie. 3. Nowosielce. 4. Staresioło. 5. Mikołajów. 6. Romanów i 7. Szołomyja z płacami 300 złr. wa. po wliczeniu dochodów w naturze i wolnem pomieszkaniem i ogrodem.

Przy szkołach filialnych: 1. Wołoszczyzna. 2. Borynicze. 3. Stankowce. 4. Ruda. 5. Żyrawa. 6. Czartorya. 7. Zagóreczki. 8. Duliby. 9. Strzeliska stare. 10. Berteszów. 11. Dziewiętniki. 12. Budków. 13. Łopuszna. 14. Sokołówka. 15. Repechów. 16. Żabokruki. 17. Kołchury. 18. Siedliska. 19. Kocurów z płacami 250 złr. w. a. po wliczeniu dochodów w naturze, wolnem pomieszkaniem i ogrodem.

Prawo prezentowania wykonują miejscowe Rady szkolne.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej zam.

Lwów 8 grudnia 1878.

(7840 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4969. Ck. sąd powiatowy Dobczycki podaje do wiadomości publicznej, że ponieważ t. s. edyktem z dnia 3 sierpnia 1878 l. 3391 (NN. 200, 201 i 203 „Gaz. Lwow.“ en 1879) z terminami na 30 września i 31 października 1878 rozpisana licytacyjna sprzedaż połowy realności pod l. 136 w Dobczycach położonej, do Mikołaja Dominika należącej, celem wydobycia należytości Jana Jasielskiego pr. 200 złr. wa. c. s. c., z powodu braku chęć kupna mających do skutku nie przyszła; — do sprzedaży tejże połowy wyznacza się na wniosek egzekucyą popierającego jeden tylko termin w sądzie tutejszym na dzień 6 marca 1879 na godz. 10 zrana, na którym sprzedaż nawet niżej ceny szacunkowej na 200 złr. w. a. oznaczonej odbędzie się.

Cena wywołania oznacza się na 150 złr.

Wadyum wynosi 15 złr. wa.

Reszta warunków licytacyjnych jest w tutejszym sądzie w godzinach urzędowych do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Dobczyce 21 grudnia 1878.

(164 2—3) **Edykt.** L. 4081.

Ck. sąd powiatowy w Mikołajowie ustanawia niniejszem ck. notaryusza Manasterskiego kuratorem dla z miejsca pobytu niewiadomego Jana Szychowskiego z powodu wytoczonego temuż pod dniem 18 kwietnia 1878 l. 2174 przez ck uprzyw. zakład kredytowy włościański pozwu egzekucyjnego o zapłacenie sumy 100 zł. 12 kr. w. a z pn. a zarazem wzywa tegoż Jana Szychowskiego niniejszym edyktem, by ustanowionemu kuratorowi instrukcye do ochrony praw jego służące udzielił, lub innego rzecznika sądowi przedstawił.

Mikołajów dnia 30 czerwca 1878.

(24 2—3) **Edykt.**

L. 14837. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomą wierzycielkę hipoteczną dóbr Czerczyka Perlę Nathansohn, że celem doręczenia jej tusądowej tabeli płatniczej z dnia 18 kwietnia 1877 l. 2260 w sprawie wiedeńskiej kasy oszczędności przeciw Feliksowi hr. Karnickiemu pto. 53577 zł. 61 ct. w. a. z pn. wydanej, jakoteż dalszych uchwał zapaść mających, dla niej kuratora w osobie adwokata dr. Skórskiego, z zastępstwem adwokata dr. Rogera ustanowiono, i poleca się jej, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiała,lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawiła, inaczej skutki z zaniedbania wyniknąć mogące, sama sobie przypisać będzie musiała.

Przemyśl 18 grudnia 1878.

(106 2—3) **Obwieszczenie.**

7770. Ck. sąd powiatowy w Peczeniżynie uwiadamia że w dniu 9 maja 1878 zmarł w Berezowie wyżnym bez pozostanowienia ostatniej woli rozporządzenia Piotr Małkowicz; ponieważ miejsce pobytu spadkobierców Anny i Nasti Małkowicz sądowi nie jest wiadomem, przeto wzywa się tychże, ażeby się w przeciągu roku licząc od dnia dzisiejszego zgłosili i oświadczenie do spadku tem pewniej wnieśli, gdyż w przeciwnym razie postepowanie spadkowe tylko z obecnemi spadkobiercami i z ustanowionym dla nieobecnych spadkobierców kuratorem Dmytrem Romanczycz przeprowadzonem będzie.

Peczeniżyn 28 października 1878.

(31 2—3) **Edykt.**

L. 7225. Ck. sąd powiatowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Adolfinę, Zofię Majewską, iż celem doręczenia jej dzisiejszej rezolucyi dozwalającej zaintabulowanie Emilii Czepowej za właścicielkę rólki dotąd na jej rodziców zaintabulowanej, ustanowiono dla niej kuratorem Wojciecha Jordana z Tarnobrzegu.

Tarnobrzeg 19 grudnia 1878.

(17 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 16322. Ck. sąd del. miej. pow. w Rzeszowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Izaka Holoschütza w kwocie 24 zł. wa. zpn. przeprowadzi w dniach 21 lutego, 21 marca i 21 kwietnia 1879 publiczną sprzedaż realności pod lk. 67 w Staromieściu położonej, wedle extraktu tabularnego l. wyk. hipot. 367 blp. 1. dla Józefa i Maryanny Chochłów własnej, na rzecz Izaka Holoschütza.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Rzeszów 21 grudnia 1878.

(90 2—3) **Ogłoszenie**

L. 3884. Ck. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 401 złr. 27 ct. wa. zpn. przymusowa sprzedaż realności pod nr. konsk. 22 subrep. w Hołdowicach położonej, dłużnika Stefana Kucharz własnej, w tutejszym ck. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego w dniach 21 stycznia, 27 lutego i 26 marca 1879, każdym razem o godzinie 9 przedpołudniem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 850 zł. aw. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Ck. sąd powiatowy.

Chodorów, 28 września 1878.

(64 2—3) **Obwieszczenie.** L. 7531.

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw nieobjętej masie spadkowej śp. Konstantego Tesaka o zapłacenie 140 zł. 64 ct. z pn. odbędzie w sali sądowej publiczną licytacyę gospodarstwa włościańskiego w Paćkowicach pod l. k. 47 położonego ciała tabularnego nie mającego, a nieobjętej masy spadkowej śp. Konstantego Tesaka własnego w trzech terminach 28 lutego 28 marca i 2 maja 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 500 zł.

Zakład 50 zł. a. w.

Na pierwszym i drugim terminie gospodarstwo to tylko za cenę wywołania lub wyżej zaś na trzecim terminie także niżej ceny wzwołania sprzedanem zostanie.

Bliższe warunki licyacyi tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 21 września 1878.

(82 2—3) **Edykt.** L. 61615.

C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Szpital Izraelicki we Lwowie przeciw Salomonowi Herschowi Widrich pod dniem 9 grudnia 1878 do l. 61615 pozew wniósł wskutek czego ponieważ życie i miejsce pobytu Salomona Herscha Widrich a w razie jego zgonu życie i miejsce pobytu jego szadkobierców lub prawonabywców wiadomem nie jest c. k. sąd krajowy we Lwowie do zastępywania i na jego koszt i szkodę mianował tutejszego adwokata Dra Raabe kuratorem a adwokata Feilesa jego zastępcą z którym niniejsza sprawa wedle istniejących przepisów przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się pozwanego aby w należytym czasie stanął osobiście lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył gdyż wynikające z zaniedbania skutki tylko sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 21 grudnia 1878.

(81 2—3) **Edykt.** L. 62723.

C. k. sąd krajowy oznajmia niniejszym małżonkom Piotrowi i Maryannie Lastowieckim nieznanym z życia i miejsca pobytu, a w razie ich śmierci nieznanym ich z nazwiska i imienia jakoteż miejsca pobytu spadkobiercom i prawonastepcom, że p. Marcela Papara wniesła 16 grudnia 1878 do l. 62723 w tutejszym c. k. sądzie krajowym pozew przeciw tymże i c k. Prokuratoryi Skarbu imieniem funduszu taksalnego o wykreślenie poz. Instr. 204 p. 302 n. 1 on. ze stanu biernego intabulowanej Dom. 89 p. 247 n. 12 on. na rzecz Władysława Maliny sumy 464 dukatów holenderskich 2 zł. 25 ct. m. k. który to pozew ustanowionemu dla nieznanych z życia i miejsca pobytu małżonków Piotra i Maryanny Lastowieckich i ich spadkobierców kuratorowi Drowi. Rogalskiemu z zastępstwem Adw. Dra. Gajewskiego do wniesienia obrony w dniach 30 doręczone został.

Wzywa się więc pomienych pozwanych aby ustanowionemu kuratorowi w wyznaczonym terminie potrzebną udzielili informacyę do obrony lub innego zastępcę obrali i o wyborze tym sądowi donieśli inaczej złe skutki z zaniedbania powstałe sam sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 21 grudnia 1878.

7845 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5604. Ck. sąd powiatowy w Łańcucie wiadomem czyni, iż w sprawie Zaltiela Knellera jako cesyonaryusza Markusa Salika przeciwko Ludwikowi i Annie Wojnarskim pto 32 zł. wa. ex majori 96 zł. wa. odbędzie się w tutejszym sądzie w trzech terminach: 14 lutego, 14 marca i 25 kwietnia 1879, każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna licytacyjna sprzedaż domu z ogrodem pod lk. 138 w Łańcucie i gruntu pod l. par. 942, 943 i 944 w Kątach miejskich.

Cena wywołania 900 zł. wa., zakład 90 zł. w. a.

Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej a przy trzecim nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków i akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Ck. sąd powiatowy

Łańcut 13 grudnia 1877.

(154 2—3) **Edykt.**

L. 9023. Ck. sąd powiatowy dla okolicy miasta Lwowa S. II. zawiadamia, iż na żądanie Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie w celu zaspokojenia resztującej dłużnej sumy 205 złr. 92 ct. aw. z 15 proc. od d. 1 stycznia 1878 bieżącemi, kosztów egzekucyjnych w kwotach 10 złr. 3 ct., 5 złr. 38 ct., 5 złr. 96 ct. aw. i obecnie w kwocie 7 złr. 26 ct. a. w. przyznanemi, przymusowa sprzedaż posiadłości gruntowej w Hołosku małem pod l. 37 położonej, Kaspra Galiara własnej, protokołem z dnia 7 września 1877 do l. 9850 oszacowanej, w drodze publicznej licytacyi w terminach dnia 10 lutego 1879, dnia 10 marca 1879 i dnia 16 kwietnia 1879, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tut. sądzie przedsięwziętą zostanie.

Cena wywołania stanowi 320 złr. aw., a chęć kupienia mający złożyć ma 32 złr., ako wadyum, a to bądź w gotówce, bądź w książeczkach gal. kasy oszczędności.

Bliższe warunki przejrzeć można w t. s. registraturze.

Lwów 25 września 1878.

(108 2—3) **Ogłoszenie** L. 6130.

W sądzie tut. odbędzie się 31 marca, 21 kwietnia i 12 maja 1879 rano egzekucyjna sprzedaż realności gruntowej l. 94 w Lachowicach Józefa Kachla własnej — nie hipotecznej na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim niżej takowej.

Cena wywołania stanowi 170 złr.

Wadyum 17 złr.

Resztę warunków przeglądnąć można w tutejszej registraturze.

Sieniawa 10 grudnia 1878.

(104 1—3) **Edykt.**

L. 6050. Ck. sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza niniejszem, iż w dniach 27 lutego 1879, 31 marca 1879 i 30 kwiet. 1879 przeprowadzi egzekucyjną sprzedaż należącej do Wojciecha Spiecha jednej czwartej części realności w Hłudnie pod lk. 17 st. 75 n. położonej, na zaspokojenie wierzytelności Wolfa Hamera w kwocie 63 złr. 32 kr. wa. zpn.

Cena wywołania 140 złr.

Wadyum 14 złr. wa.

Protokół zastawnego opisania i ocenienia tej sprzedać się mającej części realności i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Dubiecko dnia 30 listopada 1878.

(57 1—3) **Ogłoszenie.**

L 7211. W sprawie kasy sierocińskiej przeciwko Löblowi Josefsthalowi o 1640 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż realności l. 47/59 i 48/60 w Klaśnie w terminach na dniu 13 lutego, 13 marca i 17 kwietnia 1879 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 5466 złr. 12 ct. w. a.

Wadyum 10% tejże.

Resztę warunków licytacyjnych można w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C k. Sąd powiatowy.

Wieliczka 24 grudnia 1878.

(145 1—3) **Edykt.** L. 1055.

C. k. Sąd powiatowy w Kutach zawiadamia niniejszem niewiadomą z życia i miejsca pobytu Jelenę Kurendarz, że dla niej w rozprawie spadkowej po śp. Maryi Kramaruk celem doręczenia uchwały z dnia 11 kwietnia 1876 l. 2927 i dalszych uchwał w tejże sprawie Petra Trynożek z Polanek kuratorem ustanowił, z poleceniem aby praw swej kurandki należycie bronił.

Kuty 27 listopada 1878.

(7771 3—3) **Edykt.**

L. 14317. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza niniejszem iż celem, zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie, w kwotach 937 zł. 50 ct., 937 zł. 50 ct. i 24.324 zł. wal. aust. z pn. odbędzie się przymusowa licytacya dóbr Dukla z Nadolem, Lipowica, Trzciana, Teodorówka, Gloysce, Chyrów, Mszana i Zboiska w powiecie Krośnieńskim położonych, hr. Cezarego Męcińskiego własnych w 3 terminach a mianowicie dnia 17 lutego 1879, dnia 20 marca 1879 i dnia 17 kwietnia 1879, o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość dóbr w sumie 245.212 zł. Gdyby dobra te w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej takowej sprzedane nie zostały natenczas w celu ułożenia ułatwiających warunków, wyznacza się termin na dzień 18 kwietnia 1879.

Każdy z licytantów winien przed rozpoczęciem licytacyi dziesiątą część ceny wywołania mianowicie sumę 24.521 zł. jako wadyum złożyć.

Dalsze warunki przejrzeć można w registratu ze sądowej. Dla wierzycieli, którzyby po dniu 22 września 1878 prawo zastawu na sprzedać się mających dobrach uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze uchwały doręczone być nie mogły, ustanowiony zostaje tutejszy adwokat dr. Gaweł kuratorem z substytucyą adwokata dr. Czajkowskiego.

Przemyśl 27 listopada 1878.

(7591 3—3) **Edykt.**

L. 20042 Ces. król. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 198 909 zł. 58 ct. w. a. z $6^3/_4$% procentami od 26 czerwca 1877 bieżącemi i kosztów 30 zł. 55 ct. i 25 zł 92 ct. w. a. na rzecz c. k. uprzyw. galic. akcyjn. Banku hipotecznego, odbędzie się dnia 21 lutego i 28 marca 1879 o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądu, biórze Nr. 7 egzekucyjna sprzedaż dóbr: połowa Złotnik, Kąt złotnicki, Laskówka i Burkanów, jak Dom. 211 pag. 299 n. 27 haer. pag. 323 n. 16 haer. pag. 326 n. 16 haer. i pag. 331 n. 18 haer. Henryka Lewickiego własnych.

Cena wywołania, poniżej której dobra te na powyższych termiach nie będą sprzedane 402.356 zł. w. a.

Wadyum 40.236 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po wystawieniu wyciągu tabularnego t. j. po dniu 23 października br. prawo hipoteki uzyskali, lub którymby uchwała licytacyę dozwalająca doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratorem adwokata dr. Glogiera, a zastępcą tegoż adwokata dr. Łuczakowskiego w Tarnopolu zamieszkałych.

Tarnopol 2 grudnia 1878.

(157 3 –3) **Edykt.**

L. 56322. Ck. sąd krajowy we Lwowie oznajmia, że w tymże, celem ściągnięcia Ozyaszowi Baseches jako prawonabywcy Gabryeli Kleinberg od Salomona Verkauf się należącej pretensyi wekslowej 300 zł. a. w. z pn. z większej sumy 600 zł. a. w. pochodzącej, przymusowa licytacya sumy 1800 zł. z przyn. wedle dom. 235 pag. 724 n. 20 on. w stanie biernym realności pod l. $821^2/_4$ we Lwowie położonej, Joela i Mariem Gittel dwm. Lifschütz własnej, na rzecz dłużnika Salomona Verkauf intabulowanej dnia 18 lutego 1879, 18 marca 1879 i 22 kwietnia 1879, każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem się odbędzie z tem, że przy pierwszych dwóch terminach wspomniana suma tylko za, lub wyżej nominalnej wartości w kwocie 1800 zł. która zarazem cenę wywołania stanowi, przy trzecim terminie zaś i niżej ceny wywołania za jakąkolwiek kwotę najwięcej ofiarowującemu sprzedaną zostanie że jako wadyum kwota 180 z'. a. w. ma być złożoną, że wyciąg tabularny i warunki licytacyjne w registraturze tegoż sądu przejrzeć, lub odpisać wolno, w końcu że dla tych, którzyby po dniu 8 listopada 1877 jako dniu wydania wyciągu tabularnego rzeczone prawa na sumie sprzedać się mającej nabyli. lub którymby uchwały w tej sprawie egzekucyjnej z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Rares kuratorem. z jego zastępcą adwokat dr. Raabe ustanowionym został.

Lwów 7 grudnia 1878.

(55 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 8493. C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszym do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 234 zł. 39 zł. z większej 250 zł. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 17 subrep. Stankowcach położonej dłużnika Gabriela Patyk własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzywile. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia:

I 24 stycznia
II 27 lutego 1879
III 26 marca

każdym razem o godzinie 9 przedpołudniem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cen wywołania pięćset zł. a. lub wyżej tejże zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 procent ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Chodorów dnia 14 grudnia 1878.

(113 3—3) **Edykt.**

L. 6004. C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do powszechnej wiadomości, że w trzech po sobie następujących terminach mianowicie dnia 22 stycznia dnia 26 lutego i dnia 4 kwietnia 1879 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 44 w Tuczapach położonej ciała tabularnego niestanowiącej Wasyla Seniuka własnej na 250 zł. cenionej składającej się z chałupy i około morga ogrodu na rzecz Antoniego Kosińskiego celem wydobycia wywalczonej kwoty 11 zł. a. w. wraz z 25 procentowemi odsetkami od dnia 1 marca 1875 bieżącemi kosztami sporu w kwocie 3 zł. $33^1/_2$ ct. w. a. kosztami egzekucyjnemi w kwocie 1 zł. 34 ct. 2 zł. $2^1/_2$ ct. 5 zł., 59 ct. 6 zł. 10 ct i niniejszem kosztami egzekucyjnemi 2 zł. 49 ct. w. a.

Bliższe warunki i protokół zastawniczego opisania realności sprzedać się mającej mogą być w t. s. registraturze przeirzane.

Zabłotów dnia 13 czerwca 1878.

(138 3—3) **Edykt.** L. 18572.

Ck. Sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości — że Naftali Szapira sądowy administrator masy po Menke Wechslerce wniósł pozew przeciw Hermanowi Ringelheimowi, Józefowi Pollakowi i J. M. Löwentalowi o usprawiedliwienie prenotacyi prawa zastawu dla sumy 7236 złr. w. a. zaprenotowanej na rzecz Hermana Ringelheima byłego właściciela firmy H. J. Bernstein następcy w stanie biernym części realności pod l. 23, 106, 107, w Tarnowie tudzież 27 w Tarnowie na Zawalu, — wreszcie wstanie biernym sum 625 złr., 600 złr., 1780 złr. 7560 złr. na realnościach 27, 45, 298, 21, 77, 78, 91. w Tarnowie położonych i na rzecz masy Menke Wechslera zahipotekowanych do l. 6323/70 dozwolonej — w skutek czego obecnie do rozprawy termin na dzień 27 stycznia 1879 r. o godzinie 9 przed południem wyznaczono.

Gdy pobyt Józefa Pollaka i J. M. Löwenthala nie jest wiadomym — ustanowiono tymże kuratorem adwokata Dra. Emila Psarskiego z substytucyą adw. Dra. Febusa Salomona. wzywa się tychże niniejszem — aby zamianowanemu kuratorem w tej sprawie adwokatowi potrzebnej udzielili informacyi lub sami do sądu się zgłosili ile że w razie przeciwnym rozprawa z kuratorem przeprowadzoną i według ustawy załatwioną zostanie.

Tarnów dnia 5 grudnia 1878.

(132 3—3) **Ogłoszenie.** L. 10936

C. k. md. sąd powiatowy w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości, że dozwala się celem ściągnięcia odsetków po 65 kr. w. a. tygod. od $^1/_8$ 1875 od kapitału 65 złr. bieżących tudzież kosztów sądowych 2 złr. 34 ct. egzek. 2 złr. 34 ct. 2 złr. 62 ct.. 2 złr. 44 ct. i 7 złr. 36 ct. obecnych zaś w kwocie 4 złr. 51 ct. w. a. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 11 w Kamionkach małych położonej, z połowy chałupy, od zachodniej strony położonej, i z ogrodu koło tejże położonego, składającej się około $2^1/_2$ morga obejmującego na 110 złr. oszacowanej, ciała tabularnego niestanowiącej do Ołeksy Hajowego należącej, na rzecz Josla Habera, i w tym celu wyznacza się termin na dzień 6 grudnia, 20 grudnia 1878 i 10 stycznia 1879 każdym razem o godzinie 10 rano w t. s. — O czem zawiadamia się strony i chęć kupna mających z tem, że odnośne warunki licytacyjne w t. s. registraturze przejrzeć mogą.

Kołomyja 20 lipca 1878.

(149 3—3) **Edykt.**

L. 3571. W dniach 31 grudnia 1878, 29 stycznia i 28 lutego 1879, każdym razem o 10 godzinie rano odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności gruntowej pod l. k. $^{16}/_{14}$ w Kotani leżącej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Jakima Kasycz własnej, w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego o 375 złr. 3 ct. w. a. z p. n.

Cena wywołania wynosi 800 złr.

Wadyum 80 złr.

W pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim także niżej takowej będzie sprzedaną.

Resztę warunków wolno w tutejszym sądzie przejrzeć.

Zmigród dnia 22 listopada 1878.

(148 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5762. C. k. sąd powiatowy Podgórski podaje do publicznej wiadomości, że d. 29 stycznia, 26 lutego i 26 marca 1879 każdym razem o 10 godzinie przed południem przedsięweźmie egzekucyjną sprzedaż realności pod nr. 16 i 118 w Podgórzu położonych.

Cena wywołania pierwszej realności wynosi 15254 zł. 40 ct., wadyum zaś 1525 zł.; cena wywołania drugiej realności 10008 zł. 57 ct. wadyum zaś 1000 zł.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Podgórze dnia 18 listopada 1878.

(125 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 9078. C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia odnośnie do obwieszczenia z dnia 20 czerwca 1878 l. 3874 w numerach 182, 183 i 184 „Gazety Lwowskiej“ z roku 1878 ogłoszonego, że do przymusowej licytacyi realności pod l. 15 str. 12 now. i l. 25 w Reichenbach dłużnika Krystyana Linka własnych na zaspokojenie pretensyi gal. banku hipotecznego mianowicie 3 rat po 207 zł. i reszty kapitału 4340 zł. 46 ct. wyznacza się nowy termin na 23 stycznia 1879 o godz. 10 rano, na którym te realności za jakąkolwiek cenę za złożeniem zniżonego wadyum 452 złr. 50 ct.w. a. w tusądowej kanceleryi sprzedane zostaną.

Dalsze warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 26 września 1878.

(124 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 7961. C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia odnośnie do obwieszczenia z dnia 12 kwietnia 1878 l. 1238 w numerach 147, 148 i 150 „Gazety Lwowskiej“ z roku 1878 ogłoszonego, że do przymusowej licytacyi realności pod l. 4 stary 21 nowy w Rozenbergu Daniela Bisanza własnej na zaspokojenie pretensyi galicyjskiego banku hipotecznego mianowicie 92 złr., 92 złr., 92 złr. i 1821 złr. 95 centów wyznacza się nowy termin na 16go stycznia 1879 godzina 10 rano, na którym ta realność za jakąkolwiek cenę za złożeniem zniżonego wadyum 235 zł. w tusądowej kancelaryi sprzedaną zostanie.

Dalsze warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 30 września 1878.

(126 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 8599. C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia odnośnie do obwieszczenia z dnia 5 maja 1878 l. 2618 w numerach 157, 158 i 161 „Gazety Lwowskiej“ z roku 1878 ogłoszonego, że do przymusowej licytacyi realności pod l. 149 w Siemianówce położonej Franciszka i Maryanny Bednarskich i Jana Kosmatego własnej na zaspokojenie pretensyi galicyjskiego akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie mianowicie 424 złr. 66 ct. wyznacza się nowy termin na 24go stycznia 1879 o godzinie 10 rano, na którym ta realność za jakąkolwiek cenę za złożeniem zniżonego wadyum 50 złr. w. a. w tusądowej kancelaryi sprzedaną zostanie.

Dalsze warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 30 września 1878.

(127 3—3) **Obwieszczenie.** L. 8598.

C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia odnośnie do obwieszczenia z dnia 5 maja 1878 l. 2792 w numerach 152, 153 i 154 „Gazety Lwowskiej“ z roku 1878 ogłoszonego, że do przymusowej licytacyi realności pod l. 22 w Brodkach Filipa i Justyny Fitio własnej na zaspokojenie pretensyi galic. Banku hipotecznego mianowicie 5 rat po 23 zł. i reszty kapitału 440 zł. 65 ct. wyznacza się nowy termin na dzień 24go stycznia 1879 godzina 10 rano, na którym ta realność za jakąkolwiek cenę za złożeniem zniżonego wadyum 55 zł. w. a. w tusądowej kancelaryi sprzedaną zostanie.

Dalsze warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 30 września 1878.

(128 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 8187. C, k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia odnośnie do obwieszczenia z dnia 5 maja 1878 l. 2785 w numerach 150, 151 i 152 „Gazety Lwowskiej“ z roku 1878 ogłoszonego, że do przymusowej licytacyi realności pod l. 9 w Szczercu Majera Straussa własnej, na zaspokojenie pretensyi galic. Banku hipotecznego mianowicie 56 zł. 70 ct. 56 zł. 70 ct. i 954 zł. 21 ct. wyznacza się nowy termin na 16 stycznia 1879 godz. 10 rano, na którym ta realność za jakąbądź cenę za złożeniem zniżonego wadyum 174 zł. w tusądowej kancelaryi sprzedaną zostanie.

Dalsze warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 30 września 1878,

(122 3—3) **Edykt.** L. 8715.

C. k. sąd powiatowy Mielnica zawiadamia, że w sprawie Kornela Rada przeciw spadkobiercom Onufrego Antoniczuka pto 200 zł. realność dłużników l. 49 w Uściu, ciała tabularnego niestanowiaca, pod warunkami t. s. edyktem z dnia 14 sierpnia 1878 l. 4764 ogłoszonemi, dnia 21 stycznia, 18go lutego i 18 marca 1879, na ostatnim terminie nawet niżej ceny szacunkowej w kwocie 450 zł. sprzedaną zostanie.

Mielnica 5 grudnia 1878.

(5) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jicin hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 10ten Dezember 1878 Z. 7555 Stf. die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Jicinsky Vestnik“ Nr. 55 vom 8 Dezember 1878 wegen des Art. „Dobrocinnosti se meze nekladou“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen v. 10 und 14 Dez. 1878, Z. 33847 und 33348, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Pravda“ zweite Auflage) Nr. 19 vom 7ten Dezember 1878 wegen des Art. „Zasláno“ nach §. 310 St. G. dann der Zeitschrift „Budoucnost“ Nr. 23 vom 11 Dezember 1878 wegen des Art. mit der Aufschrift „Italie“ nach §. 63 St. G. verboten

---

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 17 Dezemb. 1878, Zl. 17170 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Neuer Freier Wau-Wau“ Nr. 24 vom 15 Dezember 1878 wegen des Feuilletonartikels „Harmlose Theaterbriefe“ von „Hochlöblicher hochweiser und verehrungswürdigen Magistrat!“ bis „es liegt darin ein großer Sinn!“ nach § 3080 St. G., dann wegen des Correspondenzart. „Groß-Pawlowitz, 11ten Dezember“ nach den §§. 487, 488 und 493 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17ten Dezember 1862 verboten.

---

(130) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 22 und 26 Dezember 1878, Zl. 33937, 34327 und 34328 die Weiterverbreitung der nachstehenden Zeitschriften verboten.

„Delnicke listy“ Nr. 6 vom 18 Dezemzember 1878 wegen des Art. „Zatknuti“ nach Art. VIII. des Ges. vom 17 Dezember, 1862

„Prager Handels-Courier“ Nr. 291 v. 21 Dezember 1878 wegen des Art. „Landeswirthschaftliches. Die Rinderpost“ nach § 65 a. St. G. und

„Budoucnost“ Nr. 24 vom 22 Dezember 1878 wegen des Art. „Tiskové soudy casopisu našeho“ nach §. 300 St. G. dann wegen des Art. „Na uvezneného soudruha Zouho nám zasláno“ nach §. 310 St. G.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 26 Dezember 1878, Z. 6584P/504D, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L'Isonzo Nr. 225 vom 23 Dezember 1878 wegen des Art. „Detenuti politici“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 22 Dezemb. 1878, Zl. 33936, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Epoche“ (Abendausgabe) Nr. 183 vom 18. Dezember 1878 wegen des Artikels „Alarmisten und Anarchisten“ nach den §§. 308 und 310 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Kuttenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse v. 29 Dezemb. 1878 Z. 7288 Stf., Weiterverbreitung der Zeitschrift „Koruna Ceská“ Nr. 103 vom 25 Dezember 1878 wegen des Leitart. „Nemecky lid a Schönerer“ nach Art. II des Ges. vom 17 Dezember 1862 und nach den §§ 65 und 302 St. G., dann wegen der Notiz mit der Ueberschrift „Ti rakousti vlastenci“ nach Art. II des Ges. vom. 17 Dezember 1862 und §. 65 a b St. G. verboten

---

(91 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 8491. C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie resztującej sumy 98 i 146 zł. 6 ct. w. a. z większej 100 złr. i 200 zł. w. a. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 8 subrep. w Oryszkowcach położonej dłużnika Petra Hojt własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia:

I 24 stycznia
II 27 lutego 1879
III 26 marca

każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania siedmset zł. a. w. lub wyżej tejże zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 procent ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Chodorów dnia 7 grudnia 1878.

(119 1—3) **Edykt.** L. 11668.

Ck. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia pana Franciszka de Poekh z miejsca pobytu niewiadomego, z przyczyny wniesionego przeciw niemu przez pana Samuela Auerbacha pozwu o zapłacenie sumy wekslowej 4200 zł. aw.

Za kuratora dla niego adwokata dra Wesołowskiego ze zastępstwem przez adwokata dra Mijakowskiego ustanowionym został, że przeto jego rzeczą będzie, temuż kuratorowi potrzebną informacyę udzielić, lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść.

Złoczów 21 grudnia 1878.

(69 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 3287. Ck. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego przeciw nieobjętej masie spadkowej Maryi Parańczak o zapłacenie 95 zł. 92 ct. aw. zpn. odbędzie w sali sądowej publiczną licytacyę gospodarstwa włościańskiego w Gdeszycach pod lk. 54/10 położonego, ciała tabularnego nie mającego, a nieobjętej masy spadkowej Maryi Parańczak własnego w trzech terminach 27 lutego, 27 marca i 30 kwietnia 1879, każdym razem o godz. 10 przedpołudniem.

Cena wywołania 200 zł.

Zakład 20 zł. aw.

Na pierwszym i drugim terminie gospodarstwo to tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedane będzie.

Bliższe warunki licytacyi, tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 26 maja 1878.

(66 1—3) **Obwieszczenie.** L 1550.

Ck. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Jackowi i Maryi Chomom o zapłacenie 300 zł. aw. zpn. odbędzie w sali sądowej publiczną licytacyę gospodarstwa włościańskiego w Gdeszycach pod lk. 24 położonego, ciała tabularnego niemającego a Jacka i Maryi Chomów własnego w trzech terminach 28 lutego, 28 marca i 2 maja 1879, każdym razem o godzinie 10tej przedpołudniem

Cena wywołania 600 zł. aw. Zakład 60 zł. w. a.

Na pierwszym i drugim terminie gospodarstwo to tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedane będzie.

Bliższe warunki licytacyi, tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 30 czerwca 1878.

(74 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1187. Ck. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Antoniemu Makarowi o zapłacenie 950 zł. wa. zpn. odbędzie w sali sądowej publiczną licytacyę gospodarstwa włościańskiego w Gdeszycach pod lk. 57 położonego, ciała tabularnego nie mającego a Antoniego Makara własnego w trzech terminach 27 lutego, 27 marca i 28 kwietnia 1879 o godzinie 10 przedpołudniem każdym razem.

Cena wywołania 500 zł. w. a. Zakład 50 zł. wa.

Na pierwszym i drugim terminie gospodarstwo to tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedane zostanie.

Bliższe warunki licytacyi, tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 28 marca 1878.

(170 1—3) **Edykt.**

L. 15161 Uchwałą c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie, z dnia 19 września 1878 l. 5655 uznany został Jakób Hepnar z Kraczkowy za marnotrawcę. Kurator Łukasz Hepnar.

Rzeszów dnia 14 października 1878.

(169 1—3) **Obwieszczenie.** L. 9294.

Ces. król. sąd powiatowy w Kozowie zawiadamia, że na prośbę egzekucyę prowadzącego Stefana Stabulaka ponowna przymusowa sprzedaż zastawnie opisanej i oszacowanej połowy realności pod Nr. Rep. 69. Nr. D 6. w Wybudowie egzekutów Józefa Swerhuna i Petra Swerhuna, ciała tabularnego nie stanowiącej, na zaspokojenie wywalczonej wierzytelności w kwocie 220 zł. w. a. w monecie brzęczącej z 6 proc. od 12 maja 1871 i kosztami sądowemi 9 zł. 38 ct. 5 zł. 36 ct., 4 zł. 72 ct., 5 zł. 7 ct., 11 zł. 2 ct., 4 zł. 52 ct., 3 zł. 2 ct., 13 zł. 57 ct., 6 zł. 11 ct. w. a. w terminach 17 lutego 1879, 20 marca 1879 i 21 kwietnia 1879, każdym razem o godzinie 9 rano w ck. sądzie przedsięwziętą będzie.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa tej realności 409 zł.

Każdy chęć kupienia mający winien jest złożyć do ck. komisyi licytacyjnej, wadyum w kwocie 49 zł. w gotówce.

Realność ta w pierwszych dwóch terminach tylko wyżej lub w cenie szacunkowej, a przy trzecim terminie i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Reszta warunków licytacyjnych mogą być każdego czasu w zwykłych urzędowych godzinach w tusądowej registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.

Kozowa 27 grudnia 1878.

(12 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 11815. Ck. sąd obwodowy w Stanisławowie uwiadamia niniejszem że p. c. k notaryusza Tytusa dr. Przesmyckiego w Haliczu jako komisarza sądowego do wszelkich czynności wedle §. 183 ustawy notar. z dnia 21 maja 1855 i rozporządzenia Wysokiego Ministerstwa Sprawiedliwości z dnia 7 maja 1860 L. 120 D. u. p. tutejszemu sądowi obwodowemu w okręgu c. k. sądu powiat. Halickiego przynależnych delegował.

Stanisławów 19 października 1878.

(7742 1—3) **Edykt.**

L. 55178. Ck. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem podaje do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia 8 procn. odsetków od sum 4513 złr. 97 kr. wa. w gotówce i 1000 złr. wa. w listach hipotecznych za półrocze od 1. czerwca 1876. do 1 grudnia 1877 na dniu 1 czerwca 1876 zapadłych po odliczeniu jednak częściowej zapłaty w kwocie 200 złr. w. a. niemniej 8 proc. odsetków od sum 4513 złr. 97 kr. w. a. w gotówce i 1000 złr. wa. w listach hipotecznych za półrocze od dnia 1 grudnia 1876 do 1 czerwca 1877 na dniu 1 grudnia 1876 zapadłych, następnie 10 procn. odsetków od sum 4513 złr. 97 kr. wa. w gotówce, i 1000 złr. wa. w listach hipotecznych za półrocze od 1 czerwca 1877 do 1 grudnia 1877 na dniu 1 czerwca 1877 zapadłych, kosztów egzekucyjnych w ilości 21 złr. wa. uchwałą z dnia 7 lipca 1877 l. 34940 egzekucyjnych w kwocie 5 złr. 36 ct. wa., uchwałą z dnia 9 lutego 1878 l. 5476 egzekucyjnych w ilości 16 złr. 59 ct. w. a., uchwałą z dnia 15 czerwca 1878 l. 26947 przyznanych, ponowna egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. 218 ¾ we Lwowie położonej, dłużników Salomona Piepesa i Betti Piepes dozwoloną została pod następującemi warunkami:

1 Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 19553 złr. w. a

2. Licytacya ta odbędzie się w dwóch terminach, a mianowicie: na dniu 20 marca 1879 i na dniu 24 kwietnia 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem, na których to terminach pomieniona realność tylko wyżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

3. Chęć kupienia mający winien przed rozpoczęciem licytacyi 10 procn. ceny szacunkowej, t. j. okrągłą sumę 1960 złr. wa. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach gal. kasy oszczędności, w gal. obligacyach indemnizacyjnych, w listach zastawnych gal. towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie lub w listach hipotecznych c. k. uprzyw. galic. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie po kursie w ostatniej urzędowej „Gazecie lwowskiej“ notowanym, jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, które to wadyum najwięcej ofiarującemu w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytantom po ukończeniu licytacyi zwróconem zostanie.

Resztę warunków, wyciąg tabularny i akt oszacowania wolno chęć kupienia mającym w registraturze sądowej przejrzeć. O tem zawiadamiamy strony spór prowadzące, tudzież następujących wierzycieli hipotecznych.

Ck. uprzyw. gal. akc. Bank hipoteczny we Lwowie.

Ck. prokuratoryę skarbu imieniem wysokiego skarbu.

Swietny magistrat król. stoł. miasta Lwowa imieniem gminy miasta Lwowa.

Liebę Buchsbaumowę, Herscha Schapirę, Mojżesza Geislera, Munischa Piepesa, świetny c. k. urząd podatkowy we Lwowie, wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu wydania ekstraktu tabularnego prawo hipoteki na tej realności uzyskali, lub którymby niniejsza uchwała licytacyjna z jakiejkolwiek bądź przyczyny doręczoną być nie mogła, przez ustanowionego uchwałą sądu tutejszego z dnia 15 czerwca 1878 l. 26947 kuratora adwokata Dr Raabe z substytucyą adwokata Dra Schaffa, również niniejszym edyktem z tym dodatkiem, iż stósownie do dekretu nadwornego z dnia 16 czerwca 1847 nr. 20313 i cyrk. gubern. z dnia 3 lipca 1842 nr. 41978 dalsze zawiadomienie wierzycieli w sprawie tej nie nastąpi, i że ich jest rzeczą. obrać sobie zastępcę do strzeżenia swych praw, i tegoż sądowi oznajmić.

Lwów dnia 16 listopada 1878.

(7880 1—3) **Edykt.**

L. 4159. C. k. sąd powiatowy Mielnice niniejszem edyktem Iwanowi Kryworuczce wiadomo czyni, że na prośbę uprzyw. Zakładu kredyt. włośc. przeciw niemu uchwałą z dnia 31 grudnia 1877 l. 8868. nakaz zapłaty sumy 109 zł. 54 ct. z pn. wydany został.

Doręczając nakaz zapłaty ustanowionemu dlań na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorowi Michałowi Todorowemu, poleca się mu aby kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub innego zastępcę sobie obrał i o tem sądowi doniósł, inaczej dalsze uchwały sądu kuratorowi z prawnym skutkiem doręczone będą.

Mielnica 11 sierpnia 1878.

(171 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 12996. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Rzeszowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Freidli Adwokat w kwocie 70 zł. w. a. z pn. przeprowadzi w dniach 25 lutego 28 marca i dnia 29 kwietnia 1879 r. publiczną sprzedaż realności pod l. k. 48 w Pobitnem położnej, ciała tabularnego stanowiącej a wedle W. h. 74. B. l. p. 1. Maryanny z Żyradzkich Drzdłowej własnej.

Cena wywołania 1000 zł.

Wadyum 100 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Rzeszów 13 grudnia 1878.

(67 1—3) **Obwieszczenie.** L. 3290.

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Jaśkowi Andrasz o zapłacenie 140 zł. 64 ct. a. w. z pn. odbędzie się w sali sądowej publiczną licytacyę gospodarstwa włościańskiego w Gdeszycach pod l. k. 27/1 położonego ciała tabularnego nie mającego a Jaśka Andrasza własnego w trzech terminach 28 lutego, 28 marca i 1 maja 1879 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.

Cena wywołania stanowi 400 zł.

Zakład 40 zł. w. a.

Na pierwszym i drugim terminie gospodarstwo to tylko za cenę wywołania lub wyżej zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedane będzie.

Bliższe warunki licytacyi, tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 26 maja 1878.

(71 1—3) **Obwieszczenie.** L. 1958.

C. k. sad powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Łukaszowi Kuniec o zapłacenie 89 zł. 19 ct. w. a. z pn. odbędzie w sali sądowej publiczną licytacyę gospodarstwa włościańskiego w Gdeszycach pod l. k. 36 położonego, ciała tabularnego nie mającego a Łukasza Kuniec własnego w trzech terminach 27 lutego, 27 marca i 28 kwietnia 1879 o godzinie 10 przed południem każdym razem.

Cena wywołania 800 zł.

Zakład 80 zł. w. a.

Na pierwszym i drugim terminie gospodarstwo to tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedane zostanie.

Bliższe warunki licytacyi, tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 5 kwietnia 1878.

(70 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2676. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw nieobjętej masie Maksyma Mamut o zapłacenie 200 zł. w. a. z pn. odbędzie w sali sądowej publiczną licytacyę gospodarstwa włościańskiego w Gdeszycach pod l. k. 64 położonego, ciała tabularnego nie mającego, a nieobjętej masy Maksyma Mamut własnego w trzech terminach 27 lutego, 27 marca i 30 kwietnia 1879 o godzinie 10 przed południem każym razem.

Cena wywołania 600 zł.

Zakład 60 zł. w. a.

Na pierwszym i drugim terminie gospodarstwo to tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedane zostanie.

Bliższe warunki licytacyi, tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 4 maja 1878.

(172 1—3) **Edykt.**

L. 3785. W c. k. Sądzie powiatowym w Brodach odbędzie się na dniu 11 lutego 6 marca i 20 marca 1879 każdym razem o 10 godzinie z rana celem zaspokojenia Dawidowi Kapelusz i Mojżeszowi Selig Reissfeld od Wincentego Witosławskiego i Józefy Henryki Witosławskiej należącej się sumy 5500 złr, w. a. 300 złr. miesięcznych od 1 marca 1876 i kosztów egzekucyjnych 10 złr. i 10 złr. 7 ct. publiczna przymusowa sprzedaż pretensyi tej za hipotekę służącej sumy 24000 złr. z przynależytościami na rzecz egzekutów w stanie biernym dóbr Kazimierza Stefana Młodeckiego Brody z przyległościami, Leszniów z przyległściami Szczurowice z przyległosciami tudzież realności l. tab. 1, 4, 3—4—5/8, 9, 1285, 940/1313 w Brodach i l. tab. 201 w Folwarkach wielkich l. tab. 1. Folwarkach nowych mianowicie na ostatniej jako karcie głównej hipotekowanej, z tem że cenę wywołania stanowi wartość nominalna tejże sumy 24000 złr., że wadyum wynosi 5 proc. czyli 1200 złr., i że suma ta dopiero przy trzecim także poniżej ceny wywołania sprzedana zostanie.

O czem się chęć kupienia mających zawiadamia z tem że reszta warunków licytacyjnych tudzież stan tabularny w aktach tusądowych przejrzano być mogą.

Brody dnia 27 listopada 1878.

(167 1—3) **Edykt.**

L. 8230. C k. Sąd powiatowy w Delatynie wiadomo czyni, że na żądanie S. Rosenstocka przedsięwziętą będzie w dniach 6 lutego, 6 marca i 17 kwietnia 1877, w tutejszym sądzie każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem publiczna sprzedaż egzekucyjna następujących wiejskich realności, ciała tabularnego nie stanowiących jako to:

a) realności miejskiej pod l. 259 w Dorze Hrycia Semaniuka,

b) realności wiejskiej pod l. 246, w Dorze Ilka i Michała Marczuków własnej,

c) realności wiejskiej bez l. w Dorze do Ołeksy Jakubiaka należącej,

d) realności wiejskiej pod l. 23 w Dorze, do Iwana Gaypiuka należącej i,

e) realności wiejskiej bez l. i gruntu l. 20 w Dorze Iwana Weksiuka własnej.

Cenę wywoławczą pierwszej realności stanowi wartość szacunkowa 100 złr. Drugiej 300 złr. trzeciej 165 złr. czwartej 70 złr. piatej 105 złr. w. a.

Poręczne 10% procent ceny wywoławczej.

Każda z tych realności będzie osobno sprzedana.

Resztę warunków wglądnąć można w aktach sądowych.

Delatyn dnia 2 listopada 1878.

(7600 1—3) **Edykt.**

L. 20329. C k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego M. Schönbacha w skutek wniesionego sub. praes. 4 grudnia 1877 do l. 20329 przez J. Salomona pozwu wekslowego o zapłatę sumy 270 złr. z pn. ustanowił kuratorem p. Dra. Bruna adwokata krajowego z substytucyą p. Dra Forysta adwokata krajowego, i temuż wydany pod dniem dzisiejszym do l. 20329. nakaz zapłaty w imieniu pozwanego doręczył.

Tarnów dnia 5 grunia 1878.

(7717 1—3) **Edykt.** L. 8335.

W c. k. sądzie Mikołajowskim odbędzie się 18 lutego, 18 marca i 1 kwietnia 1879 o 9 rano przymusowa sprzedaż pola l. parc. 3724, objętości 318 kw. s. w Mikołajowie na pierwszych dwóch terminach wyżej lub za na trzecim i niżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 60 złr.

Wadyum 12 złr.

Bliższe warunki akt opisania i ocenienia leżą w sądzie,

C. k. Sąd powiatowy.

Mikołajów 6 listopada 1879.

(184 1—3) **Edykt.**

L. 63565. Ck. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Leibę Schwieger — iż wskutek wniesionego — przez Hiady Birnbaum przeciw temu — podania z dnia 19 grudnia 1878 l. 63565, uchwałą z dnia 28 grudnia 1878 do l. 63565 nakaz płatniczy na sumę wekslową 230 złr. aw. zpn. tusądową uchwałą z dnia 4 maja 1878 l 22591 wydany ustanowionemu kuratorowi p. adw. Dr. Bodek wręczony został.

Lwów dnia 28 grudnia 1879.

(179 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 8106. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę Mendla Brandlera w celu zaspokojenia pretensyi 70 zł. w. a. odbędzie się w dniach 16 stycznia. 6 lutego i 20 lutego 1879 każdym razem o 10 godzinie przed południem w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności na łanach w Stryju położonej, pod l. k. 241 a do Wasyla Hruszczaka należącej.

Jako cenę wywołania stanowi się kwota 400 zł. w. a. jako wartość z sądowego oszacowania wynikłą.

Każdy chcący wziąść udział w licytacyi winien złożyć 10 prc. od ceny wywołania t. j. kwotę 40 zł. w. a. jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej, co do reszty warunków można się poinformować w tutejszo sądowej registraturze, lub w terminie licytacyjnym przy komisyi.

Stryj dnia 22 lipca 1878.

(180 1—3) **Obwieszczenie**

L. 10153. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę Antoniego Kaflowskiego w celu zaspokojenia pretensyi 300 zł. w. a. odbędzie się w dniach 16 stycznia, 6 lutego i 6 marca 1879 każdym razem o 10 godzinie przed południem w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności w Sokołowie położonej pod l. k. 78 a do Pawła i Rozalii Diakunowiczów należącej.

Jako cenę wywołania stanowi się kwota 405 zł. 50 ct. w. a. jako wartość z sądowego oszacowania wynikłą.

Każdy chcący wziąść udział w licytacyi winien złożyć 10 prc. od ceny wywołania t. j. kwotę 40 zł. 50 ct. w. a. jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej, co do reszty warunków można się poinformować w tutejszo sądowej registraturze, lub w terminie licytacyjnym przy komisyi.

Stryj dnia 29 sierpnia 1878.

(89 1—3) **Edykt.** L. 17158.

Ck. Sąd obwodowy w Tarnopolu ustanawia p. adw. Dra. Horowitza z substytucyą p adw. Dra. Axelrada kuratorem dla co do życia i pobycia nieznanych Simona Gellera, Perli Gelbart, Feigi Teichman i Oziasza Kahane w sprawie Mendla Kornfelda o zaintabulowanie go jako właściciela 5/9 części realności pod l. 124/129 w Tarnopolu.

O czem się tych co do życia i miejsca pobytu nieznanych zawiadamia.

Tarnopol dnia 14 października 1878.

(173 1—3) **Edykt.**

L. 9895 C. k. sąd powiatow. w Brodach, podaje do wiadomości, że Filip Kolischer wniósł pozew dnia 1 października 1878 przeciw Janowi Friedowi o uznanie kaucyi 87 rubli 50 kopijek, na realności Nr. 681 w Brodach ciężącej za zgasłą, który dekretowany został do postępowania sumaryeznego z terminem na dzień 22go stycznia 1879 o godzinie 10 z rana, dla z miejsca pobytu nie wiadomego pozwanego, ustanawia się kuratorem ad actum pana dr. Ornsteina, i wzywa się tedy niniejszem edyktem ażeby w należytem czasie u ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosił, i celem przestrzegania praw swoich stosowne poczynił kroki, gdyż inaczej wyniknąć mogące z zaniedbania skutki niekorzystne sam sobie przypisać będzie musiał.

Brody dnia 30 listopada 1878

(7559 3—3) **Edykt.**

L. 56904. Lwowski c. k. sąd krajowy jako handlowy z powodu prośby p. Majera Eimerla przeciw p. Franciszkowi hr. Komorowskiemu o wydanie nakazu zpłaty sumy wekslowej 250 zł. w. a. z. p. n. ustanawia temuż pozwanemu p, Franciszkowi hr. Komorowskiemu obecnie z miejsca pobytu niewiadomemu kuratora ad actum w osobie p. adw. dr. Skowrońskiego z substytucyą p. adw. dr. Horwatha, a doręczając wydany jednocześnie nakaz zapłaty ustanowionemu p. kuratorowi zawiadamia o tem przez niniejszy edykt nieobecnego do właściwego zastosowania się.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego.

Lwów dnia 16 listopada 1878.

(7768 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 15549. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu wskutek orzeczenia wiedeńskiego c. k. wyższego sądu krajowego z dnia 16 listopada 1878 l. 82517 zmienia nasądowy edykt z dnia 23 października 1878 l. 12111 w ten sposób, iż przymusową sprzedaż dóbr Mielnów z przyległościami rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności 433740·93 franc. franków bez dodatku „w złocie" a wierzyciele hipoteczni, których pretensye w pierwszej połowie ceny wywołania znajdują pokrycie, nie są wolni od składania wadyum przy licytacyi.

Przemyśl 19 grudnia 1878.

(7773 3—3) **Edykt.**

L. 20907. Ck. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadmmia Józefa Eliasza Epsteina, że pod dniem 9 grudnia 1878 l. 20907 przeciw niemu Samuel Beigel wniósł prośbę o wydanie nakazu zapłaty na sumę wekslową 22 zł. i że z powodu niewiadomego miejsca pobytu jego, dla niego na jego koszta i niebezpieczeństwo ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Horowitza z zastępstwem adw. dr. Axelrada, któremu też wydany nakaz zapłaty doręczono.

Wzywa się przeto wspomnianego Józefa Eliasza Epsteina by ustanowionego kuratora należycie poinformował, lub innego zastępcę mianował, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisze.

Tarnopol 11 grudnia 1878.

Doniesienia prywatne.

Ogrodnik

(stanu wolnego)

dobrze obznajomiony we wszystkich gałęziach ogrodnictwa sztucznego, jak niemniej technicznego i mogący się wykazać dobremi świadectwami, **poszukuje posady.** Łaskawe wezwania ze strony wys. służbodawców uprasza się wystosować w języku niemieckim pod adresem: **Alojzy Parisek,** hotel pod Białym jeleniem, ul św. Stanisława. (151 1—3)

WYKAZ
Zmian terytoryalnych

w okręgach sądowych i politycznych **Galicyi,**

zarządzonych

z dniem 1 sierpnia 1878,

nabyć można po cenie **15 ct.** w. a.

a z przesyłką pocztową **18 ct.** w. a.

w Ekspedycyi

Gazety Lwowskiej.

Konie

gniade, rasowe, wielkie, młode, przydatne do powozu i pod wierzch, są **do sprzedania** wraz z nową prawie uprzężą, elegancką karetą, wózkiem, załubniami i faetonikiem. Ceny

(187) bardzo niskie.

Wiadomość w Administr. **Gazety Lwowskiej.**

TŁUSZCZ



znany ze swej doskonałości. Jedyny środek do utrzymania każdej skóry, mianowicie: obuwia, uprzęży, dachów i fartuchów przy powozach, pasów od maszyn zawsze w **elastycznym i nieprzemakalnym stanie.** Ogólne uznanie, jakie sobie ten „Tłuszcz" wyrobił, uwalnia mnie od wszelkiej reklamy. Sprzedaję we flaszkach od 35 ct. zacząwszy. Na prowincyę wysyłam tylko w naczyniach blaszanych po następujących cenach: 1/4 miary wiedeńskiej 1 zł. — 1/2 miary wiedeńskiej 1 zł. 66 ct., 1 miara wiedeńska 2 zł. 95 ct., za opakowanie i list frachtowy 10 centów. (183 1—3)

A. Nadwodzki

we Lwowie, Rynek nr. 27.

Największy skład fabryczny najlepszych

Pościel i bielizny stołowej

po stałych cenach

poleca

MAGAZYN

Schayerów

we Lwowie.

(81 1—?)

PAPIER WLINSI

Ogromne powodzenie tego środka zależy od jego własności sprowadzania na powierzchnię ciała zapaleń i rozdrażnienia, które dotknęły najżywotniejsze organa; tym sposobem przeciąga on chorobę na części ciała mniej delikatne i daje większą łatwość uleczenia takowej. Najznakomitsi lekarze zalecają go przeciw **katarom, nieżytowi oskrzeli, chorobom gardlanym, grypie, gośćcowi, bolom w krzyżach** i t. p. Użycie tego papieru bardzo proste, jedynie przyłożenie wystarcza i nie pozostawia tylko lekkie świerzbienie. Cena pudełka **1 fr. 50 c. w Paryżu.**

Skład główny w Paryżu u P. Wislin, przy ulicy Seine 31, — w Krakowie w apt. p Trauczyńskiego i w aptece W. Redyka, — we Lwowie w apt. p. Krzyżanowskiego obok Brygidek, — w Czerniowcach w apt. p. Golichowskiego, w Drohobyczu w apt. p. Dobrzynieckiego.

(6483 7—18)

Tom I.

powieści

„Kłopoty starego komendanta"

z illustracyami

opuścił już prasę i rozsyłany zostaje tym którzy powieść tę prenumerowali przez księgarnię

Gubrynowicza i Schmidta

we Lwowie

wydanie dalszych 2 tomów nastąpi w krótce.

Cena egzemplarza 5 złr. 80 cnt. Dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej" tylko po 3 złr. 60 ct.

☞ Pieniądze prenumeracyjne przyjmuje **Administracya „Gazety Lwowskiej" lub powyższa księgarnia.**

☞ Kandydat notaryatu

z praktyką notaryalną poszukuje odpowiedniej posady.

Bliższa wiadomość w ekspedycyi **„Gazety Lwowskiej".** (158 2—3)

Wędzone ryby morskie.

Kielskie sielawki, złotożółte wędzone, w paczkach około 200 sztuk zawierających zł. 1·50, 2 paczki zł. 2·30, 6 paczek zł. 6. **Flądry** w 5ciu kilowych paczkach zł. 2·20, 3 paczki zł. 6. **Kielskie bydlinki** w 5ciu kilowych paczkach po zł. 2 do 2·50. **Śledzie łososiowe** w 5ciu kilowych paczk. zł. 2·20. 3 pacz. zł. 6. **Węgorz** w 5ciu kil. paczk. zł 6. Wszelkie zamówienia franco (wolne od opłaty) do każdej stacyi pocztowej w Austro-Węgrach.

Ottensen, koło Hamburga.

(186) **A. L. Mohr.**

Niniejszém podaję do publicznej wiadomości, że gdyby się pojawiły w obiegu weksle, na których by Leib Apfel figurował jako wystawiciel lub akceptant takowe uznaję za falsyfikaty, gdyż podobnych weksli nie wydaję ani wydawać nie będę.

Żółkiew dnia 8 Stycznia 1879.

L. (135 3—3) **Leib Apfel.**

DALESZOWA

w powiecie Horodeńskim poczta Czernelica **jest do sprzedania.**

(182 1—6)

C. k. uprz. Galic. akcyjny Bank hipoteczny.

(Wykaz w myśl §. 75 Statutów).

Listy hipoteczne: . . . . . złr. 24,773.900

Asygnacye kasowe: . . . . złr. 2,174.950

Lwów 31 grudnia 1878.

Dyrekcya.

(191) Przedruk nie będzie płaconym

Kundmachung.

Das Comité der vereinigten

Marcus Bernstein'schen Stiftungen

zur Unterstützung und zum Unterrichte von Handwerkern bringt hiermit zur Kenntniss, dass für solche körperlich kräftige Knaben, welche sich dem Handwerksstande widmen, und zu diesem Behufe auf Kosten der Stiftung bei einem Handwerker untergebracht werden wollen 4 Stiftungsplätze erledigt sind.

Jeder Bewerber hat sein Gesuch an das Comité dieser Stiftungen zu Händen des Vorstzenden Herrn Graedigers B. Löwenstein bis ultimo Februar 1879 einzusenden und nachzuweisen.

I. Durch ein Geburts oder Heimathsschein dass er der Lemberger isr. Gemeinde angehört, oder mindestens ein geborener Galizier ist, und das 14. Lebensjahr erreicht hat.

II Durch ein beglaubigtes Armuthszeugniss, dass weder er, noch seine Eltern das Lehrgeld für ihn bezahlen können.

III. Ist dem Gesuche ein Revers des Vaters oder der Vormundschaft beizulegen, dass die Vertretung des Knaben in Betreff dessen Verhältnisses, mit Vermeidung jedes eigenmächtigen Einschreitens dem Comité überlassen wird.

Lemberg den 25 December 1877.

Das Comité der vereinigten Macus Bernstein'schen Stiftungen.

(152 2—3)

Galicyjskie Ogólne Towarzystwo ubezpieczeń w likwidacyi.

Walne Zgromadzenie

Akcyonarzuszów Galicyjskiego Ogólnego Towarzystwa Ubezpieczeń w likwidacyi

odbędzie się dnia 10 lutego 1879 r. o godz. 11tej przed południem.

w biurze Reprezentacyi Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń ulica Karola Ludwika Nr. 1.

Przedmioty rozprawy.

1. Sprawozdanie o czynności komitetu likwidacyjnego i przedłożenie bilansu likwidacyjnego.
2. Sprawozdanie komitetu rewizyjnego o sprawdzeniu rachunków.
3. Instrukcya co do upoważnienia komitetu likwidacyjnego.
4. Przedłożenie ugody przez komitet likwidacyjny z Towarzystwem wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie zawartej.
5. Wniosek na uznanie likwidacyi za ukończoną i rozwiązanie komitetu likwidacyjnego.

Karty legitymacyjne w myśl § 23*) Statutu, wydaje komitet likwidacyjny do 26 stycznia 1879 r.

P. T. Akcyonaryusze, którzy w myśl §. 24**) Statutu zamierzają wykonać prawo głosowania przez pełnomocników, zechcą wypełnić pełnomocnictwo umieszczone na odwrotnej stronie karty legitymacyjnej i podpisać takowe własnorecznie.

Lwów dnia 5 stycznia 1879.

Komitet likwidacyjny.

*) §. 23 Każdy akcyonaryusz, chcący uzyskać prawo głosowania na Walnem Zgromadzeniu, powinien przynajmniej na 14 dni przed zebraniem się Walnego Zgromadzenia w Dyrekcyi lub jednej z Filij Towarzystwa złożyć dostateczną liczbę Akcyj lub kwitów tymczasowych, a to za poświadczeniem opiewającem na osobę. — 25 Akcyj lub kwitów tymczasowych nadają prawo do głosowania.

**) §. 24 Prawo głosowania na Walnem Zgromadzeniu może być wykonane bądź we własnej osobie, bądz przez pełnomocnika, którym atoli może być tylko akcyonaryusz uprawniony do głosowania. Pupile i osoby będące w kurateli, tudzież gminy i korporacye wykonują przysługujące im prawo głosowania przez swych prawnych przedstawicieli, chociażby ci ostatni [illegible] akcyonaryuszami.

([illegible] —3)

Z drukarni W. Łozińskiego ul. Czarneckiego, dom Wernera, l. 12.